Tygodnik ciechanowski

nr 43

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁONSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

www.tc.ciechanow.pl

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 43** (2078) **22 PAŹDZIERNIKA 2019 R.** NAKŁAD 14 300 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 3 zł w tym 5% VAT

151. miejsce w kraju, czyli ponad 2900 zł rocznie na rodzinę

Ile wydajemy na usługi komunalne?

Przeciętna rodzina z Ciechanowa wydaje na usługi komunalne – wodę i odprowadzanie ścieków, wywóz odpadów segregowanych, komunikację miejską i parkingi - 2.916,53 zł rocznie.

Czy to dużo czy mało? Nie najtaniej, gdyż na naszym terenie dziadowanie płacą - 1.609,43 zł rocznie i mają 4 miejsce w rankingu, nie najdrożej, bo płońszczanie płacą 3.115,61 zł (202 miejsce). Ciechanów zajmuje 151 pozycję. Najtaniej jest w Kozienicach, najdrożej w Miliczu. Podobnie jak w roku ubiegłym ranking przygotowała poznańska firma Curulis. Przedstawiła w nim ceny usług komunalnych we wszystkich miastach powiatowych w Polsce. **PP**

Czytaj na str. 5

Wybory do Sejmu w okręgu płocko-ciechanowskim

Kto zyskał, kto stracił?

Tydzień temu poznaliśmy wyniki wyborów do parlamentu. Kto w tegorocznych wyborach zyskał, a kto stracił w porównaniu z wyborami sprzed 4 lat? Którzy kandydaci mogą być zadowoleni z osiągniętego wyniku, a którzy rozgoryczeni?

W okręgu nr 16 płocko-ciechanowskim z 6 posłów PiS mandaty zachowało 4: Maciej Małecki, Maciej Wąsik, Marek Opioła i Anna Cicholska. Z posłów poprzedniej kadencji do Sejmu nie dostał się ciechanowianin Robert Kołakowski. **KK**

Czytaj na str. 12

Tragedia w Woli Wierzbowskiej

Zginął rolnik naprawiający rolniczy sprzęt

W poniedziałek, 14 października, ok. godz. 17 w jednym z gospodarstw w Woli Wierzbowskiej (gm. Opinogóra), podczas naprawiania ciągnika i przyczepionej do niego kosiarki rotacyjnej, zginął 35-letni rolnik przygnieciony przez maszynę. Mimo podjętych działań ratowniczych nie udało się utrzymać go przy życiu. **KK**

Czytaj na str. 2

Szpital

Oddział pulmonologiczny może zostać zawieszony

Jedynemu oddziałowi pulmonologicznemu na północnym Mazowszu, znajdującemu się w Specjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Ciechanowie, grozi zawieszenie działalności, jeśli nie uda się znaleźć 2 pulmonologów. Jak informuje rzeczniczka szpitala, do zawieszenia oddziału ma dojść od 1 grudnia. **rom**

Czytaj na str. 3

Sonda „Tygodnika"

Czy satysfakcjonuje mnie wynik wyborów?

Czytaj na str. 12

R E K L A M A

Prywatny Dom Opieki „ZELKI"

zaprasza osoby starsze na pobyt stały i czasowy

Zelki Dąbrowe 18, gm. Karniewo
tel. 29 760 07 99, 507 942 663

FC-1617

R E K L A M A

SKUP AUT
AUTO KASACJA
EKO-STAL
690 203 203
www.ekostalsf.pl

R E K L A M A

Baltic Green Savings & Ecology

Pellet, ekogroszek, skład opału, kotły c.o.

Dostawa GRATIS*

Firma Auto Baltic oferuje produkty Baltic Green, w tym certyfikowany pellet drzewny oraz ekogroszek klasy premium

Zapraszamy do jednego z naszych punktów sprzedaży:
- Ciechanów, ul. Płocka 9 (tel. 509 953 096)
- Starożreby, ul. Płocka 34 (Welder Producent Kotłów C.O. - tel. 880 050 040)

oraz sklepu online **www.baltic-green.pl**
e-mail: **sklep@baltic-green.pl**

**transport pow. 1 tony w promieniu 35 km gratis*
***ceny są aktualne do kolejnego wydania "Tygodnika Ciechanowskiego"*

Ekogroszek Extra Premium + 26-28 MJ/kg — **929 PLN** tona brutto**
Ekogroszek Extra 24-26MJ/kg — **859 PLN** tona brutto**
Pellet ENplus A1 16,5-19,5MJ/kg — **999 PLN** tona brutto**

Baltic Spedition We Can Do More | WELDER PRODUCENT KOTŁÓW C.O. | Auto Baltic

O G Ł O S Z E N I E

Bardzo dziękuję za zaufanie, poparcie i głosy oddane na Prawo i Sprawiedliwość! Dziękuję za każdy z 14 280 głosów oddanych na mnie!

Dzięki Państwu możemy nadal prowadzić Polskę w dobrym kierunku, kontynuować reformy i budować zamożność polskich rodzin. Mamy silny mandat, by ciężko pracować dla dobra wspólnego.

Jesteśmy silni Wami. Nie zawiedziemy!

Maciej Wąsik

ISSN 0239-6807

eprasa.pl 0ae0b366e8

Bez prawka na niezarejestrowanym motorowerze

16-latek jechał do szkoły

16-letni mieszkaniec gm. Gołymin stanie przed sądem rodzinnym za jazdę motorowerem bez wymaganych uprawnień i wjechanie na czerwonym świetle na skrzyżowanie w Ciechanowie.

W piątek, 4 października, ok. godz. 10.40 policjanci zauważyli motorowerzystę, który na czerwonym świetle wjechał na skrzyżowanie ul. 11 Pułku Ułanów Legionowych z ul. 11 Listopada w Ciechanowie. Gdy zatrzymali go do kontroli, okazało się, że to jadący do szkoły niespełna 17-letni mieszkaniec powiatu ciechanowskiego (lata kończy w grudniu), a motorower należy do jego matki.

Nastolatek nie posiadał też uprawnień do kierowania tego typu pojazdami, ponadto motorower nie był zarejestrowany, nie miał tablic rejestracyjnych ani obowiązkowego ubezpieczenia OC i ważnego przeglądu technicznego.

Jak już napisaliśmy, chłopak stanie przed sądem rodzinnym. Natomiast jego matka już została ukarana mandatem karnym za udostępnienie pojazdu osobie nieposiadającej wymaganych uprawnień do kierowania motorowerem.

KK

Tragedia w Woli Wierzbowskiej

Zginął rolnik naprawiając rolniczy sprzęt

W poniedziałek, 14 października, ok. godz. 17. w jednym z gospodarstw w Woli Wierzbowskiej (gm. Opinogóra), podczas naprawiania ciągnika i przyczepionej do niego kosiarki rotacyjnej, zginął 35-letni rolnik przygnieciony przez maszynę.

W chwili przyjazdu służb ratowniczych nieprzytomny mężczyzna z rozległymi obrażeniami klatki piersiowej był zakleszczony w tylnej części ciągnika. Mimo podjętych działań ratowniczych nie udało się utrzymać go przy życiu.

Okoliczności i przebieg tego tragicznego w skutkach wypadku ustala ciechanowska policja pod nadzorem prokuratury rejonowej.

Zdarzenie w Woli Wierzbowskiej jest pierwszym śmiertelnym wypadkiem w rolnictwie, do jakiego w tym roku doszło w powiecie ciechanowskim.

KK

Pirat drogowy z Mławy

We wtorek, 8 października, w Gogolach (gm. Gołymin) policjanci z ciechanowskiej grupy Speed zatrzymali 35-latka z Mławy, który na obszarze zabudowanym przekroczył dozwoloną prędkość o 58 km/h.

Mężczyzna kierujący skodą jechał drogą krajową z prędkością 108 km/h. W dodatku nie miał przy sobie prawa jazdy.

Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami kierowca, który przekroczy dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o co najmniej 50 km/h, automatycznie traci prawo jazdy na okres 3 miesięcy. **KK**

Jarosławowi i Bożenie Gruszczyńskim

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA

składają

Zarząd i Pracownicy Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Ciechanowie spółki z o.o.

FCP-174

Spłonęło blisko 300 bel słomy

Kilka jednostek straży pożarnej w nocy 6 października gasiło płonące bele słomy w Złotopolicach, gm. Załuski. Na miejsce zdarzenia przyjechały jednostki OSP z Nowych Wrońsk, Naruszewa, Trębek Nowych i Zakroczymia oraz JRG z Płońska, przybyła też policja. Pożar nie objął na szczęście zabudowań mieszkalnych, ale straty są poważne, bo ogień strawił blisko 300 bel słomy.

FOT. OSP WROŃSK

- Z dotychczasowych ustaleń wynika, że prawdopodobnie było to podpalenie. Wobec szalejącego żywiołu na uratowanie słomy nie było większych szans. Dogaszanie ognia zakończyło się dopiero nad ranem – powiedział Dariusz Brzeziński, komendant powiatowy PSP w Płońsku.

Paw

Płońsk

Powiat wspiera walkę z rakiem

Powiat płoński zaangażował się w Europejski Dzień Walki z Rakiem Piersi. Kobiety pracujące w starostwie otrzymały zaproszenia na nieodpłatne badania profilaktyczne piersi. Podobne prezenty wręczono paniom podczas powiatowych uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Ponadto powiat oraz szpital im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Płońsku organizują otwartą konferencję poświęconą tej tematyce z udziałem wybitnych specjalistów.

- Bardzo się cieszę, że podjęliśmy taką inicjatywę ze szpitalem w Płońsku. Rak piersi jest jedną z głównych przyczyn umierania kobiet w Polsce. Szpital od niedawna dysponuje mammografem cyfrowym - jednym z najnowocześniejszych na rynku, którego wykrywalność raka piersi jest o 21% wyższa niż w mammografii ucyfrowionej i umożliwia przebadanie 18 pacjentek na godzinę. Chciałabym też podziękować szpitalowi w Płońsku i jego dyrektorowi Pawłowi Obermeyerowi oraz doktorowi Zbigniewowi Scharochowi za wsparcie tej ważnej inicjatywy. Drogie panie, badajmy się i bądźmy bezpieczne - powiedziała Elżbieta Wiśniewska, starosta powiatu płońskiego. **Paw**

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PŁOŃSKU

Pracownicy starostwa wpięli sobie różowe kokardki

Płońsk

Stracili prawa jazdy

Kierowcy z powiatu płońskiego w ostatnim czasie coraz częściej zapominają o zwalnianiu w terenie zabudowanym.

W poprzednim tygodniu aż 4 jednego dnia straciło prawa jazdy na 3 miesiące. Rekordzista jechał z prędkością 127km/h w miejscu, gdzie obowiązuje 50 km/h.

Dwóch kierowców policjanci zatrzymali do kontroli w miejscowości Arcelin w gm. Płońsk. 48-letnia mieszkanka pow. oleckiego osobowym oplem jechała tam z prędkością 106 km/h, natomiast kierujący peugeotem 77-latek z Płońska miał na liczniku 104 km/h.

Kolejnych piratów drogowych patrol zatrzymał do kontroli w miejscowości Żukowo-Wawrzonki w gm. Raciąż na DK60. Kierująca bmw 41-letnia kobieta z pow. płockiego dopuszczalną w terenie zabudowanym prędkość przekroczyła o 72 km/h, a 51-latek z pow. olsztyńskiego jadący samochodem marki DaimlerChrysler aż o 77 km/h, bo policyjny prędkościomierz wskazał 127 km/h. **Paw**

Uderzył w piwnicę

W Starym Przybojewie w gm. Czerwińsk kierujący samochodem osobowym 34-letni mężczyzna uderzył w przydrożną piwnicę. Jak się okazało, miał on sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Policjanci na miejscu zdarzenia ustalili, że gdy z bocznej drogi przed jadącego od strony Nowego Przybojewa hyundaia wyjechał fiat, jego kierowca, 34-letni mieszkaniec gm. Czerwińsk, chcąc uniknąć zderzenia, zjechał na lewą stronę drogi, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w piwnicę. Z obrażeniami ciała śmigłowcem pogotowia lotniczego został przetransportowany do szpitala. Badanie wykazało, że 38-letni kierowca fiata miał w organizmie prawie 0,5 promila alkoholu.

- Po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych okazało się, że kierowca hyundaia jest poszukiwany przez sąd, a ponadto obowiązuje go zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych – poinformowała Kinga Drężek-Zmysłowska z KPP w Płońsku.

Paw

eprasa.pl 0ae0b366e8

Dwugłowa żmija na ścieżce edukacyjnej

Turysta spacerujący 18 października po ścieżce edukacyjnej „Nasz Las", znajdującej się w pobliżu budynku Nadleśnictwa Pułtusk, zauważył żmiję zygzakowatą. Nie byłoby w tym nic dziwnego, bo żmije spotykane są na tym terenie i na samej ścieżce, gdyby nie to, że ta miała dwie głowy.

FOT. SYLWESTER PODLASKI/ FB LASY PAŃSTWOWE

Znalezisko z okolic Pułtuska

Informacja trafiła do Lasów Państwowych, a później do Nadleśnictwa Pułtusk.

- Jest to ciekawostka, ale nie jakieś specjalne wydarzenie, bo osobniki z dwiema głowami w przyrodzie, nie tylko wśród gadów i płazów, się zdarzają. Taki osobnik dotknięty jest wadą genetyczną, policefalią, i raczej krótko żyje – powiedział Robert Wielkowski, nadleśniczy Nadleśnictwa Pułtusk. – Ciekawe, że dwie głowy wystąpiły u zwierzęcia dzikiego, a nie hodowlanego. W dodatku widziana przez turystę i sfotografowana żmija musi sobie dawać radę od wiosny, bo widać, że to nie jest osobnik, który dopiero wykluł się z jaja. A w przyrodzie trudno przeżyć z dodatkową głową.

W ostatnich miesiącach słyszeliśmy o dwugłowym zaskrońcu znalezionym w okolicy Gdańska, a wcześniej o znalezisku w stanie Wirginia w USA: mokasynie miedziogłowcu. Badanie węża ujawniło, że jedna z głów była bardziej rozwinięta, poza tym głowy walczyły między sobą o pokarm.

- Pracuję w Lasach Państwowych 27 lat, większość czasu w terenie, i nie widziałem dwugłowego gada czy płaza – przyznał nadleśniczy Robert Wielkowski. – Spotkaną przez turystę żmiję być może ktoś jeszcze zobaczy. Nie polecam jej szukać ani podejmować próby jej schwytania, bo jad żmii zygzakowatej jest śmiertelny i próba jej schwytania mogłaby się szczególnie dla osoby uczulonej źle skończyć. Poza tym w Polsce żmija zygzakowata podlega ochronie, tak jak wszystkie gady.

Na jednym z pułtuskich portali pojawiła się informacja, że w sierpniu br. żmiję o dwóch głowach widzieli uczniowie jednej z pułtuskich szkół. Prawdopodobnie był to ten sam osobnik.

Żmiję zygzakowatą, choć niekoniecznie dwugłową, będzie można jeszcze zobaczyć na ścieżce edukacyjnej „Nasz Las", bo jest to miejsce, gdzie ten gatunek węży występuje. Słoneczne dni sprzyjały żerowaniu i poszukiwaniu przez gady miejsca do przetrwania zimy. A wybierając się na ścieżkę, nawet w upalny dzień, lepiej założyć kryte buty, bo nie wiadomo, jakie zwierzę pojawi się na naszej drodze.

IK

Śmierć rowerzysty

W piątek (18 października br.) w miejscowości Szlasy Żalne (gm. Krasne) 19-letni kierujący samochodem osobowym renault laguna na drodze powiatowej poza terenem zabudowanym potrącił rowerzystę, w wyniku czego 63-letni mieszkaniec gm. Krasne poniósł śmierć na miejscu. Kierowca samochodu w chwili zdarzenia był trzeźwy. **kak**

Powiat makowski

Narew skażona olejem z elektrowni

W elektrowni w Ostrołęce w nocy z piątku na sobotę doszło do awarii, w wyniku czego około godziny 23.30 do kanału zrzutowego wyciekł oleju turbinowy.

Większość udało się zebrać, ale część przedostała się do Narwi i popłynęła w kierunku powiatu makowskiego. Strażacy przez dwa dni, w sobotę i niedzielę, walczyli z groźną dla środowiska substancją.

W sprawie awarii spółka Energa, właściciel elektrowni, wydała komunikat następującej treści: „W zakładzie Energa Elektrownie Ostrołęka S.A. doszło do rozszczelnienia chłodnicy oleju uszczelniającego turbozespołu nr 1. Pomimo szybkiej reakcji na zdarzenie olej dostał się do wody chłodzącej i pojawił się na zrzucie wód pochłodniczych w ilości około 3 m sześciennych. Powiadomiono Państwową Straż Pożarną i Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Na skutek działań ratowniczych i zabezpieczających prowadzonych przez PSP i obsługę elektrowni udało się wyłapać ok. 80 procent zanieczyszczeń. Ze wstępnych szacunków wynika, iż do rzeki przedostało się zaledwie ok. 0,6 m sześciennego oleju. W chwili obecnej PSP i Energa Elektrownie Ostrołęka S.A. prowadzą intensywne działania na rzece mające na celu neutralizację pozostałych zanieczyszczeń olejowych".

Robert Chodkowski, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej PSP w Ostrołęce twierdzi, że zgłoszenie w sprawie awarii strażacy otrzymali w piątek o północy. Na kanale zrzutowym ustawiono zapory i rękawy sorpcyjne. Pracowano przez całą noc. Z powodu ciemności i silnego zamglenia dopiero nad ranem zwodowano łodzie.

- Olej jest lżejszy od wody. Dzięki temu, że unosi się on na jej powierzchni, możliwe było zebranie tej substancji. Oceniliśmy, że zaporę powinniśmy ustawić w Sieluniu na terenie gminy Młynarze. To dało strażakom czas na przygotowanie się – wyjaśnia rzecznik.

- Nasi strażacy rano łodzią popłynęli w kierunku Ostrołęki, aż do granicy powiatu makowskiego - twierdzi rzecznik makowskiej komendy PSP Bartosz Kołodziejski. - Na jego krańcu dostrzegli plamę oleju. Okazało się, że części substancji ropopochodnej nie udało się zatrzymać w Sieluniu. Z tego powodu trzecią zaporę ustawiono w Różanie. Plamy olejowe spryskiwano neutralizatorem, który sprawiał, że były one lepiej wchłaniane przez rękawy sorpcyjne – wyjaśnia.

W niedzielę ponownie obserwowano Narew. Zauważono niewielkie ilości oleju, dlatego zapadła decyzja o ustawieniu czwartej zapory w miejscowości Łachy Włościańskie w gminie Rzewnie. Wyłapano tam pozostałości substancji ropopochodnej, a później monitorowano jeszcze rzekę z łodzi i przy pomocy drona dotąd, aż stwierdzono, że nie ma już zagrożenia.

Na miejscu pracownicy WIOŚ na bieżąco pobierali próbki wody. Obecni byli również przedstawiciele spółki Wody Polskie, Elektrowni Ostrołęka, burmistrz Różana, wójtowie okolicznych gmin oraz wicestarosta makowski Dariusz Budny. **RN**

Oddział pulmonologiczny może zostać zawieszony

Jedynemu oddziałowi pulmonologicznemu na północnym Mazowszu, znajdującemu się w Specjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Ciechanowie, grozi zawieszenie działalności, jeśli nie uda się znaleźć 2 lekarzy pulmonologów.

Jak poinformowano na ostatnim posiedzeniu Rady Społecznej tego szpitala, działalność oddziału może zostać zawieszona nawet na 6 miesięcy. Powodem tej sytuacji są problemy kadrowe, bo jeden ze specjalistów odchodzi na emeryturę, a drugi zamierza zrezygnować z pracy w szpitalu. Ponieważ nie ma lekarzy, którzy mogliby ich zastąpić, dyrekcja placówki musiała podjąć decyzję o zawieszeniu pracy oddziału, bo niekompletna obsada kadrowa nie gwarantuje normalnego funkcjonowania.

Jak informuje rzeczniczka szpitala, do zawieszenia pracy oddziału ma dojść od 1 grudnia. Szpital ma nadzieję, że uda się uniknąć tej sytuacji, ale przyznaje, że do tego czasu raczej trudno będzie znaleźć dwóch specjalistów w tej dziedzinie.

Nawet gdyby została zawieszona działalność oddziału, nadal normalnie ma funkcjonować poradnia pulmonologiczna. Nikt z personelu nie straci pracy. Część chorych będzie mogła leczyć się na oddziale wewnętrznym.

rom

Pow. żuromiński

Pożar ugaszony szklanką wody

Zapach spalenizny zaniepokoił mieszkańców bloku 74B na ul. Żeromskiego w Żurominie. Wezwali służby. Okazało się, że będąca pod wpływem jakichś środków kobieta wstawiła czajnik bez wody na kuchnię gazową.

Na miejsce przybyły aż trzy jednostki straży, policja, pogotowie. Jak się okazuje, tego wymaga procedura związana z prowadzeniem akcji w budynku wielorodzinnym. Po dokonaniu rozpoznania strażacy stwierdzili, że do pożaru miało dojść w jednym z mieszkań na trzecim piętrze. Nie powiodła się jednak próba dostania się do jego środka, bo znajdująca się tam kobieta nie chciała otworzyć drzwi. Gdy chwilę później na miejsce dotarli policjanci, podjęto z nią rozmowę i w końcu wpuściła służby do mieszkania. Jak powiedział jeden ze strażaków, widać było, że kobieta jest czymś odurzona. Przypuszcza, że mogły to być jakieś silne leki lub alkohol, a zapach spalenizny rozchodził się od stojącego na kuchence gazowej czajnika. Strażacy opanowali sytuację, otworzyli okna. Kobiecie nic się nie stało. Po akcji żartowali, że ugasili pożar szklanką wody. Na szczęście nie doszło do żadnych zniszczeń (nie licząc czajnika), ale lokatorka ta spowodowała zagrożenie dla wszystkich mieszkańców bloku. **kuj**

Czołowe zderzenie bez ofiar

W piątek, 18 października, w Strachowie w gm. Płońsk doszło do czołowego zderzenia dwóch samochodów osobowych - seata i opla. Jak dotychczas ustalono, 30-latek z gm. Nowe Miasto, jadący seatem w kierunku Płońska, w pewnym momencie podjął manewr wyprzedzania skody, zjechał więc na przeciwległy pas ruchu, ale nie zdążył wrócić na swój pas, w wyniku czego zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka oplem kierowanym przez 76-letniego mieszkańca gm. Płońsk. - Na miejscu zdarzenia przez kilka godzin pracowały służby ratunkowe i płońscy policjanci. Obaj kierowcy oraz pasażer seata zostali przewiezieni do szpitala. Pobrana została od nich krew do badań. Prowadzone jest w tej sprawie postępowanie mające na celu ustalenie dokładnych przyczyn i okoliczności tego zdarzenia – poinformowała podkom. Kinga Drężek-Zmysłowska z KPP w Płońsku.

Paw

eprasa.pl 0ae0b366e8

Po wpisie burmistrza Lubowidza na temat noblistki

Chwila sławy przed sądem?

Po informacji upublicznionej przez Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych rozpętała się prawdziwa burza. Burmistrz Lubowidza Krzysztof Ziółkowski ponownie zapewnił, że ostrzenie pala to tylko przenośnia. Uważa również, że należy „ustawowo sankcjonować takie postawy", co w praktyce oznaczałoby ograniczenie wolności wypowiedzi za pomocą prawa. Oczywiście cały czas jest to nawiązanie do postawy Olgi Tokarczuk.

Burmistrz nazywa Polskę krajem tolerancyjnym, humanitarnym, wzorem do naśladowania, natomiast twórczość pisarki „wyjałowieniem moralnym i brakiem przywiązania do ojczyzny".

W komentarzu burmistrza pojawił się także wpis: „Na koniec wycofuję się i przepraszam za słowa debil i jełop. Te terminy są niewłaściwe, korespondują z bezrozumnym, lekkomyślnym zachowaniem. Mam prawo myśleć, że ta twórczość jest dziełem poprzedzonym analizą rynku i podyktowana koniunkturą i zapotrzebowaniem środowisk nienawidzących Polski. Z tego miejsca przepraszam za swoje słowa Panią Tokarczuk uznając Jej inteligencję oraz wszystkich, którzy poczuli się urażeni moją prośbą protestu przeciwko ww. zachowaniom i kreowaniu nieprawdziwego obrazu o wspaniałym, tolerancyjnym, życzliwym Narodzie Polskim". Burmistrz pod komentarzem podpisał się swoim imieniem i nazwiskiem.

Tymczasem OMZRiK wydał oświadczenie na swoim profilu na Facebooku w sprawie Krzysztofa Ziółkowskiego.

„Niestety, znieważanie jest ścigane wyłącznie na wniosek osoby pokrzywdzonej. Obawiamy się, że Olga Tokarczuk jest ponad to i zapewne nawet nie zdaje sobie sprawy z istnienia burmistrza. Wszak to nie on dostał Nobla. Sprawdzimy jednak, czy można w tym przypadku złożyć zawiadomienie o nawoływaniu do popełnienia przestępstwa – art. 255 kk. Niech burmistrz ma swoją chwilę sławy. Przed sądem" - czytamy na profilu OMZRiK.

kuj

Nie zapłacił za nocleg

Wpadł w ręce policji

Funkcjonariusze z KPP w Żurominie zatrzymali poszukiwanego mieszkańca powiatu sierpeckiego, który został skazany przez Sąd Rejonowy w Nysie (woj. opolskie), jednak nigdy nie odbył kary. Mężczyzna wraz z towarzyszką nie zapłacili za nocleg.

W środę, 16 października, o godzinie 8 rano dyżurny żuromińskiej komendy otrzymał zgłoszenie od właściciela Rancza Boguszewiec (ośrodek wypoczynkowy w gm. Lutocin), że dwie osoby nie uiściły opłaty za 2-dniowy pobyt wynoszącej 200 zł i właśnie oddalają się z ośrodka. Podał również rysopis pary: 34-letniej mieszkanki woj. śląskiego i 38-letniego mężczyzny z pow. sierpeckiego.

Patrol policji jeszcze zastał podejrzanych na miejscu, bo amatorzy darmowego noclegu nie zdążyli odjechać. Podczas legitymowania mężczyzna podawał fałszywe dane, a towarzysząca mu kobieta je potwierdzała. Tymczasem osoba, za którą się podawał, w ogóle nie istniała. Policjanci przycisnęli oszusta i w końcu powiedział, jak się naprawdę nazywa. Mężczyzna ten był poszukiwany, bo nie stawił się do odbycia kary 2 lat pozbawienia wolności, którą wymierzył mu Sąd Rejonowy w Nysie.

Po przybyciu policjantów para zapłaciła za pobyt właścicielowi ośrodka. Kobieta, na którą zarezerwowany był nocleg, dodatkowo otrzymała mandat karny w wysokości 200 zł. Oboje zostali też ukarani 500-złotowymi mandatami za wprowadzanie w błąd funkcjonariuszy policji. W ten sposób zamiast 200 zł za nocleg oboje zapłacili 1400 zł, a ponadto 38-latek na dwa lata trafił do zakładu karnego.

kuj

MATERIAŁ INFORMACYJNY NASK

Chcesz załatwiać sprawy urzędowe w kapciach? To możliwe!

e-Polak potrafi!

Wiesz, że możesz załatwiać sprawy urzędowe przez Internet? Z każdego miejsca, jak Ci wygodnie – nawet w kapciach z domowego fotela!

Szybkie i wygodne załatwianie online spraw urzędowych?
To możliwe dzięki e-usługom Ministerstwa Cyfryzacji. Czego – poza Internetem – potrzebujesz, żeby z nich korzystać? Profilu Zaufanego. W skrócie – to nie tylko Twój elektroniczny podpis, ale i internetowy dowód tożsamości. Jeszcze prościej – to dzięki niemu urzędnik wie, że Ty to Ty i nikt się pod Ciebie nie podszywa. Profil Zaufany to Twój klucz do e-usług, które znajdziesz na stronie www.gov.pl. Założysz go za darmo, w kilka minut i oczywiście... przez Internet (na www.pz.gov.pl).

Zaraz po wejściu na www.gov.pl przekonasz się, że życie może być dużo prostsze! Zapomnij o kolejkach i wcześniejszym zwalnianiu się z pracy. Nie musisz już się spieszyć, żeby zdążyć w godzinach otwarcia urzędu. Dzięki e-usługom swoje sprawy możesz załatwiać choćby w środku nocy, czy w weekend. Jakie sprawy? Przez Internet możesz np. złożyć wniosek o dowód osobisty, zgłosić narodziny dziecka, zameldować się lub wymeldować, sprawdzić punkty karne czy termin odbioru paszportu. A może potrzebujesz odpisu aktu urodzenia lub małżeństwa? Tak, to też możesz załatwić kilkoma kliknięciami. Lista e-usług jest dużo dłuższa.

Nieważne, czym zajmujemy się na co dzień. Każdy z nas marzy o tym, aby mieć więcej czasu dla siebie, rodziny, czy znajomych. Możliwość załatwiania spraw urzędowych online pozwala nam zaoszczędzić czas i poświęcić go na to, co chcemy. Docenia to aktor Michał Czernecki – ambasador kampanii Ministerstwa Cyfryzacji i NASK. Jak sam przyznaje e-usługi to duże ułatwienie, komfort, a nawet... rewolucja!

Ułatwiaj sobie życie. Załatwiaj sprawy urzędowe choćby w kapciach, kiedykolwiek chcesz, gdziekolwiek jesteś – przez Internet!

Sprawdź na: **www.gov.pl**

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa
Ministerstwo Cyfryzacji
NASK
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

eprasa.pl 0ae0b366e8

Ranking

Ile wydajemy na usługi komunalne?

Najtańsze usługi komunalne w regionie są w Działdowie, zaś najdroższe w Makowie Mazowieckim i Płońsku - wynika z tegorocznej edycji rankingu „Wydatki mieszkańców na usługi komunalne w miastach powiatowych", który przygotowała firma Curulis.

Każdego dnia ponad 38 milionów osób korzysta w Polsce z usług komunalnych. Czysta woda, transport publiczny czy gospodarka odpadami są podstawowymi potrzebami mieszkańców wszystkich polskich miast i gmin. Za ich odpowiednie zorganizowanie odpowiedzialność ponoszą władze samorządowe. Podobnie jak w roku ubiegłym poznańska firma Curulis przygotowała ranking, w którym przedstawiła ceny usług komunalnych we wszystkich miastach powiatowych w Polsce. Pozwala to na porównanie wydatków, które ponoszą rodziny w różnych częściach kraju.

W jaki sposób liczono?

Metodologia doboru danych do analizy pozostała taka sama jak w poprzednim roku. Ustalono przeciętne zużycie wody i ścieków na mieszkańca na poziomie 2,775 m sześc. miesięcznie. Przyjęto, że odpady są zbierane i odbierane w sposób selektywny. W zależności od wybranej przez dane miasto metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi koszty skalkulowano w oparciu o: liczbę osób zamieszkujących nieruchomość (4 osoby), ilość zużytej wody na nieruchomości (2,775 m sześc. miesięcznie), powierzchnię lokalu mieszkalnego (74 m kw.). Założono, że gospodarstwo domowe tworzą 4 osoby, z których dwie mają prawo do korzystania z przejazdów ulgowych środkami komunikacji miejskiej, a dwie kupują bilety normalne. Oszacowano, że średni miesięczny czas parkowania pojazdu przez rodzinę wynosi 4 godziny.

Najwięcej wydajemy na wodę i ścieki

Jak czytamy w raporcie, w ramach wskazanych obszarów przeciętna rodzina mieszkająca w mieście powiatowym najwięcej wydaje na wodę i ścieki (47,14 proc.), następnie na komunikację publiczną (27,78 proc.) oraz wywóz odpadów komunalnych (21,61 proc.). Wynika z tego, że rocznie za dostawę wody i odbiór ścieków płaci średnio 1.415 zł, natomiast za korzystanie z komunikacji publicznej - 834 zł. Szczególną uwagę należy zwrócić na koszty zagospodarowania odpadów komunalnych, które wzrosły aż o 30,85 proc. i w 2019 roku wynoszą średnio 649 zł. Niewielki odsetek wszystkich ponoszonych kosztów stanowią opłaty parkingowe i podatki od nieruchomości.

Najtaniej w Działdowie

Z powyższych danych wynika, że przeciętna polska rodzina w ciągu roku wydaje na usługi komunalne 3.002 zł. Najdroższej jest w miastach od 100 do 200 tys. mieszkańców (3.370 zł), najtaniej zaś w miastach poniżej 50 tys. mieszkańców (2.951 zł). A jak jest w miastach północnego Mazowsza oraz Działdowszczyzny? Najlepiej w rankingu ogólnopolskim wypada Działdowo, które zajęło 4. miejsce z wydatkami 1.609,43 zł rocznie. Na 14. pozycji znalazł się Pułtusk (2.076,63 zł), a osiem oczek niżej jest Nowy Dwór Mazowiecki (2.194,35 zł). W Legionowie na usługi komunalne wydaje się 2.225,85 zł (29. miejsce), zaś w Mławie 2.256,48 zł (33. pozycja). Pozostałe miasta wypadły następująco: 67. miejsce Przasnysz (2.254,02 zł), 122. Żuromin (2.791,02 zł), 151. Ciechanów (2.916,53 zł), 201. Maków Mazowiecki (3.113,45 zł) oraz 202. Płońsk (3.115,61 zł). Dla porównania można podać, że najtańszym miastem w Polsce są Kozienice – 1.386,52 zł, zaś najdroższym Milicz – aż 4.954,83 zł.

PP

Fot. Starostwo Powiatowe w Płońsku

Dyrektor szpitala zadowolony z OSA

OSA przy płońskim szpitalu

Na terenie parku przy płońskim szpitalu powstała Otwarta Strefa Aktywności, w której zainstalowane zostały: wyciąg, biegacz i orbitrek, jest tam także stół do gry w warcaby, szachy i chińczyka wraz z ławkami oraz zabawka edukacyjna „kółko czy krzyżyk". Projekt złożony przez powiat płoński uzyskał 25 tys. złotych dofinansowania z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, którego dysponentem jest Ministerstwo Sportu i Turystyki. Na realizację zadania przeznaczono ponad 61 tys. zł.

- Uznaliśmy, że park przy szpitalu to dobre miejsce na siłownię plenerową. To zaproszenie do aktywności fizycznej dla zdrowych, chorych, cukrzyków, lekarzy, sanitariuszy, gości lub pracowników sąsiednich instytucji. Może tu przyjść każdy, bo teren jest ogólnodostępny – stwierdziła Elżbieta Wiśniewska, starosta płoński.

W Płońsku Otwarte Strefy Aktywności powstaną jeszcze przy ul. ks. Macieja Sarbiewskiego oraz przy ul. Krańcowej. Burmistrz Andrzej Pietrasik podpisał już umowę z Pawłem Sawickim, który podjął się wykonania zadania za 250 tys. zł. W obu miejscach powstaną siłownie plenerowe wyposażone m.in. w stepera, biegacza, wioślarza czy też ściankę wspinaczkową. **Paw**

P R O M O C J A

ZOSTAŃ INNOWATOREM JUTRA!

INNOVATION COACH
WWW.INNOVATIONCOACH.PL

W polskich firmach drzemie nieuwolniony potencjał innowacji. Pomożemy go rozwinąć udzielając bezpłatnej analizy przedsiębiorstwa pod kątem możliwości zwiększenia jego innowacyjności, w ramach projektu Innovation Coach „Wspieramy przedsiębiorców w rozpoczęciu działalności B+R+I".

Innovation Coach to instrument wsparcia dla tych przedsiębiorców, którzy nie mają doświadczenia w pozyskiwaniu środków na działania B+R+I, w szczególności ze środków PO IR i Horyzont 2020 i nie prowadzili samodzielnie lub prowadzili tylko w ograniczonym zakresie projekty B+R+I. Jest to druga ścieżka instrumentu Sprawdzimy Twój Eksperymentalny Pomysł na Projekt realizowanego przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju.

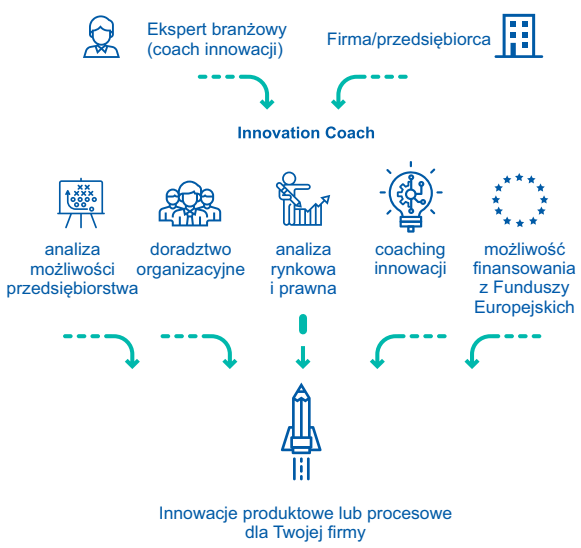

Aby skorzystać z instrumentu należy zarejestrować przedsiębiorstwo na www.innovationcoach.pl, poczekać na kontakt ze strony konsultanta, który wstępnie przeanalizuje doświadczenie firmy. W tym przypadku im mniejsze doświadczenie, tym lepiej. W przypadku spełnienia warunków przedsiębiorcy, przydzielony zostanie ekspert branżowy z bazy coachów prowadzonej przez Krajowy Punkt Kontaktowy Programów Badawczych Unii Europejskiej. Coach najpierw przeanalizuje branżę, środowisko i dotychczasowe doświadczenie przedsiębiorstwa, a następnie w trakcie bezpośredniej współpracy z przedsiębiorcą zbada potencjał przedsiębiorstwa, możliwości i zasoby w zakresie innowacyjności - sytuację finansową, kadrową, infrastrukturalną, kulturę innowacji. W efekcie coach przedstawi rekomendacje dla przedsiębiorcy zawierające kierunki i ścieżki wdrożenia innowacji w przedsiębiorstwie, wskaże możliwości pozyskania środków na innowacje z Unii Europejskiej.

Ponadto przedsiębiorcy będą mogli skorzystać z działań wspierających w postaci info days, w 16 miastach w Polsce. W trakcie info days będzie można dowiedzieć się więcej o projekcie Innovation Coach.

Więcej o Innovation Coach - II ścieżka instrumentu Sprawdzimy Twój Eksperymentalny Pomysł na Projekt: www.innovationcoach.pl

Więcej o Wstępnej Weryfikacji Pomysł na Projekt - I ścieżka instrumentu Sprawdzimy Twój Eksperymentalny Pomysł na Projekt: www.poir.gov.pl/step.

ZAPRASZAMY NA DZIEŃ INFORMACYJNY PROJEKTU

Dzień informacyjny Projektu
30 października 2019 r.

Przestrzeń from Facebook, ul. Koszykowa 61, Warszawa

Agenda:

10:00 - Rejestracja uczestników i powitalna kawa
11:00 - Powitanie uczestników
11:10 - Projekt STEP, II ścieżka: Innovation Coach - warunki przystąpienia do projektu, zaprezentowanie oferty
12:00 - Projekt STEP, I ścieżka: Wstępna Weryfikacja Pomysłu na Projekt
12:30 - Prezentacja usługi coachingu innowacji - zobacz co otrzyma Twoja firma
13:30 - Lunch
14:00 - Program Operacyjny Inteligentny Rozwój - oferta finansowania innowacji
14:40 - Program Horyzont 2020 - oferta wsparcia dla przedsiębiorstw
15:00 - Zobacz jak skorzystali już inni! Prezentacja dwóch przedsiębiorstw, które skorzystały z funduszy europejskich
15:45 - Podsumowanie spotkania
16:00 - Zakończenie spotkania

Zapraszamy do współpracy: przedstawicieli Samorządów lokalnych, Stowarzyszeń i Związków Pracodawców, Powiatowe Urzędy Pracy itd. Oferujemy możliwość przeprowadzenia warsztatów dotyczących oferty projektu oraz konsultacji z firmami w Państwa siedzibie.
Zapraszamy do kontaktu: Martyna Gatkowska, tel.: +48 728 518 206;
e-mail: martyna.gatkowska@innovationcoach.pl

Fundusze Europejskie Inteligentny Rozwój
Rzeczpospolita Polska
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

eprasa.pl 0ae0b366e8

Płońsk

Dzień Nauczyciela ze strajkiem w tle

Po raz kolejny w Płońsku zorganizowano dwie oddzielne imprezy z okazji Dnia Edukacji Narodowej. W budynku MCK odznaczono dyrektorów i nauczycieli szkół prowadzonych przez miasto, a dla pracowników szkół, dla których organem prowadzącym jest Starostwo Powiatowe, zorganizowano uroczystości w SOSW w Płońsku. Nie zabrakło mocnych przemówień, a najbardziej emocjonalne wygłosiła Ewa Cichewicz, szefowa powiatowych struktur Związku Nauczycielstwa Polskiego, która skrytykowała wprowadzoną reformę oświatową.

- Jak co roku pod adresem nauczycieli padło wiele ciepłych słów. Bardzo chciałabym wierzyć, że to słowa przemyślane i szczere, ale moja wiara jest coraz bardziej zachwiana, bo czas pokazuje, że słowa nie idą w parze z czynami. Teraźniejszość jest niepewna, przyszłość przerażająca, a nakłady na oświatę niewystarczające. Nauczyciele upokorzeni w czasie strajku odchodzą z pracy. Atmosfera pracy jest zła. Strajk udowodnił, że potrafimy się zjednoczyć i pokazać społeczeństwu odpowiedzialną pracę nauczyciela. Ostatnie lata dowiodły, że nie jesteśmy w stanie przewidzieć, z czym w oświacie przyjdzie się zmierzyć nauczycielom, dyrektorom, uczniom i władzom samorządowych. Jakie niespodzianki ma jeszcze dla nas rząd, który zlikwidował gimnazja, wprowadził do liceów podwójny rocznik, rozmontował dobrze działający system oświaty i obniżył autorytet nauczycieli – powiedziała Ewa Cichewicz, która osobiście podziękowała podczas uroczystości Marii Trębskiej, poprzedniej prezes struktur ZNP. W jej wypowiedzi nie zabrakło też odniesienia do ostatniego strajku nauczycieli.

- Były deklaracje, że wspólnie zrobimy wiele dobrego, ale czy dyrektorzy zagospodarują pieniądze przeznaczone na pobory dla strajkujących, by wesprzeć nauczycieli i pracowników administracji i obsługi, którzy utracili sporą część kwietniowych wynagrodzeń. Mam sygnały, że nie wszędzie. Mimo iż samorządy są przychylne, dyrektorzy zwlekają. Ostatecznie okaże się pod koniec roku, na co przeznaczono te tzw. nadwyżki – dodała szefowa ZNP w powiecie płońskim.

Podobnie jak w poprzednich latach za osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej w ostatnim roku szkolnym burmistrz przyznał nagrody nauczycielom. Wśród wyróżnionych znaleźli się: Anna Bednarska, Ewa Bartłomiejczyk, Beata Litewka, Marianna Kozłowska, Joanna Ostrowska, Anna Kacperska, Katarzyna Stryjewska-Wasiak, Kinga Rogowska, Alina Osińska, Alicja Kwiatkowska, Hanna Filipecka, Monika Prządak, Piotr Makówka i Marcin Zaborowski.

Dzień później odbyła się uroczystość dla pracowników szkół prowadzonych przez powiat. Nagrody starosty otrzymali dyrektorzy wszystkich placówek oraz nauczyciele: Anna Biernacka, Elżbieta Szmitko, Agnieszka Rykowska, Agnieszka Urban, Katarzyna Krzywkowska, Kalina Zochowska, Andrzej Kowalski, Magdalena Gmurczyk-Okrasa, Piotr Bronowski, Elżbieta Salak, Artur Czapliński, Agnieszka Palińska. Na stopień nauczyciela mianowanego awansowani zostali: Izabela Krakowiak, Anna Młotek, Agnieszka Kowalska, Arkadiusz Palusiński, Iwona Szajewska, Bogumiła Wolska-Grudna i Monika Rychter. **Paw**

Rozmowa z dyrektorem delegatury Mazowieckiego Kuratorium Oświaty Jackiem Zawiślińskim na str. 7

Fot. Paw

Jak co roku nauczycielom wręczono nagrody i wyróżnienia

O G Ł O S Z E N I E

Przewlekła chrypka? – to może być rak.

Skorzystaj z bezpłatnych badań profilaktycznych.

PROFILAKTYKA NOWOTWORÓW GŁOWY I SZYI

Jest propozycja dla osób z problemami zdrowotnymi w jamie ustnej i gardle. Można skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych w ramach Regionalnego Programu Profilaktyki Pierwotnej i Wczesnego Wykrywania Nowotworów Głowy i Szyi. Program współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Oferta badań dotyczy pacjentów w wieku od 40 do 65 lat, z województw łódzkiego, mazowieckiego i świętokrzyskiego.

Nowotwory głowy i szyi to grupa chorób z obszaru schorzeń laryngologicznych umiejscowionych w zatokach obocznych nosa, w jamie ustnej, na wargach, w gardle i krtani. Każdy, kto przez co najmniej trzy tygodnie odczuwa dolegliwości w wyżej wymienionych miejscach, powinien dokładniej to skontrolować. A można to zrobić w ramach badań profilaktycznych.

Niepokojące objawy to:

- ból języka, nieleczone owrzodzenie jamy ustnej i/lub czerwone lub białe plamy w jamie ustnej,
- ból gardła,
- utrzymująca się chrypka,
- ból i/lub trudności w połykaniu,
- guzek na szyi,
- zatkany z jednej strony nos i/lub krwawienie z nosa.

Podstawowym badaniem w programie jest przeprowadzenie fiberoskopii. Badanie to polega na wprowadzeniu poprzez nos do gardła cienkiego endoskopu, zakończonego światłem oraz mikrokamerą. Jest bezbolesne - przeprowadzane z miejscowym znieczuleniem. Pozwala na dokładne obejrzenie obszaru, gdzie mogą występować ogniska chorobowe, jak i przyjrzeć się ewentualnym zmianom. Obraz przekazywany na monitor jest powiększony, więc lekarz laryngolog wykonujący badanie może ocenić czy zaobserwowane zmiany należy zbadać dokładniej.

Nie przez przypadek lekarze twierdzą, że przyczyna zachorowań na opisywaną grupę chorób tkwi w naszym postępowaniu. Na zachorowanie i rozwój nowotworu wpływa zwykle palenie tytoniu, nadużywanie alkoholu, niedbałość o higienę jamy ustnej a także ryzykowne kontakty seksualne. Uwaga – palenie tytoniu w połączeniu z piciem dużych ilości wysokoprocentowego alkoholu zwiększa kilkukrotnie ryzyko zachorowania.

Wzrost zachorowań spowodowanych wirusem brodawczaka ludzkiego HPV

Szczególną uwagę w ostatnich latach zwraca się na zakażenia wirusem brodawczaka ludzkiego HPV. Do zakażenia dochodzi poprzez kontakt z zainfekowanym naskórkiem lub błoną śluzową. HPV należy do grupy wirusów przenoszonych drogą płciową. Wywołuje zmiany w postaci brodawek lub kłykcin na skórze lub okolicy wewnętrznych i zewnętrznych narządów płciowych, rzadziej jamy ustnej i gardła. Wirus ten jest także główną przyczyną raka szyjki macicy. Częstość zachorowań związanych z HPV rośnie, co łączy się ze zmianą zachowań seksualnych – częsta zmiana partnerów sprzyja przenoszeniu wirusa. Na nowotwory głowy i szyi związane z zakażeniem HPV chorują zwykle ludzie młodzi przed 40 rokiem życia, niepalący i nienadużywający alkoholu.

Nowotwory głowy i szyi nie należą do najczęstszych nowotworów złośliwych rozpoznawanych w Polsce i na świecie, ale stanowią one istotny problem kliniczny i społeczny. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat zaobserwowano prawie 20-procentowy wzrost zachorowań na raka głowy i szyi. Podstawą wyleczenia i trwałego powrotu do zdrowia jest wysoka świadomość społeczna, szybka diagnostyka i rozpoznanie na wczesnym etapie choroby, co umożliwia zastosowanie skutecznej terapii onkologicznej.

Realizatorem programu profilaktycznego jest Specjalistyczny Szpital Onkologiczny NU-MED sp. z o.o., 97-200 Tomaszów Mazowiecki, ul. Jana Pawła II 35. Więcej o programie na portalu **www.profilaktygis.pl**.

Badania profilaktyczne realizuje poradnia laryngologiczna przy Specjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Ciechanowie, ul. Powstańców Wielkopolskich 2.
Rejestracja telefoniczna w godzinach 8.00-16.00 pod numerami: 790 223 981, 603 696 665.

R E K L A M A

eprasa.pl 0ae0b366e8

Za funkcjonowanie szkół odpowiadają dyrektorzy

Rozmowa z **Jackiem Zawiślińskim**, dyrektorem ciechanowskiej delegatury Mazowieckiego Kuratorium Oświaty

*** Prezes ZNP Sławomir Broniarz poinformował na konferencji prasowej w Warszawie, że nauczyciele „15 października zaczynają bezterminową akcję protestacyjną, polegającą na wykonywaniu tylko tych czynności, tych zadań, tych obowiązków, które po pierwsze mieszczą się w 40-godzinnym wymiarze pracy nauczyciela, a po drugie, które są opisane w przepisach prawa oświatowego". Co pan jako przedstawiciel nadzorującej pracę szkół instytucji sądzi o tej zapowiedzi?**

- Nie otrzymaliśmy informacji wskazujących na to, aby nauczyciele przystępowali do takiej formy protestu i żeby w jakiś sposób wpływało to negatywnie na pracę szkół. Wierzę, że nauczyciele dostrzegają realne podwyżki wprowadzane przez rząd i inne rozwiązania korzystne dla tej grupy zawodowej, jak np. określenie minimalnego dodatku za wychowawstwo czy zmniejszanie uciążliwości pracy związanej z nadmiarem dokumentacji szkolnej.

*** Co taka akcja protestacyjna oznacza dla uczniów i ich rodziców?**

- ZNP nie przekazuje nam informacji o rzeczywistym zainteresowaniu nauczycieli udziałem w strajku włoskim. Nie musi tego robić, gdyż stroną sporu nie jest kurator oświaty tylko dyrektor placówki jako pracodawca. Natomiast z danych publikowanych przez prasę na początku października wynika, że za tzw. strajkiem włoskim na Mazowszu opowiedziało się około 10 tysięcy nauczycieli. Źródłem tej informacji jest „Gazeta Wyborcza Stołeczna" z 3 października 2019 r. i artykuł „Szkoła nam zubożeje" autorstwa M. Zubik. Biorąc pod uwagę, że w województwie mamy około 100 tysięcy nauczycieli, oznacza to, że protest wspiera tylko 10 proc. pedagogów. Podejrzewam, że w naszym regionie jest podobnie. Jeśli więc w ogóle do protestu dojdzie, to obecne przesłanki wskazują, że będzie on raczej marginalny. Mam nadzieję, że sytuacja ta nie będzie negatywnie wpływać na proces edukacyjny uczniów.

*** A co protest w tej formie oznacza dla dyrektorów szkół?**

- Za organizację pracy w szkole odpowiada dyrektor. Jednym z zadań dyrektora jest zapewnienie warunków organizacyjnych odpowiednich do realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły, a także relacji interpersonalnych zapewniających społeczności szkolnej poczucie bezpieczeństwa i klimat służący efektywności procesów edukacyjnych. Jeśli nawet doszłoby do strajku włoskiego, to myślę, że przy jego ograniczonej skali dyrektorzy poradzą sobie z tym zadaniem.

*** A dla samorządów gminnych i powiatowych, które są organami prowadzącymi dla większości szkół?**

- Organy prowadzące szkoły odpowiadają za ich działalność, m.in. w zakresie zapewniania warunków do pełnej realizacji ustawowych zadań szkoły, w tym zapewniania bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki, warunków zapewniających efektywność procesów edukacyjnych, a także wykonują czynności w sprawach z zakresu prawa pracy w stosunku do dyrektora szkoły lub innej placówki oświatowej. Z tego wynika, że każde zewnętrzne i nieplanowane zdarzenie bądź okoliczności, które zakłócają pracę szkoły, wymagają od organów prowadzących (w większości są to jednostki samorządu terytorialnego) wzmocnionego czuwania nad sytuacją w poszczególnych jednostkach, a w razie ujawnienia się doraźnych potrzeb podejmowania doraźnych działań wspomagających dyrektorów szkół.

*** Czy ogłoszenie akcji protestacyjnej wpłynie na różne programy edukacyjne realizowane w gminach i powiatach? Na większość tych programów pozyskano unijne dotacje...**

- Nie łączyłbym tych rzeczy ze sobą. Nad prawidłowością przebiegu programów ze środków unijnych, ale także tych finansowanych z budżetu państwa, czuwają urzędnicy samorządowi. Nauczyciele zaangażowani w ich realizację wykonują zadania na podstawie uzgodnień z dyrektorami szkół, dlatego że chcą się rozwijać i korzystać z możliwości, jakie dają tego typu przedsięwzięcia.

*** Czy pana zdaniem nauczyciele mają powody do kontynuowania akcji protestacyjnej?**

- Na ten temat wypowiadają się sami nauczyciele. Należy w tym miejscu jeszcze raz przypomnieć, że uzgodnione przez rząd ze związkiem zawodowym zasady podwyższenia płac nauczycieli są sukcesywnie realizowane.

*** Czy dysponuje pan informacjami, które pozwalają określić zasięg planowanej akcji protestacyjnej w pięciu powiatach podległych ciechanowskiej delegaturze MKO?**

- O posiadanych przez nas informacjach dotyczących skali protestu wspomniałem już wcześniej. Każdy nauczyciel będzie indywidualnie podejmował decyzje.

*** Czy przewiduje pan jakieś nadzwyczajne działania delegatury kuratorium dotyczące prowadzonej przez ZNP akcji protestacyjnej?**

- Jako pracownicy organu nadzoru pedagogicznego na bieżąco monitorujemy sytuację w każdej ze szkół w poszczególnych gminach oraz miastach. Nie widzimy w tym momencie sytuacji, którą można byłoby określić jako nadzwyczajną.

*** Jak układa się pana współpraca z władzami powiatowych struktur ZNP na obszarze działania delegatury?**

- Dotychczasowa współpraca ze strukturami powiatowymi nauczycielskich związków zawodowych oraz doświadczenia wynikające z sytuacji doraźnych i jednocześnie trudnych (mam na uwadze ubiegłoroczny strajk nauczycieli) upoważniają mnie do konkluzji potwierdzającej jedną z zasad prawidłowego zarządzania, że efektywnej współpracy sprzyja koncentrowanie się na wyzwaniach i sposobach konstruktywnego rozwiązywania problemów. Jestem przekonany, że tylko poprzez respektowanie wartości, którymi są edukacja i rozwój uczących się oraz wzajemne poszanowanie choćby różniących się stanowisk, możemy sprostać powierzonym nam zadaniom i oczekiwaniom społecznym.

*** W kwietniu i w maju w szkołach był prowadzony strajk. Czy pracownicy ciechanowskiej delegatury MKO zajmują się jakimiś sprawami, które są efektem strajku?**

- Tak. Mazowiecki kurator oświaty, dbając o jakość edukacji, w tym prawo uczniów do kształcenia w warunkach zgodnych z obowiązującymi standardami jakości pracy szkoły, które są określone m.in. w rozporządzeniu MEN w sprawie wymagań wobec szkół i placówek, monitorował również stopień realizacji podstaw programowych w poszczególnych typach szkół. Ujawnione zagrożenia niepełnego zrealizowania tych podstaw programowych były objęte szczegółowym rozpoznaniem w każdej ze szkół, gdzie ujawniły się tego rodzaju zagrożenia. Podejmowaliśmy działania i stosowaliśmy środki zgodne z posiadanymi kompetencjami. Będziemy też analizować wyniki sprawdzianu (egzaminu) zewnętrznego w kontekście wcześniejszych wyników uczniów oraz działań podejmowanych przez dyrektorów i nauczycieli.

Rozmawiał KRZYSZTOF KOWALSKI

PS 14 października Związek Nauczycielstwa Polskiego przesunął termin rozpoczęcia strajku włoskiego z 15 na 22 października.

Młodzieżowe Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego

Pierwsze na Mazowszu

W piątek, 11 października, w I Liceum Ogólnokształcącym im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie uroczyście otwarte zostało Młodzieżowe Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Utworzenie MCBRD jest jednym z elementów pilotażowego w skali kraju projektu mającego poprawić bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Bo dane dotyczące ofiar wypadków, zwłaszcza wśród młodych kierowców, są zatrważające.

W jednej z sal szkolnych urządzono pracownię, w której młodzież będzie uczyła się przepisów ruchu drogowego, zasad udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej i... jazdy samochodem.

- To bardzo nowatorskie przedsięwzięcie. Nie tylko w naszym regionie, ale w skali całego województwa mazowieckiego. Cieszę się, że właśnie w Ciechanowie i w naszej szkole jest realizowane – mówi Marzanna Zmysłowska, dyrektor „Krasiniaka".

Utworzonych zostało 20 stanowisk, z których każde wyposażone jest w tablet, na ekranie którego przedstawiane są zadania do wykonania. Jak wiadomo, dzisiejsza młodzież woli urządzenia multimedialne niż książki...

Ponadto do pracowni za ok. 50 tys. zł zakupiono m.in. symulator jazdy samochodem, defibrylator szkoleniowy, torbę medyczną, alko/narko gogle i fantomy służące do resuscytacji krążeniowo-oddechowej.

Fot. K. Kowalski

Małgorzata Konieckiewicz wyjaśnia zasady prowadzenia resuscytacji

Mariusz Długoszewski uczy korzystania z symulatora jazdy

Zajęcia w pracowni będą prowadzili odpowiedzialni za nią nauczyciele: Małgorzata Konieckiewicz, Mariusz Długoszewski i Stanisław Szulc.

W tym roku szkolnym w ramach realizowanego w pracowni programu edukacyjnego przeszkolone zostaną dwie 20-osobowe grupy uczniów: pierwsza będzie miała zajęcia od października do stycznia, druga - od lutego do maja. Program przewiduje spotkania m.in. z kierowcą rajdowym, egzaminatorem z WORD-u, psychologiem transportu i policjantem.

Do udziału w projekcie zaproszeni zostaną uczniowie klas drugich, którzy w następnym semestrze ukończą 18 lat i będą zainteresowani uzyskaniem prawa jazdy kategorii B. Zajęcia z wychowania komunikacyjnego realizowane będą poza lekcjami w wymiarze dwóch godzin lekcyjnych tygodniowo. Udział w nich będzie dobrowolny.

Po zakończeniu przewidzianych programem semestralnych zajęć uczniowie uczestniczący w warsztatach otrzymają materiały, które pomogą im przygotowywać się do egzaminu teoretycznego na prawo jazdy.

Potem, w kolejnym etapie realizacji projektu, będą się uczyli jazdy samochodem w ośrodku szkolenia kierowców wybranym przez dyrekcję szkoły wspólnie z Radą Rodziców.

Podczas ostatniego etapu realizacji projektu uczniowie, ich rodzice i instruktorzy prowadzący zajęcia praktyczne wypełnią ankiety dotyczące przebiegu zajęć i wyników uzyskanych przez młodzież w czasie egzaminów na prawo jazdy. Dzięki temu będzie można wprowadzić korekty do kolejnych edycji projektu.

W otwarciu Centrum udział wzięli m.in. starosta ciechanowski Joanna Potocka-Rak, komendant powiatowy policji Grzegorz Grabowski, dyrektorzy WORD w Warszawie i Ciechanowie - Dariusz Szczygielski i Cezary Chodkowski. **KK**

Więcej zdjęć na stronie internetowej „TC".

eprasa.pl 0ae0b366e8

Zostań radnym Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Lubisz działać? Masz duszę samorządowca? Chcesz mieć wpływ na rozwój regionu i jego mieszkańców? Zgłoś swoją kandydaturę do Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Nabór trwa do 25 października.

Młodzieżowy Sejmik Województwa Mazowieckiego będzie się składał z 51 radnych. Kandydować mogą uczniowie szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych z Mazowsza.

– *To nasza odpowiedź na prośby zgłaszane przez młodych mieszkańców Mazowsza. Dziś młodzież nie chce biernie przyglądać się temu, co dzieje się wokół nich. Chcą móc wziąć sprawy w swoje ręce i mieć wpływ na to, jak będzie wyglądała ich przyszłość. My z kolei chcemy poznać ich punkt widzenia i dać im szansę wprowadzenia słów w czyn* – mówi marszałek **Adam Struzik**.

FOT. FREEPIK.COM

Młodzi Mazowszanie będą mieli okazję zobaczyć, jak wygląda praca samorządowca

Kto może zostać radnym?

- uczeń mazowieckiej szkoły ponadpodstawowej lub ponadgimnazjalnej

Jak się zgłosić?

- wypełnić i podpisać formularz zgłoszeniowy
- zebrać listę poparcia kandydata (potrzeba 10 głosów)
- do 25 października przesłać je na adres Fundacji Civis Polonus

Więcej informacji:

www.dialog.mazovia.pl/mlodzi

Fundacja Civis Polonus: tel. 509 725 536 lub 22 827 52 49, e-mail: sejmikmlodziezowy@civispolonus.org.pl

Młodzieżowy sejmik będzie pracował zgodnie z podejściem „od problemu do rozwiązania", by dać radnym poczucie sprawczości i przekonanie, że działają w imieniu młodzieży z Mazowsza i na jej rzecz. Ponadto będzie miał charakter inicjatywny, wnioskodawczy i konsultacyjno-doradczy dla organów samorządu województwa mazowieckiego. Będzie partnerem w dostarczaniu trafnych i społecznie akceptowanych rozwiązań.

7 okręgów wyborczych

Kandydaci będą wybierani w siedmiu okręgach wyborczych. W subregionie płocko-ciechanowskim będą to miasta Płock i Ciechanów oraz powiaty: ciechanowski, gostyniński, mławski, płocki, płoński, przasnyski, pułtuski, sierpecki, sochaczewski, żuromiński i żyrardowski. Pozostałe okręgi wyborcze obejmują Warszawę (3 okręgi) oraz subregiony: radomski, ostrołęcko-siedlecki i powiaty okołowarszawskie.

Co potem?

Rekrutacja radnych prowadzona będzie przez Wojewódzką Komisję Wyborczą oraz Okręgowe Komisje Wyborcze. W ich skład wejdą organizatorzy – przedstawiciele zarządu województwa mazowieckiego i Fundacji Civis Polonus. Zgłoszenia radnych oceniać będzie Wojewódzka Komisja Wyborcza. Najwyżej ocenieni kandydaci (maksymalnie 102) przejdą do II etapu, czyli rozmów kwalifikacyjnych z Okręgowymi Komisjami Wyborczymi. Listę radnych poznamy najpóźniej 30 listopada br.

Młodzież w samorządzie

Powołanie młodzieżowego sejmiku to sposób na zaktywizowanie młodzieży i zaangażowanie jej w życie społeczne i publiczne regionu. Udział w nim to doskonała okazja na zdobycie nowych umiejętności i doświadczeń oraz rozwój pasji i zainteresowań. Dla władz Mazowsza to szansa, aby poznać potrzeby i oczekiwania młodzieży, a także zachęcić ją do współpracy z organami samorządu terytorialnego.

– *Po wyłonieniu radnych całość spraw związanych z sejmikiem oddamy w ręce młodzieży. Będziemy oczywiście służyć pomocą i wsparciem, chcemy przekazywać sejmikowi do konsultacji projekty aktów prawnych – tak jak dziś przekazujemy je do Mazowieckiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Nie będziemy jednak niczego narzucać. Plan na dziś zakłada kadencję do końca 2021 roku, a w jej ramach pięć sesji. Co będzie dalej – to już zależeć będzie od samej młodzieży* – podsumowuje **Tamara Borkowska**, z-ca dyrektora departamentu organizacji UMWM.

Więcej informacji

Szczegółowe informacje oraz zasady rekrutacji można znaleźć na stronie internetowej:
www.dialog.mazovia.pl/mlodzi

Pytania można również kierować do Fundacji Civis Polonus (tel. 509 725 536 lub 22 827 52 49, e-mail: sejmikmlodziezowy@civispolonus.org.pl)

Harmonogram naboru:

- **do 25 października** – przyjmowanie zgłoszeń kandydatów na radnych
- **do 31 października** – ocena formalna zgłoszeń
- **4–15 listopada** – ocena merytoryczna zgłoszeń
- **18–22 listopada** – rozmowy kwalifikacyjne z wybranymi kandydatami
- **do 30 listopada** – ogłoszenie listy radnych

Mazowsze wprowadzi kartę dla rodzin z dzieckiem z niepełnosprawnością

Już od stycznia ruszy pilotażowo *Mazowiecka karta dla rodzin z dzieckiem z niepełnosprawnością*. Dzieci i ich opiekunowie będą mogli liczyć na 100 proc. zniżkę w pociągach Kolei Mazowieckich i Warszawskiej Kolei Dojazdowej, a także duże zniżki w mazowieckich instytucjach kultury. Samorząd zamierza doprosić do katalogu partnerów – nie tylko samorządy, ale i mazowieckich przedsiębiorców.

Prace nad wprowadzeniem karty rozpoczęły się z inicjatywy rodziców i osób związanych zawodowo z dziećmi z niepełnosprawnością. Karta ma od 2020 r. obejmować preferencjami niepełnosprawne dzieci i młodzież do 18 r.ż. oraz opiekunów. Mazowsze byłoby pierwszym województwem wprowadzającym takie rozwiązanie.

– *Naszym celem było wypracowanie systemu ulg, ale przede wszystkim stworzenie jednej karty na Mazowszu, do której mogą przystąpić nie tylko instytucje samorządu województwa, ale i samorządy lokalne oraz przedsiębiorcy i podmioty ekonomii społecznej czyli np. spółdzielnie socjalne* – mówiła członek zarządu województwa **Elżbieta Lanc**.

FOT. MICHAŁ SŁABY

O idei Karty mówiła m.in. członek zarządu Elżbieta Lanc

Obecnie trwają prace nad regulaminem, wzorem karty i katalogiem partnerów. Akces do projektu zgłosiły już instytucje kultury samorządu województwa mazowieckiego – teatry, muzea czy skansny. Zniżki przez nie oferowane wyniosą minimum 50 proc. Ulgi dotyczyłyby również środków transportu (w tej chwili – KM oraz WKD).

Na Mazowszu mieszka ok. 50 tys. dzieci z niepełnosprawnością. **Samorząd województwa planuje zabezpieczyć na pilotaż związany z wprowadzeniem *Mazowieckiej karty dla rodzin z dzieckiem z niepełnosprawnością* 2 mln zł.**

SAMORZĄD MAZOWSZA RATUJE ZABYTKI

Kościoły w Szreńsku, Czerwińsku nad Wisłą, Chamsku, Kucicach, a także Ołtarz Matki Boskiej Śnieżnej w kościele pw. św. Antoniego w Ratowie oraz park podworski w Stupsku z tytułem Cenny Zabytek Mazowsza! Na prace remontowe i konserwatorskie w nich prowadzone samorząd Mazowsza łącznie przeznaczył ponad pół miliona złotych. Na cały program obejmujący 93 zabytki radni województwa mazowieckiego przekazali 7,5 mln zł.

Certyfikat „Cenny zabytek" przyznawany jest przez **samorząd województwa mazowieckiego**. Oznaczone nim zabytki to obiekty, które otrzymały dofinansowanie z budżetu Mazowsza oraz mają wyjątkowe dla naszego regionu znaczenie historyczne, kulturalne i architektoniczne.

Nabór wniosków na prace konserwatorskie, restauratorskie czy roboty budowlane przy mazowieckich obiektach wpisanych do rejestru zabytków cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Liczby mówią same za siebie. W ciągu miesiąca zgłoszono **172 wnioski** na łączną kwotę ponad **26 mln zł**. Po ocenie formalnej i merytorycznej komisja konkursowa zdecydowała o przyznaniu dotacji **83 zabytkom**. Jednak na wrześniowym posiedzeniu radni województwa mazowieckiego dostrzegając zainteresowanie programem, zdecydowali o przyznaniu wsparcia z budżetu Mazowsza dla kolejnych **10 zabytków**, będących do tej pory na liście rezerwowej. Dodatkowo przykazali na ten cel **1,5 mln zł**. Wśród ubiegających się o dotacje największą grupę stanowiły kościelne osoby prawne oraz samorządy.

Dzięki środkom z budżetu województwa uda się m.in. wyremontować elewację kościoła w Szreńsku oraz dachy kościołów w Chamsku i Kucicach. Przeprowadzone zostaną także prace ratunkowe, konserwatorskie i restauratorskie przy Ołtarzu Matki Boskiej Śnieżnej (Szkaplerznej) w kościele pw. św. Antoniego w Ratowie oraz w kościele pw. Zwiastowania NMP w Czerwińsku. Ponadto wypięknieje park podworski w Stupsku. Łączna wartość dofinansowania wszystkich projektów to ponad **500 tys. zł**.

FOT. ARCH. UMWM

Certyfikat „Cenny zabytek" wręczyli marszałek Adam Struzik oraz radny województwa Konrad Wojnarowski

eprasa.pl 0ae0b366e8

XX EDYCJA NAGRODY MARSZAŁKA. ZNAMY LAUREATÓW

Za nami XX jubileuszowa edycja Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego. W Muzeum Sportu i Turystyki poznaliśmy 10 tegorocznych laureatów. Wśród nich znalazły się również Halina Witkowska z Kuźni Kurpiowskiej oraz Stowarzyszenie Ratujmy Ratowo.

– Laureaci Nagrody Marszałka to prawdziwe osobowości. W ciągu tych dwudziestu lat wyróżniliśmy wielu wspaniałych twórców, dzięki którym kultura na Mazowszu jest tak ciekawa i różnorodna. Ale nie tylko, bo to wyróżnienie często trafia również do ludzi aktywnych społecznie, którzy swój czas poświęcają dla innych – przekonuje marszałek województwa mazowieckiego **Adam Struzik**.

Nagroda Marszałka Województwa Mazowieckiego to uhonorowanie pracy i talentu ludzi wybitnych, zaangażowanych w rozwój oraz promocję Mazowsza. Jubileuszowa edycja konkursu cieszyła się bardzo dużą popularnością. O wyróżnienie walczyła rekordowa liczba 124 kandydatów.

Wśród tegorocznych laureatów są przedstawiciele różnych pokoleń, reprezentujący różne nurty i spojrzenia na rzeczywistość, których wspólnym celem jest zwrócenie uwagi na pielęgnowanie i dbałość o zachowanie dziedzictwa narodowego. Każdy z nagrodzonych otrzymał statuetkę oraz nagrodę pieniężną w wysokości 10 tys. zł.

FOT. UMWM

Halina Witkowska, Kuźnia Kurpiowska, pow. pułtuski

To wybitna twórczyni ludowa działającą w obszarze ludowej plastyki kurpiowskiej Puszczy Białej. To również niestrudzona propagatorka regionu i jego tradycji. Halina Witkowska twórczością ludową zajmuje się od ponad 40 lat. Artystka specjalizuje się w wykonywaniu pisanek tzw. oklejanek, zajmuje się haftem tradycyjnym na płótnie oraz wykonuje ozdoby bożonarodzeniowe, wycinanki, palmy wielkanocne, papierowe kwiaty i korony zdobiące ramy obrazów. Sięga także do bogatego dziedzictwa kulinarnego regionu, wykonując pieczywo obrzędowe tzw. fafernuchy oraz wiele innych potraw z Puszczy Białej. Od 2002 r. Halina Witkowska jest członkiem rzeczywistym Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie, a od 2005 r. Prezesem Zarządu Stowarzyszenia „Puszcza Biała - Moja Mała Ojczyzna". W 2003 r. dzięki pasji, zaangażowaniu w zachowanie i utrzymanie tożsamości regionu Puszczy Białej udało się jej stworzyć Izbę Regionalną w Pniewie. W 2005 r. powstało Stowarzyszenie „Puszcza Biała Moja Mata Ojczyzna" z siedzibą w budynku ponad stuletniej szkoły w Pniewie, który został odrestaurowany i zagospodarowany na potrzeby izby zwanej Kuźnią Kurpiowską. To właśnie Kuźnia Kurpiowska stała się „kuźnią wiedzy" dla obecnych i przyszłych pokoleń. Wygląd i wyposażenie Kuźni Kurpiowskiej jak również charakter jej działalności są zasługą Haliny Witkowskiej. Dzięki jej determinacji i pasji miejsce to stało się znaczącym ośrodkiem kultury regionalnej Puszczy Białej. Tu prowadzone są lekcje muzealne i warsztaty, a także spotkania, podczas których kultywowane są stare zajęcia oraz ginące zawody. Działalność artystyczna i animacyjna Haliny Witkowskiej przyczynia się do popularyzacji regionu Puszczy Białej. Twórczyni bierze udział w kiermaszach, targach i festiwalach sztuki ludowej w całej Polsce. Jej prace znajdują się w zbiorach wielu muzeów gromadzących kolekcje polskiej sztuki ludowej. Halina Witkowska prowadzi warsztaty sztuki ludowej, etnograficzne oraz pisankarstwa. W ubiegłym roku odebrała Nagrodę im. Oskara Kolberga dla twórców z dziedziny plastyki obrzędowej i folkloru muzyczno-tanecznego.

FOT. UMWM

Stowarzyszenie Ratujmy Ratowo

Działa od 2011 r. na rzecz ratowania Zespołu Klasztornego w Ratowie. Od początku zajmuje się różnymi obszarami życia społecznego: promocją dziedzictwa kulturowego Mazowsza – przez wsparcie sanktuarium w działaniach na rzecz rewitalizacji unikatowego w skali Mazowsza zabytku, kultywowania tradycji patriotycznych w oparciu o historię „małej ojczyzny" (współorganizacja corocznych uroczystości ku czci powstańców, bohaterów 1920 r.). Stowarzyszenie cyklicznie organizuje koncerty i inne wydarzenia kulturalne, a dodatkowo co roku – spotkania i warsztaty z promocji zdrowia psychicznego, przeciwdziałania narkomanii i innym uzależnieniom. Włącza się również w działania na rzecz mazowieckiej młodzieży, organizując m.in. warsztaty „Płonące rokoko, ostatni płonień baroku", „Ratowo – czas zatrzymany w murach" i zajęcia rekreacyjne. Wszystkie podejmowane przez stowarzyszenie inicjatywy są bezpłatne, a członkowie stowarzyszania wykonują swoją pracę „pro bono".

Mazowsze o smaku sera

Organizowany przez samorząd Mazowsza Mazowiecki Konkurs Serów Zagrodowych cieszy się niesłabnącą popularnością wśród regionalnych serowarów. Każdego roku komisja konkursowa przekonuje się, że pomysłowość producentów w wyszukiwaniu nowych receptur i tworzeniu prawdziwych mlecznych rarytasów nie zna granic. Tak też było i tym razem. Spośród 39 produktów wybrano 10 najlepszych. Wśród nich Czosneczkowy malewiaczek z Malewa w powiecie płońskim.

– Sekret naszego regionu tkwi nie tylko w malowniczych krajobrazach i historycznych zabytkach, ale też w wyjątkowej kuchni. Mamy bogate tradycje kulinarne oparte na recepturach przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Mamy też doskonałych producentów, którzy w swojej pracy przykładają ogromną wagę do tego, aby produkować wysokiej jakości żywność, która jest nie tylko smaczna, ale też zdrowa. To wszystko sprawia, że Mazowsze może pochwalić się jedynymi w swoim rodzaju potrawami, wśród których są nie tylko produkty mięsne, przetwory warzywne i owocowe czy pieczywo, ale też sery. To nasze kulinarne dziedzictwo, którym trzeba się chwalić i pomagać producentom prezentować je szerszemu gronu – mówi **Janina Ewa Orzełowska** członek zarządu województwa mazowieckiego.

Mazowiecki Konkurs Serów Zagrodowych to efekt organizowanych od 2014 r. przez urząd marszałkowski szkoleń i konferencji dla małych i większych producentów mleka. Uczestnicy zdobywają na nich praktyczną wiedzę dotyczącą produkcji serów oraz tradycji serowych na Mazowszu. Pomysł jest odpowiedzią na problemy producentów związane z sytuacją w branży (spadek cen mleka, wzrost koncentracji produkcji surowca i koncentracji przetwórstwa). Szczególnie dla hodowców posiadających mniejsze stada produkcja serów może być ciekawą alternatywą. To nie tylko szansa na promocję lokalnej, zdrowej żywności, ale też sposób na wykorzystanie długoletnich tradycji i rozpropagowanie wśród współczesnych producentów mleka mody i wiedzy na temat serów zagrodowych.

FOT. GRZEGORZ ŻAK

Czosneczkowy malewiaczek

Do tegorocznej edycji zgłoszono 39 serów. Wyroby były oceniane w trzech grupach: **sery świeże, sery dojrzewające, sery pleśniowe**. W rezultacie kapituła wyłoniła 10 laureatów miejsc I-III oraz przyznała wyróżnienia.

SERY ŚWIEŻE

I miejsce – Ser zagrodowy z Doliny Liwca (SERMLEK Mariusz Gregorczyk z Jarnic, pow. węgrowski);

I miejsce – Ser kozi podpuszczkowy wędzony (Małgorzata Szpura z Holendrów Baranowskich, pow. grodziski);

II miejsce – Kozia ricotta (Krzysztof Michalczuk z Rządzy, pow. miński);

III miejsce – Ser moczydlański z koziego mleka (Hanna Rudnicka z Moczydła, pow. miński);

III miejsce – Czosneczkowy malewiaczek (Sylwia Szczypa z Malewa, pow. płoński)

Wyróżnienie – Ser świeży „Kazikowy smak" (Danuta Więckowska z Wólki Kunińskiej, pow. ostrołęcki).

SERY DOJRZEWAJĄCE

I miejsce – Kozi ser podpuszczkowy dojrzewający 4 miesiące (Wiesław Kalicki z Żelkowa Kolonii, pow. siedlecki);

II miejsce – Ricotta dojrzewająca w winie (Agnieszka Piętka z Kolonii Pogorzel, pow. otwocki);

III miejsce – Ser dojrzewający (Maja Borowiec z Lasocina, pow. sochaczewski).

SERY PLEŚNIOWE

I miejsce – Ser pleśniowy z niebieską pleśnią ze Stoczka (Sławomir Rosiak z Brzozowa, pow. sochaczewski)

W skrócie:

- **Strażacy ochotnicy z Gzów, Świercz, Jońca, Gołymina-Ośrodka oraz Nasierowa Górnego** otrzymali wsparcie z budżetu Mazowsza. Środki przyznane przez radnych województwa pomogą im w zakupie samochodów strażackich oraz remontach strażnic. Do pięciu jednostek trafi w sumie ponad **225 tys. zł**.
- Utworzenie nowej pracowni językowej w Szkole Podstawowej w Sochocinie, modernizacja pracowni informatycznej w Szkole Podstawowej w Kraszewie czy utworzenie pracowni językowo-multimedialnej w Szkole Podstawowej w Strzegowie – to tylko niektóre inwestycje z **Mazowieckiego Programu Dofinansowania Pracowni Informatycznych i Językowych**. Umowy już zostały podpisane. W tym roku samorząd województwa przeznaczył na ten cel **11 mln zł**.
- **26 października** o godz. 17.00 w **Muzeum Romantyzmu w Opinogórze** odbędzie się koncert włoski pt. „TORNA A SURRIENTO – Wróć do Sorrento". Wystąpią: Magdalena Dydo – mezzosopran, Maciej Włodowski – baryton, Ewa Szpakowska – fortepian, Tomasz Szuran – konferansjer. W programie koncertu znajdą się najpiękniejsze arie z oper włoskich kompozytorów oraz popularne pieśni neapolitańskie. Bilety w cenie 25 zł do nabycia przed koncertem. Możliwe rezerwacje pod nr tel. 23 671 70 25

eprasa.pl 0ae0b366e8

Co dalej z basenem?

To pytanie zadaje sobie wielu płońszczan. Kiedy do opinii publicznej dotarła informacja o odprowadzeniu wody do rzeki Płonki przez Miejskie Centrum Sportu i Rekreacji, kryta pływalnia została zamknięta.

Wiemy już, że będzie można z niej korzystać dopiero po zainstalowaniu systemu odprowadzania wody z basenu do kanalizacji sanitarnej po płukaniu filtrów. Na nadzwyczajnej sesji Rady Miasta podjęto uchwałę o przeznaczeniu na ten cel 200 tys. zł.

Prowadzone przez WIOŚ śledztwo wykazało, że podobne zrzuty bez wymaganego pozwolenia wodno-prawnego dokonywane były od momentu otwarcia basenu. Jednak dopiero ostatni spowodował zatrucie wielu ryb w Płonce.

Jak ustalono, w pierwszej kolejności należy wykonać odpływ do kanalizacji sanitarnej, a także wybudować zbiornik, w którym będzie gromadzona woda i regulowany jej odpływ. Trudno jednak określić nawet w przybliżeniu termin podjęcia prac, a więc i ponownego otwarcia krytej pływalni. Niewielkie są szanse na to, by miało to nastąpić jeszcze w tym roku.

Podczas sesji radny Marcin Kośmider mówił, że doszło do karygodnej sytuacji, gdyż MCSiR zapewne wiedziało, że woda z basenu wypuszczana jest do rzeki. Wtórowali mu inni koledzy z klubu.

- Kto teraz zapłaci za śnięte ryby w tym roku, jak i w poprzednich latach. To tłumaczenie, które słyszymy, jest na poziomie przedszkola – grzmiał radny Andrzej Ferski.

- Sprawa jest skomplikowana, ale nie przypisujmy nikomu złej woli. Zróbmy wszystko, by jak najszybciej można było ponownie korzystać z pływalni – oznajmił burmistrz Andrzej Pietrasik. **Paw**

Rozwiązanie konkursu!

Wszystkim, którzy wzięli udział w konkursie zorganizowanym przez naszą redakcję, dziękujemy za nadesłane zdjęcia i serdecznie gratulujemy pięknych okazów. Mamy nadzieję, że tegoroczne grzybobranie było bardzo udane, że każdy wracał do domu z pełnym koszem.

Okaz znaleziony przez Katarzynę Lange

Nagrody w postaci albumu „Polowanie na grzyby" Zofii Leszczyńskiej-Niziołek przyznaliśmy Katarzynie Lange i Anieli Dzięgielewskiej. Po ich odbiór zapraszamy laureatki do redakcji „TC".

Tę parę upolowała Aniela Dzięgielewska

Znalezione pieniądze zaniosła na policję

Jak już wcześniej informowaliśmy, że jedna z mieszkanek Ciechanowa znalazła plik pieniędzy i jeszcze tego samego dnia zgłosiła się na komendę policji, gdzie przekazała go funkcjonariuszom.

W niecały tydzień po ogłoszeniu przez policję - w mediach, w tym na stronie internetowej „TC" - komunikatu o znalezisku, na komendę zgłosił się pewien mężczyzna, który stwierdził, że pieniądze należą do niego.

Obecnie policja sprawdza, czy mężczyzna ten rzeczywiście jest właścicielem znalezionej kwoty. **KK**

Zaskroniec w ogrodzie

Strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ciechanowie odłowili kolejnego zaskrońca, który wtargnął na posesję. Tym razem wąż zaszył się wśród krzewów ozdobnych rosnących przy ul. Okopowej. Strażacy najpierw umieścili gada w tekturowym pudełku, a potem wypuścili na oddalonej od ludzkich domostw łące.

Praca strażaków kojarzy się z gaszeniem pożarów. Ale z danych statystycznych wynika, że wyjazdy do pożarów stanowią jedynie od 25 do 30 proc. wszystkich strażackich interwencji. Praktycznie nie ma tygodnia, aby nie byli wzywani do jakichś nietypowych akcji. Najczęściej są one związane z potrzebą udzielenia pomocy zwierzętom i ochrony ludzi przed zwierzętami. **KK**

PROMOCJA

W gminie Glinojeck uczą, jak przeciwdziałać agresji

„Stop przemocy – profilaktyka to dobra praktyka"

Od maja tego roku Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Glinojecku realizuje program pod nazwą „Stop przemocy – profilaktyka to dobra praktyka", którego zakończenie przewidywane jest w grudniu.

- Przygotowaliśmy ten projekt, ponieważ uznaliśmy, że temat jest bardzo ważny i nie wolno go nie zauważać. Występuje także w naszej gminie, o czym świadczy wdrażanie w niektórych przypadkach procedury „Niebieska Karta", a potwierdza ankieta przeprowadzona wśród mieszkańców gminy. Uznaliśmy, że warto publicznie pokazać wagę tego problemu i nauczyć ludzi, jak reagować w sytuacjach kryzysowych i jak zapobiegać przemocy. Myślę, że zamierzony cel osiągnęliśmy, bo po różnego rodzaju spotkaniach organizowanych w ramach tego programu zaczęły zgłaszać się osoby, których problem przemocy dotyka. Osoby, które uświadomiły sobie, że muszą zacząć szukać pomocy i sposobów wyjścia z trudnych dla nich sytuacji – wyjaśnia Teresa Sosińska, kierownik MGOPS w Glinojecku. Projekt „Stop przemocy-profilaktyka to dobra praktyka" został napisany i zrealizowany przez pracowników Ośrodka – Justynę Kotlarz i Edytę Pawłowską.

W ramach programu zorganizowano m.in. piknik rodzinny, rajd rowerowy, szkolenia dla rodziców i nauczycieli oraz konkurs plastyczny dla dzieci.

Ważnym punktem projektu było seminarium „Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie w gminie Glinojeck", które odbyło się 16 października. Wzięło w nim udział prawie sto osób reprezentujących lokalne władze samorządowe, policję, szkoły, instytucje zajmujące się zwalczaniem przemocy, organizacje społeczne, a także mieszkańcy gminy Glinojeck.

W roli prelegentów wystąpili: kierownik MGOPS Teresa Sosińska, burmistrz Glinojecka Łukasz Kapczyński, przewodnicząca gminnego zespołu interdyscyplinarnego Aneta Bisialska, pełnomocnik burmistrza do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych Leszek Wróblewski, kierownik miejscowego posterunku policji Mariusz Żukowski, kurator sądowy Marek Mosakowski, dyrektor Szkoły Podstawowej w Glinojecku Krzysztof Turalski, pielęgniarka z miejscowego Zakładu Opieki Zdrowotnej Elżbieta Gadomska i pracownik socjalny Edyta Pawłowska.

Fot. K. Kowalski

Sędzia Anna Maria Wesołowska i kierownik MGOPS Teresa Sosińska

Główny wykład na temat przeciwdziałania przemocy w rodzinie, a także profilaktyki agresji i przemocy oraz edukacji w zakresie bezpieczeństwa i praw dziecka wygłosiła znana z audycji telewizyjnych sędzia w stanie spoczynku Anna Maria Wesołowska. Wcześniej sędzia odwiedziła przedszkolaków i uczniów, którym uświadamiała m.in. gdzie przebiega granica między żartem a wykroczeniem

- Hasło programu trafia w sedno problemu. Ale profilaktyka nie może być akcyjna. Trzeba cały czas kłaść na nią nacisk – powiedziała pani sędzia, która od ponad 20 lat zajmuje się edukacją prawną polskiego społeczeństwa.

Mówiąc o przepisach dotyczących osób doświadczających przemocy, stwierdziła jednoznacznie: - Nie jest tak, że ofiara musi uciekać. Są przepisy, które mówią inaczej. Tylko musimy zaangażować się w to, żeby te przepisy znaleźć i je zastosować. Prawo należy dostosować do potrzeb człowieka skrzywdzonego.

Rysunki wykonane przez dzieci wiele mówią o atmosferze panującej w rodzinie

Wszyscy prelegenci podkreślali, że pomagać trzeba umieć, trzeba być stanowczym, ale jednocześnie delikatnym. Bo nawet jeśli ktoś doświadcza przemocy domowej przez 10 czy 15 lat, to nie znaczy, że nie chce wyrwać się z tej trudnej sytuacji. Często chce, ale zazwyczaj jednocześnie bardzo się boi...

- Niedawno zadzwoniła do mnie pani, która chciała umówić na spotkanie swoją doświadczającą przemocy koleżankę. Kobieta, która dzwoniła, w przeszłości sama też była w podobnej sytuacji, a teraz w jej życiu fajnie się układa. Na koniec naszej rozmowy ta pani powiedziała mi coś takiego: „Wiesz, jak ja się cieszę, że gdy przyszłam do ciebie, to ty nie powiedziałeś mi, że mam zrobić to i to. Tylko pytałeś i słuchałeś, a ja pewne rzeczy sama odkrywałam". Bo przy udzielaniu pomocy osobie doświadczającej przemocy bardzo ważne jest, aby jej nie radzić. A my czasami takiej osobie - w dobrej wierze oczywiście - chcemy dać przepis na życie. Z doświadczenia wiem, że trzeba temu komuś zostawić przestrzeń na podjęcie decyzji w jego własnej sprawie, bo to przyniesie lepsze efekty – stwierdził podczas swego wystąpienia Leszek Wróblewski.

Na realizację programu „Stop przemocy – profilaktyka to dobra praktyka" MGOPS uzyskał 32.400,00 zł z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a gmina ze swojego budżetu dołożyła 16.200,00 zł. **KK**

Więcej zdjęć na stronie internetowej „TC".

eprasa.pl 0ae0b366e8

POKONAŁAM MIAŻDŻYCĘ W 3 TYGODNIE!

Autentyczna historia dla wszystkich niedowiarków

Choroby układu sercowo – naczyniowego wiodą prym w kategorii schorzeń cywilizacyjnych, a latem jesteśmy narażeni na nie nawet 3x bardziej! Miażdżyca rozwija się bardzo dyskretnie, a nieleczona może prowadzić do udaru, zawału lub amputacji kończyn. Dzięki nowej metodzie, która rekordowo szybko rozbija cząsteczki tłuszczu gromadzące się w naczyniach krwionośnych, możesz pozbyć się arteriosklerozy już w 4 tygodnie. Odbierz produkt ZA DARMO i dołącz do ogólnopolskiego projektu, który uratował już 116 tysięcy osób przed chorobą wieńcową.

Przez upały bardzo łatwo się odwodnić, a to niestety prowadzi do gęstnienia krwi i tworzenia się zakrzepów w tętnicach, dlatego w wakacje ryzyko udaru, zawału i amputacji niebezpiecznie wzrasta. Duszności, zadyszka po wejściu na 1. piętro i spuchnięte kostki... Brzmi znajomo? Nie lekceważ tych objawów i dowiedz się, co zrobić, żeby przetrwać lato bez miażdżycy.

Specjalista Ignacy Kalicki z Kliniki Kardiologii odpowiedział na najczęściej zadawane pytania:

Czy biostymulująca formuła na pewno jest bezpieczna?

Nowatorska metoda została kompleksowo przebadana przez Instytut Farmakoterapii. Stosowanie formuły jest bezpieczne i skuteczne niezależnie od Twojego wieku.

Jak szybko mogę pozbyć się bólu i mrowienia w nogach?

Wszystko zależy od naszego organizmu i od tego jak bardzo zaawansowana jest choroba. Jednak nawet w najbardziej krytycznych przypadkach innowacyjna formuła pomaga pozbyć się bólu kończyn już w 30 dni.

Jak to możliwe, że metoda działa tak szybko?

Kluczowe jest to, że nowa formuła działa trzyetapowo. Na początku zmniejsza poziom złego cholesterolu, następnie hamuje rozwój blaszki miażdżycowej, a na końcu poprawia kondycję naczyń krwionośnych.

JUŻ NIEGROŹNY MI UDAR I ZAWAŁ – WYSTARCZYŁY 3 TYGODNIE

Mam 62 lata i od kiedy pamiętam zmagałam się z miażdżycą. W te wakacje przez upały męczyły mnie niewyobrażalne duszności. Mimo że starałam się pić dużo wody, choroba wieńcowa dawała się mi coraz bardziej we znaki, a przejście kilku metrów było dla mnie nie lada wyzwaniem. Moją bliską przyjaciółkę miażdżyca doprowadziła do udaru. Bałam się, że i mnie to spotka, dlatego gdy tylko usłyszałam o nowej metodzie, która ratuje żyły, pomyślałam, że to moja szansa. Już po 3 tygodniach okazało się, że miałam rację - mogłam znowu normalnie oddychać, nie męczyłam się już tak szybko. Pracowałam w ogródku kilka godzin i nadal czułam się dobrze. Przed rozpoczęciem kuracji ciągle drętwiały mi kończyny, a ręce i nogi miałam lodowate nawet w środku lata! Na szczęście teraz już mogę zapomnieć o skurczach i bólu łydek. Wszyscy sąsiedzi dziwią się, jak to się stało, że nagle odmłodniałam o 10 lat, jestem pełna energii i znowu dziarskim krokiem chodzę do sklepu po zakupy. Pokazałam niedowiarkom, że dzięki innowacyjnej formule wygrana z miażdżycą jest możliwa niezależnie od wieku.

Jadwiga Kwiatkowska, 62 lata, Wrocław

Wyniki ankiety przeprowadzonej po 14 dniach od rozpoczęcia stosowania preparatu: *85% badanych odpowiedziało, że zauważyło znaczną poprawę w samopoczuciu, zwiększoną energię i brak duszności, *79% osób przyznaje, że zniknęło mrowienie i drętwienie kończyn.

Wyniki badań przeprowadzonych ponownie po kolejnych 14 dniach (miesiąc od rozpoczęcia stosowania preparatu): *96% osób pozbyło się bólu nóg i klatki piersiowej, *98% badanych wyeliminowało zadyszki i uczucie drętwienia.

Według dużej grupy ekspertów innowacyjna kuracja wpływa na:

- ✔ Złagodzenie objawów miażdżycy
- ✔ Usprawnienie krążenia o 86%
- ✔ Zniwelowanie bólu w klatce piersiowej
- ✔ Zmniejszenie ryzyka udaru i zawału
- ✔ Zbicie wysokiego poziomu złego cholesterolu
- ✔ Poprawienie stanu naczyń krwionośnych
- ✔ Przywrócenie zdolności ostrego widzenia bez „mroczków"

W upalne dni jesteśmy odwodnieni i złogi tłuszczowe odkładają się w żyłach 3x szybciej, dlatego w tym okresie musisz szczególnie o siebie zadbać. Dzięki innowacyjnej metodzie możesz obniżyć cholesterol nawet o 78%. Bóle, drętwienie i pieczenie nóg mogą zniknąć już w 2 tygodnie. Wyobraź sobie lato bez zawrotów głowy i kłopotów z pamięcią oraz koncentracją. Zabawa z wnukami nie będzie już sprawiać Ci problemu. Możesz zapomnieć o zadyszce oraz zmęczeniu i w końcu wybrać się na długi spacer z przyjacielem. Zmniejsz ryzyko wystąpienia udaru oraz zawału i zacznij nowe życie bez miażdżycy.

DZIĘKI NOWEMU ODKRYCIU JUŻ 116 577 POLAKÓW POZBYŁO SIĘ MIAŻDŻYCY. DOŁĄCZYSZ?

CHCIANO MNIE OPEROWAĆ, ALE SIĘ NIE DAŁAM

Specjaliści mówili, że jeśli mój stan zdrowia będzie się nadal pogarszać, może grozić mi nawet amputacja lewej nogi. Bałam się operacji i bardzo chciałam tego uniknąć. Wiedziałam, że muszę spróbować zahamować rozwój choroby. W klubie seniora dowiedziałam się o nowej metodzie pochodzącej aż z Australii. To była moja ostatnia szansa – wóz albo przewóz. Już po tygodniu poprawiła mi się pamięć i koncentracja. W końcu moja wnuczka nie musi przypominać mi o prostych czynnościach jak nastawienie prania. Po 3 tygodniach obrzęk i mrowienie rąk ustało, a co najważniejsze, po miesiącu przestała boleć mnie noga! Cieszę się, że uniknęłam operacji, a metodę stosuję nadal, żeby już nigdy nie dopuścić do tak krytycznego stanu.

Regina Bartnicka, 72 lata. Kostrzyn

ETAPY DZIAŁANIA KURACJI WEDŁUG NAUKOWCA OLIVERA THOMPSONA:

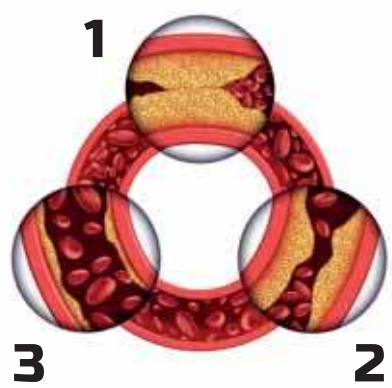

1. Przed kuracją: tętnice są prawie całkowicie zablokowane, a krew nie może swobodnie przepływać. Istnieje podwyższone ryzyko udaru i zawału.

2. Po 3 tygodniach kuracji: złogi zalegające w żyłach zmniejszają się, ustępują zmęczenie i duszności.

3. Po 5 tygodniach kuracji: tętnice zwykle zostają oczyszczone ze wszystkich pasm tłuszczowych, dzięki czemu krew może dotrzeć do każdego narządu – znika więc ból i drętwienie kończyn.

ZMNIEJSZ RYZYKO UDARU I ZAWAŁU JUŻ DZIŚ!

Pierwszym 100 osobom powyżej 55. roku życia, które zadzwonią do **29.10.2019 r.** przysługuje specjalna **70% ZNIŻKA.**
Otrzymają wówczas preparat za ~~317zł~~ **97zł (przesyłka GRATIS)!**

ZADZWOŃ: **81 300 37 53**

PRZESYŁKA GRATIS!

pon. – niedz. 08:00 - 20:00
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

REKLAMOWANE W TV

eprasa.pl 0ae0b366e8

Tydzień temu poznaliśmy wyniki wyborów do parlamentu. Kto w tegorocznych wyborach zyskał, a kto stracił w porównaniu z wyborami sprzed 4 lat? Którzy kandydaci mogą być zadowoleni z osiągniętego wyniku, a którzy rozgoryczeni?

Wybory do Sejmu w okręgu płocko-ciechanowskim

Kto zyskał, kto stracił?

Liczba zdobytych głosów w 2015 r. (w nawiasie) i w 2019 r.

Łukasz Szumowski – (nie startował)	35.798
Maciej Małecki – (18.671)	34.086
Maciej Wąsik – (9.977)	14.280
Marek Opioła – (14.708)	14.111
Anna Cicholska – (5.387)	13.133
Robert Kołakowski – (10.960)	5.956
Jacek Ozdoba – (nie startował)	17.837
Rafał Romanowski – (nie startował)	9.905
Krzysztof Bieńkowski – (4.759)	7.651
Marcin Kierwiński – (16.271)	30.013
Elżbieta Gapińska – (11.733)	10.905
Piotr Zgorzelski – (8.070)	16.775
Konrad Wojnarowski – (2.797)	4.242
Zenon Szczepankowski – (nie startował)	4.137
Marek Jakubiak – (11.131)	3.501
Marek Kiwit – (1.173)	1.470

W mandatach bez większych zmian

W okręgu nr 16 płocko-ciechanowskim (obejmującym miasto Płock i 10 powiatów ziemskich: ciechanowski, gostyniński, mławski, płocki, płoński, przasnyski, sierpecki, sochaczewski, żuromiński i żyrardowski) do zdobycia było 10 mandatów poselskich.

W tym roku ubiegało się o nie 120 kandydatów wystawionych przez 6 komitetów wyborczych, a cztery lata temu na listach 8 komitetów było 170 nazwisk.

Podział mandatów jest podobny jak przed czterema laty. I teraz, i poprzednio 6 przypadło komitetowi PiS, 2 – Koalicji Obywatelskiej, 1 – PSL. Jedyna różnica jest taka, że wtedy mandat zdobył ruch Kukiz'15 (Marek Jakubiak), który w tych wyborach poszedł z PSL-em, a teraz poszerzony o partię Razem komitet SLD (Arkadiusz Iwaniak).

7 z 10 posłów zachowało mandaty

Z 6 posłów PiS mandaty zachowało 4: **Maciej Małecki, Maciej Wąsik, Marek Opioła** i **Anna Cicholska**.

W tym miejscu warto dodać, że A. Cicholska weszła wówczas do parlamentu jako „pierwsza rezerwowa" (uzyskała 7. wynik w wyborach, ale z mandatu zrezygnował burmistrz Mszczonowa Józef Kurek, który wolał zostać w samorządzie).

Lider listy z 2015 r. Wojciech Jasiński nie ubiegał się o reelekcję (zrezygnował jeszcze w trakcie kadencji, aby objąć stanowisko prezesa PKN Orlen). Zastąpił go „drugi rezerwowy" Waldemar Olejniczak z Sierpca, który także tym razem uzyskał za mało głosów. Aby dostać się do Sejmu, musi poczekać na rezygnację któregoś ze znajdujących się przed nim posłów elektów.

Z posłów poprzedniej kadencji do Sejmu nie dostał się ciechanowianin Robert Kołakowski. 4 lata temu otrzymał poparcie 10.960 wyborców i zajął czwarte miejsce na liście PiS w wyborczym wyścigu. W tym roku głosowało na niego 5.956 osób.

Z Platformy Obywatelskiej mandaty ponownie zdobyli lider listy **Marcin Kierwiński** i wicelider **Elżbieta Gapińska**.

W parlamencie pozostał **Piotr Zgorzelski**, pierwszy na liście PSL-u.

Marek Jakubiak tym razem startował z Koalicji Bezpartyjni i Samorządowcy, a nie z Kukiz'15 (stowarzyszenie to nie wystawiło swojej listy), i nie z naszego okręgu, ale z Krakowa. W 2015 r. jako lider listy uzyskał 11.131 głosów i mandat posła. Obecnie był liderem Koalicji Bezpartyjni i Samorządowcy w okręgu krakowskim. Otrzymał tylko 3.501 głosów i przepadł jak cała jego formacja.

Wzrost poparcia dla PiS

W 2015 r. na listę PiS w okręgu płocko-ciechanowskim oddano 131.431 głosów (43,78 proc.), w tym – 194.371 (52,45 proc.), czyli o ponad 60 tys. głosów więcej.

W 2015 r. na PO wyborcy oddali 49.353 głosy (16,44 proc.), na Nowoczesną Ryszarda Petru – 15.451 (5,15 proc.); łącznie na obydwa te komitety głosowały 64.804 osoby (21,59 proc.). W tym roku Koalicja Obywatelska, na liście której byli kandydaci tych ugrupowań, uzyskała poparcie 62.429 wyborców (16,85 proc.). W tym przypadku głosy obydwu elektoratów prawie się zsumowały.

W 2015 r. na PSL zagłosowały 31.994 osoby (10,66 proc.), a na Kukiz'15 – 25.257 (8,41 proc.). Łącznie 57.251 osób (19,07 proc.). Obecnie lista PSL wzmocniona przez działaczy ruchu Kukiz'15 otrzymała 56.227 głosów (15,17 proc.). Także tu jest to prawie suma głosów obu elektoratów.

W 2015 r. Zjednoczona Lewica (SLD) otrzymała poparcie 24.440 wyborców (8,14 proc.), a partia Razem – 10.062 (3,35 proc.). Łącznie na partie te zagłosowały 34.502 osoby (11,49 proc.). Mimo niezłego wyniku w naszym okręgu Zjednoczona Lewica nie weszła do Sejmu, ponieważ w skali kraju nie przekroczyła 8-procentowego progu wyborczego wymaganego dla koalicji. Obecnie cała lewica poszła razem pod szyldem SLD. W naszym okręgu uzyskała 32.448 głosów (8,76 proc.). Także tu głosy prawie się zsumowały.

W 2015 r. KORWiN uzyskał 12.214 głosów (4,07 proc.) i nie dostał się do Sejmu, ponieważ nie przekroczył 5-procentowego progu wyborczego. Obecnie Konfederacja – której jednym z liderów jest Janusz Korwin-Mikke – uzyskała 19.405 głosów (5,24 proc.).

Koalicja Bezpartyjnych i Samorządowców, której liderem był Marek Jakubiak, otrzymała 5.681 głosów (1,53 proc.).

Wyższa frekwencja

W tym roku frekwencja w województwie mazowieckim wyniosła 69,46 proc., a cztery lata temu było to tylko 58,71 proc. W głosowaniu we wszystkich powiatach wchodzących w skład okręgu płocko-ciechanowskiego wzięło udział o około 10 proc. więcej wyborców.

KRZYSZTOF KOWALSKI

Czy satysfakcjonuje mnie wynik wyborów?

Sonda „Tygodnika"

Marcin Olczak, przedsiębiorca, radny RM w Żurominie:

- W końcu mieliśmy w naszym kraju tak szeroko zapowiadane święto demokracji. Naród wybrał. Mówię to z dumą, patrząc, jaką wybory parlamentarne miały frekwencję. Skoro ponad 60% uprawnionych do głosowania poszło wyrazić swoje zdanie przy urnach, to daje nam wszystkim wyraźniejszy obraz, jacy jesteśmy i czego potrzebujemy. Wciąż mocno podzieleni, ale coraz bardziej świadomi. Patrząc ze swojej perspektywy, na jakie nazwiska postawili Polacy, też widzę światełko w tunelu. Szukamy nowych aktywnych ludzi z pasją, którzy mają jeszcze kręgosłup moralny i chęć do trudnych działań. W rozbiciu na partie wynik spodziewany. Partia rządząca swoją radykalną polityką utrzymała poparcie. Główny lider opozycji wraz z brakiem skutecznych działań słabnie na rzecz nowej, młodej lewicy. Najstarsza formacja polityczna ledwo uchodzi z życiem, nucąc „zakazane piosenki", a narodowe poglądy pukają do parlamentu z tylnego rzędu. O ile 4 lata temu powtarzano, że 39% spośród 40% uprawnionych wybrało nam rząd, tak dziś świadomie ponad 60% Polaków zadecydowało, w jaki sposób mają rozłożyć się siły w parlamencie. Czy jestem usatysfakcjonowany wynikiem wyborów? Tak, jestem usatysfakcjonowany... frekwencją.

kuj

Andrzej Kwiatkowski, radny Rady Miejskiej w Płońsku:

- Wyniki wyborów specjalnie mnie nie zaskoczyły. Potwierdziły się wcześniejsze sondaże. Jedynie wynik i podział mandatów w Senacie może być niespodzianką. Mimo tego PiS osiągnęło duży sukces, choć druga kadencja będzie dla tej partii trudniejsza. Lewicowe ugrupowania zjednoczone w SLD uzyskały nadspodziewanie dobry wynik. Potwierdziło się, że lewica ma wielu zwolenników w całym kraju. W Sejmie pojawi się również Konfederacja oraz PSL połączone z Kukizem, które moim zdaniem bardzo zyskały na awanturze pomiędzy dwoma dużymi blokami politycznymi, czyli Koalicją Obywatelską i PiS. Strona ultraprawicowa jak i ultralewicowa mogą w najbliższym czasie po wyborach zyskać jeszcze więcej. Za korzystne uważam to, że nasz parlament nie będzie tak spolaryzowany i że będą w nim przedstawiciele również innych partii, choć ich nie popieram. W tych wyborach wygrała przede wszystkim demokracja, co zdecydowanie udowadnia wysoka frekwencja.

Paw

Łukasz Żychowski, nauczyciel historii w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. J. Dziubińskiej w Golądkowie :

- Czy jestem usatysfakcjonowany wynikiem wyborów? Nie mogę się do nich odnieść, bo na wyborach nie byłem i na żadnych kandydatów nie głosowałem. Tak jak stwierdziłem w mojej wcześniejszej wypowiedzi (ukazała się w nr 41 „TC" z 8 października – od IK), system polityczny, który funkcjonuje w Polsce, nie ma nic wspólnego z demokracją. Po co więc łudzić się wyborami demokratycznymi, skoro są one tylko chwilowe i raczej spełniają zadanie pewnej socjotechniki. Ja osobiście pod takim systemem się nie podpisuję.

IK

Piotr Komorowski z Ciechanowa:

- Przede wszystkim zwraca uwagę 60-procentowa frekwencja. Jak na polskie realia bardzo wysoka, co mnie cieszy. Dobrze, że także w naszym regionie odsetek głosujących był wysoki. Dla mnie nie jest szczególnie ważne, z czego ta wysoka frekwencja wynika. Czy jest efektem gry na emocjach wyborców i polaryzacji społeczeństwa wokół dwóch obozów, czy też ma inne przyczyny. Często słychać głosy ludzi rozdzierających szaty z tego powodu, że ktoś ma inne zdanie i głosuje na inną niż on partię. Mnie to dziwi. W wielu państwach polityka bardziej oddziałuje na społeczeństwa i nie słychać larum, że powoduje to rozłam wśród obywateli, podziały nie do zasypania i tak dalej. Powodem do zmartwienia byłoby znikome zaangażowanie wyborców i niska, na przykład na poziomie 20-30 procent frekwencja. Wypowiadający się politycy poszczególnych partii starają się tak przedstawić wyniki głosowania, aby przekonać opinię publiczną, zwłaszcza swój elektorat, że zrealizowany został jakiś cel postawiony sobie przed wyborami, co generalnie jest racjonale z punktu widzenia interesu partii. Ale to nie oznacza, że wewnątrz partii nie będzie rozliczeń. Dla formacji opozycyjnych istotne jest przełamanie monopolu PiS w Senacie. Wprawdzie partia rządząca i partie opozycyjne (KO, PSL, SLD) zdobyły po 48 mandatów, ale przynajmniej 3 senatorowie startujący z własnych komitetów prawdopodobnie będą współpracować z opozycją. A Senat jest istotny na politycznej szachownicy także w kontekście przyszłorocznych wyborów prezydenckich. Partie lewicowe skupione w Komitecie Wyborczym SLD wprowadziły do Sejmu 49 posłów, z których jeden wybrany został w naszym okręgu. PSL osiągnęło wynik znacznie wyższy niż przewidywały sondaże przedwyborcze. Chociaż pewnie sztabowcy PSL zastanawiają się, jak to się stało, że tylko 12 procent rolników głosowało na tę partię. Widać to także w naszym regionie. Pewnym zaskoczeniem jest znacznie wyższy niż w sondażach wynik Konfederacji. Moim zdaniem, generalnie dla demokratycznego ładu w państwie jest dobrze, kiedy jak największa grupa wyborców może identyfikować się z poglądami parlamentarzystów ich reprezentujących. Jednak w ustroju demokratycznym zasadniczym celem każdego ugrupowania jest zdobycie władzy. Teraz wszystko wskazuje na to, że PiS utworzy rząd samodzielnie. W wyborach do Sejmu ugrupowanie to zdobyło o ponad 2 mln głosów więcej niż w poprzednich, może więc mówić o dużym sukcesie, bo wszystkim pozostałym partiom przybyło niecałe 900 tys. wyborców. Jestem za tym, żeby w okręgu wyborczym głosować na lokalnych kandydatów. Ja jako ciechanowianin zawsze głosuję na „naszych". Z naszego okręgu do Sejmu startował, i to z sukcesem, mieszkający na co dzień w Warszawie poseł Marcin Kierwiński. Dziwię się, że w naszym powiecie uzyskał aż tyle głosów. Z tego co wiem, w tym roku w naszym mieście pojawił się on tylko we wrześniu na dożynkach wojewódzkich. Co istotne, nie dał się również poznać jako reprezentant naszych spraw i problemów. A mimo to ponownie zebrał dużo głosów, choć na liście Koalicji Obywatelskiej, z której startował, byli również kandydaci z naszego regionu.

KK

eprasa.pl 0ae0b366e8

Wręczono nagrodę Zygmunta

22 września br. Wojciechowi Przybyszewskiemu seniorowi wręczono statuetkę Zygmunta – honorową nagrodę Muzeum Romantyzmu w Opinogórze.

Nagroda została przyznana już po raz szósty za popularyzację wiedzy o rodzie Krasińskich i działalności muzeum, m.in. za książkę pt. „Portrety rodowe Krasińskich" oraz za liczne artykuły publikowane w najważniejszych czasopismach naukowych i popularnonaukowych z dziedziny humanistyki. Prace te mają charakter przełomowy, zawierają nieznane wcześniej teksty źródłowe o historycznym znaczeniu dla badań nad sztuką i kulturą polską XIX wieku.

Wojciech Przybyszewski senior jest niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie badań nad sztuką polską doby romantyzmu. Dzięki jego wstawiennictwu muzeum otrzymało w darze od Fundacji Rodzinnej Blochów z Nowego Jorku wiele cennych pamiątek po Zygmuncie Krasińskim, m.in. rękopisy listów Zygmunta do wielkiej księżnej Badenii Stefanii de Beauharnais, jak również pierwsze wydania dzieł poety, z których najważniejsze to „Nie-Boska komedia" i „Irydion".

Uroczystość wręczenia nagrody odbyła się podczas Rodzinnej Niedzieli pt. „Mój Świat z Disneyem", której gościem był także młody artysta Wojciech Przybyszewski junior – honorowy ambasador Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, wspierany przez liczne instytucje kultury i muzea w Polsce. W Oranżerii odbył się wernisaż wystawy prac rysunkowych artysty autysty, animacje edukacyjne oraz koncert dla dzieci na harfę celtycką i sopran.

red

„Wysoka dziewczyna" w DKF-ie

Wielkim walorem filmu są debiutantki odtwarzające łowne role Wiktoria Miroszniczenko, Wasilisa Pieriełygina

Kandydujący do Oscara rosyjski film „Wysoka dziewczyna" Kantemira Bałagowa przenosi nas do zniszczonego Leningradu tuż po II wojnie światowej. To tutaj – w mieście, które dochodzi do siebie po latach oblężenia – dwie przyjaciółki próbują otrząsnąć się z wojennej traumy. Wojna niby się zakończyła, a jednak wciąż trwa. Co dzień rozgrywa się w głowach ocalałych. I nie ma tutaj znaczenia, kto jest wygranym, a kto pokonanym. Pomiędzy radością ze zwycięstwa a psychiczną i fizyczną dewastacją nie da się postawić znaku równości.

Ten film zachwyca; to historia o emocjach bez emocji, o mentalnych i cielesnych ranach, które nie chcą się zagoić – fascynują się dziełem Bałagowa recenzenci. Rzeczywiście „Wysoka dziewczyna" fantastycznie rekonstruuje brutalne realia i pełną napięcia atmosferę czasów tużpowojennych, gdzie euforia miesza się z żałobą, ludzie składają na nowo potrzaskane życiorysy; a na ruinach - wbrew wszystkiemu - powoli kiełkuje nadzieja.

Film obejrzymy w małym kinie Łydynia w poniedziałek, 28 października, o godz. 18.00.

żet

Co Gdzie Kiedy?

KINA

Ciechanów, kino „Łydynia", tel. 672 35 09: od 22 do 24 października, godz. 15.30 – Gordon i Paddy, o 16.45 – Ikar. Legenda Mietka Kosza, o 19.00 – Boże Ciało, o 21.00 – Dom strachów; od 25 do 27, godz. 14.15 – Gordon i Paddy, o 15.30 – Mój przyjaciel Ufik, o 17.15 – Rambo. Ostatnia krew, o 19.00 – Ikar. Legenda Mietka Kosza, o 21.00 – Złe miejsce; 28 października, godz. 16.00 – Dzięki Bogu, o 18.30 – I młodzi pozostaną, o 20.30 – Dzięki Bogu.

Małe kino „Łydynia": 22 i 24 października, godz. 18.00 – Pavarotti, o 20.30 – Parasite; 26 października, godz. 14.45 – Portret kobiety w ogniu, o 17.00 – Obywatel Jones; 27 października, godz. 17.30 – Portret kobiety w ogniu, o 20.00 – Obywatel Jones; 28 października, godz. 16.30 – Gordon i Paddy.

Mława, kino „Kosmos", tel. 654 35 85: 23 października, godz. 13.00 – Angry Birds 2 Film, o 16.00 – Boże Ciało, o 19.00 – Joker; od 24 do 27 października, godz. 15.00 – Angry Birds 2 Film, o 17.00 – Boże Ciało, o 19.00 – Joker.

Nasielsk, kino „Niwa", tel. 691 23 43: 23 i 24 października, godz. 15.00 – Dora i Miasto Złota.

Płońsk, kino „Kalejdoskop", tel. 662 26 66: 23 i 24 października, godz. 16.00 – Angry Birds 2 Film, o 18.00 i 20.30 – Ad Astra; 25 października, godz. 15.30 i 17.45 – O Yeti!, o 20.00 – Joker; 26 października, godz. 13.30 – O Yeti!, 18.00 i 20.30 – Joker; 27 października, godz. 13.00, 15.30 i 17.45 – O Yeti!, o 20.00 – Joker.

„Mały Kalejdoskop": 26 i 27 października, godz. 19.00 – McQueen.

Pułtusk, kino „Narew", tel. 692 95 27:od 22 do 28 października, godz. 17.00 – Angry Birds 2 Film (26 i 27 października, dodatkowy seans o 14.00), o 19.00 – Piłsudski; 24 października – kino nieczynne.

Żuromin, kino „TON", tel. 657 27 99: od 25 do 27 października, godz. 19.00 – Boże Ciało.

DOMY KULTURY

CIECHANÓW

Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki, ul. Strażacka 5, tel. 672 35 09: 28 października, godz. 8.30 i 10.30 – Spektakl „My, dzieci Ireny Sendlerowej", w wykonaniu Teatru „Klapsik" z PCKiSz.

Kawiarnia Artystyczna: 23 października, godz. 18.00 – Literacko-muzyczne spotkanie „Myśleć sercem – Papieskie inspiracje: z okazji 41. rocznicy wyboru Karola Wojtyły na papieża; 25 października, godz. 18.00 – Film niemy „Nosferatu – symfonia grozy" z muzyką na żywo, w wykonaniu zespołu Czerwie Band; 26 października, godz. 20.00 – Music dance party z muzyką na żywo; 28 października, godz. 18.00 – Dyskusyjny Klub Filmowy: „Wysoka dziewczyna", reż. Nzingha Stewart.

Kawiarenka kinowa „Kultura" - czynna od wtorku do niedzieli w godzinach pracy kina.

Pracownia komputerowa: pracownia działa w ramach projektu „e-Integracja – przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w powiecie ciechanowskim", czynna od wtorku do czwartku w godz. od 9.00 do 17.00. Dostęp do komputera i internetu bezpłatny dla mieszkańców powiatu ciechanowskiego.

Klub Studenta Fabryka Kultury Zgrzyt, ul. Narutowicza 4A (przy akademiku PWSZ), tel. 697 795 818 lub info@zgrzyt.info zaprasza od wtorku do soboty od godziny 18.00; 25 października, godz. 19.00 – koncert trzech kapel: Concatenation, Baalberith oraz Varnheim; 26 października, godz. 20.00 – koncert zespołu Gutek. Bilety na wszystkie wydarzenia do nabycia w klubie lub w sprzedaży internetowej www.zgrzyt.kupbilecik.pl

MŁAWA

Miejski Dom Kultury, ul. Stary Rynek 13, tel. 654 35 85: 22 października, godz. 16.00 – Spektakl teatralny „Śmierć na gruszy" przygotowany przez grupy teatralne działające w MDK; 23 października, godz.18.00 – Koncert Filharmonii Narodowej.

NASIELSK

Nasielski Ośrodek Kultury, ul. Kościuszki 12, tel. 691 23 43: 22 października, godz. 11.00 – Spotkania z filharmonią: „Kunszt dawnego tańca – barok. Na dworze Króla Słońce"; 26 października, godz. 13.00 – „Pierścień Morfeusza" z serii Smerfne przygody – przedstawienie dla dzieci; 29 października, godz. 18.30 – transmisja spektaklu „Hamlet" z Benedictem Cumberbatchem.

GALERIE

CIECHANÓW

Galerie mieszczą się w Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki, ul. Strażacka 5.

Galeria Bolesława Biegasa – do 19 listopada – wystawa malarstwa „Inspiracje lwowskie" prof. Mieczysława Maławskiego.

Galeria „Na pięterku" – do 10 listopada – wystawa prac uczniów Marii Mazanowskiej ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Ciechanowie.

MUZEA

Muzeum Romantyzmu, Opinogóra, ul. Z. Krasińskiego 9, tel. (23) 671 70 25 lub (23) 671 70 30; ekspozycje muzealne są nieczynne w poniedziałki oraz dni świąteczne: Nowy Rok (1 stycznia), Niedziela Wielkanocna, Boże Ciało, Wszystkich Świętych (1 listopada), Boże Narodzenie (pierwszy dzień świąt); muzeum otwarte: od 1 maja do 31 października w godz. 10.00 do 18.00 oraz od 1 listopada do 30 kwietnia od 8.00 do 16.00. Aktualne wystawy w Muzeum Romantyzmu w Opinogórze: **Pałacyk neogotycki** – Wystawa stała poświęcona Zygmuntowi Krasińskiemu; **Oficyna muzealna** – Ród Krasińskich; Gabinet Szwoleżerów Gwardii Napoleona I - kolekcja ze zbiorów Agnieszki i Marka Axentowiczów, 1 Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego ze zbiorów Stanisława Ledóchowskiego i Muzeum Narodowego w Krakowie; **Dwór Krasińskich** – Galeria malarstwa polskiego XIX wieku im. Januarego Suchodolskiego, Polonia Restituta. Polskie drogi do niepodległości; **Folwark - Powozownia** – Pojazdy Konne z kolekcji Wojciecha Wałachowskiego i SGGW w Warszawie, Europejskie Tradycje Polowań Konnych; **Oranżeria** – „Oranżeria wczoraj i dziś" wystawa multimedialna. Zwiedzanie kościoła pw. Wniebowzięcia NMP oraz podziemi grobowych Krasińskich z przewodnikiem muzealnym: od wtorku do piątku, o godz. 11.30, 13.30 i 16.00; sobota i niedziela o godz. 14.00, 15.00 i 16.00.

Redakcja nie odpowiada za zmiany terminów imprez i projekcji filmów.

Książka dla Ciebie

Aleksandra Rumin

Zbrodnia po irlandzku (komedia kryminalna)

Egzotyczne wycieczki to niebezpieczne hobby. Co roku kilkuset spragnionych wrażeń Polaków ginie podczas wakacyjnych wojaży. Dlatego nikogo nie dziwi, że nieszczęścia dotykają również uczestników wyprawy do Irlandii z biurem podróży „Hej Wakacje". Nikogo poza pilotem wycieczki, którego męczy przeczucie, że coś tu nie gra. Tomasz Waciak nie ma jednak czasu na dochodzenia, bo musi się użerać z irlandzką pogodą, roszczeniową starszą panią, ciągłymi zmianami programu, zatruciami pokarmowymi i nieprzepartą ochotą, żeby strzelić sobie drinka. Albo trzy.

W "Zbrodni po irlandzku" mamy do czynienia z całą gamą humorystycznie przejaskrawionych postaci, które oglądamy w krzywym zwierciadle, z wszystkimi ich dziwnymi przyzwyczajeniami i wiecznymi pretensjami do wszystkich wokół. Od początku wszystko wskazuje na to, że wyprawa po prostu musi skończyć się źle. Wszystkich otrzeźwi dopiero popełniona przy okazji zbrodnia, która przerwie beztroski klimat całej wyprawy.

Druga powieść Aleksandry Rumin to cięta satyra na Polaków za granicą, pełna obyczajowych obserwacji, wyrazistych postaci i najdziwniejszych perypetii. No i zbrodni, rzecz jasna.

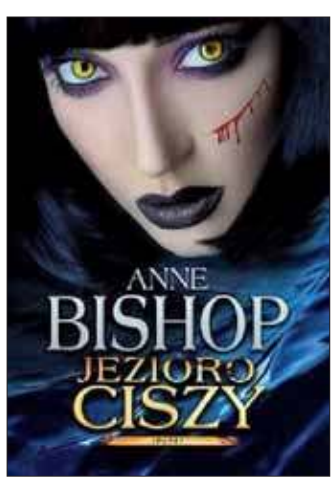

Anne Bishop

Jezioro ciszy. Inni

W miasteczku, które nie jest pod kontrolą ludzi, Vicki DeVine w ramach ugody rozwodowej przejmuje ośrodek nad Jeziorem Ciszy. Miejsca takiego jak Sprężynowo nic nie oddziela od terenów będących w posiadaniu Innych – drapieżników, pod kontrolą których znajduje się większość lądów i wód na świecie. A gdy nie istnieją granice, nigdy nie wiesz, co cię obserwuje…

Vicki przybywa do miasteczka z nadzieją na rozpoczęcie nowego życia, jednak gdy jej zmiennokształtna lokatorka – Aggie Wrona – znajduje martwego człowieka, zaczynają się problemy. Śledczy za śmierć mężczyzny oskarżają bowiem Vicki, choć dowody zupełnie temu przeczą i jasno wskazują, że za zbrodnią stoi siła inna niż ludzka. Czy Vicki i jej przyjaciołom uda się znaleźć odpowiedź na coraz to nowsze pytania? Jedno jest pewne – będą zmuszeni poświęcić wszystko, co posiadają, żeby przeżyć.

Na terytorium, które kontrolują Inni – wampiry, zmiennokształtni i inne paranormalne istoty – ludzkie prawa nie mają racji bytu. A ludzie zawsze, ale to zawsze powinni o tym pamiętać.

Niezależna powieść ze świata Innych, która nie wymaga znajomości poprzednich tomów serii.

eprasa.pl 0ae0b366e8

FOT. ARCHIWUM K. KAMIŃSKIEGO

Takie banery pojawiły się przy posesjach w różnych częściach gminy

Nie chcą kompostowni w gminie Świercze

Banery i plakaty na ogrodzeniach posesji – mieszkańcy gminy Świercze, szczególnie Klukówka i sąsiednich miejscowości, protestują przeciw budowie na terenie ich gminy kompostowni. Obawiają się, że do Klukówka, zwanego „płucami Świercz", oprócz odpadów zielonych będą trafiać i inne. Obawiają się zniszczenia leśnej polany, zanieczyszczeń, fetoru, szczurów oraz spadku wartości gruntów.

Pod protestem podpisało się prawie 1.500 osób. Wójt Adam Misiewicz poinformował, że nie będzie żadnej kompostowni odpadów zielonych na terenie gminy Świercze. Mieszkańcy jednak są nieufni i czekają na stanowisko radnych w tej sprawie.

Gmina Świercze, choć nie jest położona nad Narwią i nie ma takich walorów rekreacyjnych jak gminy Pokrzywnica, Zatory czy Obryte w powiecie pułtuskim, ze względu na swój rolniczy charakter i łatwy dojazd do Warszawy (np. ze Świercz koleją) przyciąga coraz więcej mieszkańców stolicy, którzy na jej terenie kupują działki letniskowe. Do gminy wracają też jej młodzi mieszkańcy, którzy nadal pracują w Warszawie lub innych dużych miastach. Za teren rekreacyjny uważane są szczególnie Klukówek, gdzie powstał Leśny Park Edukacji, Rekreacji i Tradycji, i Klukowo, nazywane „płucami Świercz".

To właśnie w Klukówku miałaby powstać kompostownia odpadów zielonych.

Wójt: Przedsięwzięcie nie będzie uciążliwe

- Państwo Apelscy, właściciele firmy Partner, zwrócili się do nas z propozycją, czy byśmy nie znaleźli na terenie gminy miejsca pod budowę kompostowni odpadów zielonych. Te odpady to wyłącznie materiał roślinny – powiedział wójt Adam Misiewicz na ostatniej wrześniowej sesji Rady Gminy.

Przedstawił prezentację przygotowaną, jak się później okazało, przez Edytę i Dariusza Apelskich, prowadzących firmę Partner, odbierającą odpady m.in. z terenu gminy Świercze. Wspomniał o poprzedzających sesję posiedzeniach komisji Rady Gminy, podczas których nikt z radnych nie zaprotestował przeciw możliwej inwestycji. Mówił o wyjeździe do kompostowni w miejscowości Międzyleś (gm. Poświętne, powiat wołomiński), gdzie dowiedział się, że nie ma skarg na jej uciążliwość. Zobaczył, jak funkcjonuje kompostownia, o czym mogli się też przekonać radni lub mieszkańcy. Wskazał korzyści dla gminy wynikające z potencjalnej inwestycji: podatek od nieruchomości (przedsiębiorcy chcą kupić od prywatnego właściciela 8,5 ha gruntu) i podatek od środków transportowych (80 samochodów) wpływający do budżetu gminy, miejsca pracy (15 stanowisk), punkt selektywnej zbiórki odpadów (PSZOK) wyłącznie dla mieszkańców gminy (obowiązek prowadzenia punktu ciąży na gminie, a koszt budowy wynosi min. 150-250 tys. zł), niższa cena odbioru odpadów od mieszkańców gminy, możliwość zakupu materiału do produkcji ogrodniczej lub rolniczej. Jak się sam przekonał, składowany i przetwarzany w kompostowni w miejscowości Międzyleś „materiał nie brudzi i nie śmierdzi".

- Odpady zielone to odpady komunalne, stanowiące części roślin pochodzące z terenów zielonych: ogrodów, parków, cmentarzy, a także targowisk, z wyłączeniem odpadów z czyszczenia ulic i placów – przypomniał definicję zgodną z ustawą o gospodarce odpadami.

Grupa protestujących w pobliżu Urzędu Gminy w Świerczach

- Nie jestem rzecznikiem firmy. Zależy mi na dobru gminy i na inwestycjach. Jako gmina nie możemy się zadłużać – podsumował Adam Misiewicz. Podkreślił: – Jestem przekonany co do nieuciążliwości tego przedsięwzięcia.

– Identyczna kompostownia jak w Międzylesiu, identyczny projekt, identyczne odpady, które chcemy odbierać – zaznaczył przedsiębiorca Dariusz Apelski.

- Korzyści dla gminy mocno wirtualne i niekoniecznie trwałe – skomentował radny Julian Kutner. Tak jak radny Sławomir Radomski był zdziwiony, że o kompostowni mówił wójt, a nie inwestor. Wyraził obawę, że trudno będzie gminie wyegzekwować od firmy, by działała zgodnie z prawem, oraz wątpliwości co do działania firmy Partner. Zauważył, że według dokumentów Świercze to gmina o dużych walorach przyrodniczych i krajobrazowych. O wątpliwościach mieszkańców mówili też m.in. radny Dariusz Siemborski i sołtys Klukówka Arkadiusz Sech, który przypomniał, iż mieszkańcy tej wsi mają inne pomysły na jej rozwój.

Zarówno wójt, jak i przewodniczący Rady Gminy Wiesław Adamiak byli zaskoczeni, że część radnych: Igor Nicewicz, Dariusz Siemborski, Przemysław Ruciński, Łukasz Ołdakowski, Dariusz Tokarski, Julian Kutner i Sławomir Radomski zamiast podzielić się swoimi wątpliwościami z nimi, „ruszyli w gminę, posługując się fałszywą narracją w ulotkach" dotyczących inwestycji. Przedstawiciele tej grupy radnych wyjaśnili, że skoro po posiedzeniu komisji nie odbyły się konsultacje z mieszkańcami, więc sami zaczęli informować o planowanej budowie kompostowni. Stwierdzili, że podczas zebrania komisji nikt od nich nie oczekiwał podjęcia stanowiska w tej sprawie ani głosowania.

Wójt Adam Misiewicz, odnosząc się do obaw wypisanych w ww. ulotce, uznał je za mity. Argumentował, że „proces technologiczny odbywa się w warunkach tlenowych, co eliminuje powstające odory w wyniku fermentacji beztlenowej", że „materiał roślinny nie stanowi pożywienia szczurów i much, a przy przerzucaniu pryzm co 3 dni nie mogą one stanowić środowiska do rozmnażania się jednych i drugich", że nie nastąpi skażenie wód gruntowych, gdyż „proces produkcji kompostu odbywa się na specjalnie przygotowanym podłożu betonowym", drogi lokalne nie ulegną zniszczeniu, bo pojazdy będą jeździły drogą wojewódzką, a wartość gruntów w promieniu 5 km od inwestycji nie spadnie, gdyż zasięg oddziaływania kompostowni wyniesie maksymalnie 500 m i to tylko w czasie przerzucania pryzm kompostu (co trzy dni, a przerzucenie jednej pryzmy trwa ok. 3 minut). Zauważył, że naturalną barierą ochronną jest las, a teren, gdzie miałaby powstać kompostownia, był „wykorzystywany na dużą gorszą działalność", czyli na zlewnię fekaliów.

Argumenty wójta, jak i wyjaśnienia ze strony Dariusza i Edyty Apelskich przekonały część uczestników sesji, ale nie wszystkich.

Mieszkańcy: Obawiamy się historii z Ciółkowa

Kompostownia odpadów zielonych nie brzmi tak groźnie jak składowisko odpadów, co przyznają protestujący przeciwko inwestycji w Klukówku mieszkańcy gminy Świercze. Dzielą się swoimi obawami, że na 8,5 ha przedsiębiorca może chcieć po wybudowaniu kompostowni rozszerzyć działalność związaną z odbiorem odpadów i utworzyć tam ich składowisko. Tym samym kompostownia byłaby tylko „przykrywką dla zamydlenia oczu" wójtowi, radnym i mieszkańcom.

- Obawiamy się fetoru, szczurów, zniszczenia leśnej polany oraz zanieczyszczeń. Śledzimy w gazetach i w internecie losy mieszkańców, którzy walczą o zamknięcie kompostowni. Przedsiębiorcy skoncentrowani na zyskach przyjmują zbyt duże ilości odpadów z pominięciem przepisów o ochronie środowiska. Powstaje wówczas olbrzymie składowisko, którego funkcjonowania nie są w stanie skontrolować inspektorzy i odpowiednie służby, a mieszkańcy żyją w smrodzie i zapadają na przeróżne choroby. Tak wydarzyło się w Ciółkowie k. Płocka, gdzie teoretycznie funkcjonowała kompostownia. Oprócz odpadów zielonych zwożono tam również, a może przede wszystkim odpady z ubojni i odpady medyczne. Boimy się, aby podobna historia nie wydarzyła się w naszej gminie – powiedział w imieniu mieszkańców Kamil Kamiński.

Zapytany, czy wizyta w miejscowości Międzyleś nie rozwiała jego obaw, odparł: – Dla mnie ten wyjazd był zwykłą pokazówką dla radnych, aby przekonać ich do tej inwestycji. Wyjechaliśmy spod gminy o 14.15 i byliśmy na miejscu o 15.45. Kompostownia pracuje do 16.00, w zakładzie nic już się nie działo, mogliśmy tylko zwiedzić teren. Nie widzieliśmy, jak pracują maszyny, ile generują hałasu, jak intensywny jest zapach przerzucanego kompostu. Wizyta potwierdziła wiele moich obaw. Od właściciela dowiedziałem się, że są jedyną kompostownią w województwie mazowieckim z certyfikatem na kompost przeznaczony do dalszej produkcji spożywczej. Taki certyfikat jest bardzo ciężko uzyskać, ponieważ odpady zielone muszą pochodzić z miejsc, gdzie jest niskie natężenie ruchu, najlepiej z ogródków działkowych, podwarszawskich domów jednorodzinnych, parków „sterylnie" utrzymanych jak Łazienki, właściwie to mają być tylko trawy i liście. Poza tym właściciel firmy nie wskazał firmy Partner jako dostawcy odpadów zielonych. Wymienił tylko miejsca, skąd sami odbierają takie odpady. Kolejną ważną informacją, jaką podał właściciel kompostowni i która mnie zaskoczyła, było to, że przetwarzają 22 tys. ton rocznie, przy czym mają w opinii środowiskowej możliwość przetwarzania 40 tys. ton. Dlaczego więc firma nie wykorzystuje swojego potencjału? Zastanowiłem się, czy jeszcze w Warszawie lub w najbliższej okolicy są odpady zielone, które spełniałyby wszystkie wymagania i nie naraziłyby kompostowni na utratę certyfikatu.

Oprócz braku zaufania do firmy Partner niektórzy mieszkańcy wspominają o braku zaufania do wójta. Wśród nich jest sołtys Klukówka Arkadiusz Sech, który w piśmie do gospodarza gminy przypomniał okoliczności powstania w 2016 r. Towarzystwa Przyjaciół Rzek Turki i Tatarki, które stało się „stroną w postępowaniu dotyczącym wydania warunków zabudowy dla pięciu chlewni przemysłowych". Napisał: „Dzięki działalności naszego stowarzyszenia i nieocenionemu zaangażowaniu jego członków, w tym moim, przy wsparciu społecznym mieszkańców, udało się uchronić gminę Świercze przed tą śmierdzącą inwestycją, podczas gdy Pan nie ujawniał od razu wszystkich informacji i bagatelizował zagrożenie, nazywając chlewnie przemysłowego chowu trzody „porodówkami". Przypomnę, że wówczas, podobnie jak teraz, to Pan Wójt, Adam Misiewicz zainicjował sprawę (…). Trudno tu dostrzec działania dla dobra mieszkańców".

Czy powstanie kompostownia?

„Oświadczam, że: 1. Nie sprowadziłem inwestora, to firma zwróciła się z prośbą o umożliwienie spotkania z radnymi; 2. Żadnej mojej decyzji w tej sprawie nie było; 3. Kierowałem się wyłącznie interesem gminy; 4. Nie miałem i nie mam w tej sprawie żadnego prywatnego interesu" – zaznaczył w piśmie z 6 października umieszczonym na stronie Urzędu Gminy wójt Adam Misiewicz. Odwołał zebrania w sprawie kompostowni odpadów zielonych w Klukówku, uzasadniając, że „każde kolejne zebranie pogłębia różnicę zdań, nasila wzajemne ataki i wzmaga niepotrzebną agresję. Trzeba przerwać nakręcanie tej spirali złości". Wyraził żal, że „zabrakło w tej sprawie rzetelnej i merytorycznej rozmowy". Poinformował mieszkańców, iż „nie będzie żadnej lokalizacji kompostowni odpadów zielonych na terenie gminy Świercze".

Część radnych również ma żal za brak rzetelnej rozmowy, ale żal do wójta, który ich zdaniem chciał tylko informować mieszkańców, a nie z nimi rozmawiać.

Protestujący przeciw kompostowni mieszkańcy (pod protestem podpisało się ok. 1500 osób) nie pozdejmowali banerów czy plakatów z ogrodzeń swoich posesji. Czekają na stanowisko radnych, które zostanie podjęte podczas najbliższej sesji. Obawiają się, że inwestor może wystąpić o warunki zabudowy dla kompostowni, a wójt będzie musiał takie wydać, tym bardziej że nie został uchwalony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla Klukówka, w którym byłoby zaznaczone, że nie może powstać tego typu inwestycja lub inna uciążliwa dla mieszkańców.

IZABELA KOBA

eprasa.pl 0ae0b366e8

Teresie...

Cień spadochronu

W poczuciu więzi żołnierzy wojsk powietrzno-desantowych jest coś szczególnego.

Poczciwy stary dwupłatowy AN-2, kołując, mozolnie drapie się na przewidzianą wysokość 1200 metrów – regulaminowy pułap pierwszego skoku. Jedenastu żołnierzy drugiego rocznika z uwagą przygląda się wciśniętemu w kąt podchorążemu, szukając w jego oczach - w moich oczach - lękliwej pustki. A ja w napięciu czekam na otwarcie luku i rozbłysk upiornego zielonego światła. A potem na skok w kuszącą otchłań, ucieczkę w słońce, w niepojętą wolność, w przestrzeń bez wymiaru...

Start. Był początek maja 1983 roku, kiedy po nocnej podróży wyskoczyłem na peron malowniczej i nieco staroświeckiej stacyjki w Międzyzdrojach. I dalej niebieskim autobusem poprzez zielony jeszcze o tej porze bukowy las betonową szosą jechałem do Dziwnowa, do wpisanego w książeczce wojskowej miejsca mojej podchorążackiej praktyki w 1 Batalionie Szturmowym. Z przystanku jeszcze kilkaset metrów cienistą aleją i już zaraz koszary o zabudowie charakterystycznej dla niemieckiej architektury militarnej późnych lat 30. W bramie wartownik kieruje mnie do sztabu – to opodal po prawej. Oficer przyjmujący rzucił krótko: - Panie podchorąży, zamelduje się pan u kapitana Ryszarda Czerkawskiego „na płetwach". – Gdzie, przepraszam? - No, w kompanii płetwonurków – to blok po lewej, I piętro. Te pierwsze dni... Z ulgą pozbyłem się garnizonowej okrągłej czapki, w której przy moim wzroście wyglądałem trochę komicznie. Moim nakryciem głowy stał się od tej chwili czerwony, a właściwie bordowy beret, wyfasowałem też US (ubiór skoczka) – mundur polowy świetnie dopasowany do sylwetki z dużą ilością kieszeni i zakamarków, zasobnik (rodzaj plecaka) i szturmowy nóż - stałe wyposażenie wojskowego spadochroniarza – znakomicie zaprojektowany i stylistycznie bez zarzutu. Lewe ramię ozdobiły plakietki – bordowa na mundurze wyjściowym i zielona na polowym. Byłem więc, póki co w teorii, żołnierzem najbardziej elitarnej jednostki Ludowego Wojska Polskiego – ogółowi mało znanej i trochę utajnionej, a to ze względu na jej zadania w przyszłym teatrze działań wojennych. Co w niej robiłem?

Moje wyobrażenie o takich formacjach kształtowały lektury z domowej biblioteki, ale też filmy. W roku 1963 na ekrany wszedł film „Czerwone berety" z Martą Lipińską i Marianem Kociniakiem. Film kameralny, intymny, ukazujący etos służby elitarnej w sposób wyważony, ale przede wszystkim film o miłości żołnierza tak zawsze trudnej w oddaleniu, kiedy człowiek pozostaje sam ze swoimi problemami. Później sięgnąłem po książeczkę „Cień spadochronu" Edwina Rozłubirskiego, dowódcy 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej. Dalej przyszły wspomnienia generałów Roya Urquharta i Stanisława Sosabowskiego o tragicznych walkach pod Arnhem. O tym był też film „O jeden most za daleko" nakręcony na podstawie książki Corneliusa Ryana pod tym samym tytułem. Obrazy te, tak filmowe, jak i literackie, poruszały wyobraźnię dorastającego chłopca i trudno się temu dziwić. Bo Edwin Rozłubirski pisał: skoki ze spadochronem, czerwony beret, efektowne ćwiczenia i tajemnicze zadania, romantyka i trudy służby... wojsko (to), dla którego nie ma przeszkód, nie ma rzeczy niemożliwych (…) – a to pociąga.

Przygotowania. Początek marszu ku tej przygodzie był jednak zupełnie prozaiczny. W ówczesnym porządku prawnym absolwent studiów miał obowiązek odbyć służbę wojskową, co rozkładało się następująco: 4 miesiące w Szkole Podchorążych Rezerwy i 8 miesięcy praktyki w jednostce liniowej. To prawdziwe wojsko poprzedzano szkoleniem w ramach tzw. uczelnianego studium wojskowego, z którego

Marek Gierlach jako spadochroniarz

otrzymałem przydział do Elbląga do Ośrodka Wyszkolenia Wojsk Lądowych. Było to w roku 1980. Na razie jednak, studiując dodatkowo historię sztuki, jakoś unikałem poboru. Niestety grudniowa noc 1981 roku zmieniła wszystko. Krakowskim targiem zyskałem przesunięcie terminu wcielenia na styczeń 83 r. Do Elbląga przecież niedalekiego, dotarłem tam po kilku godzinach jazdy pociągiem przed godziną 5 w mroźny, mroczny poranek. W jednostce byłem drugi, wywołując niemałe zdumienie. Więc najpierw formalności. W hali sportowej ciąg stolików. Niemiły obowiązek pożegnania ze światem zewnętrznym. Ubrania cywilne pakujemy osobiście do papierowego wora z domowym adresem i adieu! Standardowe badania lekarskie (za kotarą odkaszlnąć – kto był, ten wie po co), mierzenie, ważenie etc. Pobieranie umundurowania, a wszystko nowiutkie, pachnące. To nic, że granatowe spodenki po kolana ciut za duże i takiż biały podkoszulek. Wędrówka od stolika do stolika. Na końcu hali samotny porucznik spojrzał na mnie z rezerwą. Moje ciało pozbawione okrycia mikre, choć proporcjonalne, nie budziło zachwytu. Jednak zapytał: - A może, panie podchorąży, do plutonu specjalnego? Zastrzygłem uszami. - A „coś" bliżej? - No wie pan, trzeba skakać ze spadochronem, może też nurkować. Zaświtało natychmiast – jasne, oczywiście, proszę zapisać. I tak się zaczęło...

Powtórne kilkudniowe, wnikliwe badania w wojskowej poliklinice. Odpadł kolega z czarnym pasem judo – bo miał coś z opadem krwi; drugi również po AWF, na którego przedramieniu dostrzeżono blizny po samookaleczeniu. A kiedy po dwóch tygodniach odbieraliśmy wyniki, przełożona pielęgniarek zapytała: – Który z panów to podchorąży Gierlach? Po wystąpieniu z dwuszeregu usłyszałem: - Pracuję tu już dwadzieścia lat, a takich rewelacyjnych wyników krwi dotąd nie widziałam. Zadatki? Łatwo nie było. Pobudka o 5.30, zaprawa fizyczna, śniadanie pod wiatą, bo stołówka w remoncie, sprzątanie rejonów. Zajęcia w terenie w śnieg, mróz, czasem w chlapę – wracaliśmy więc utytłani, przemarznięci, przemoczeni. Taktyka specjalna, strzelnica, orientacja w trudnym terenie. Po południu - teoria, nauka telegrafii, sprawdziany, nauka własna. Razem około 12 godzin. Jak to znosiłem? Początkowo marnie. Z czasem coraz lepiej. I kiedy pod koniec kwietnia odbierałem świadectwo ukończenia szkoły i mogłem wybrać przydział, wiedziałem, że będzie to Dziwnów, o którym krążyły legendy.

Z oddali. Dzieje 1 Batalionu Szturmowego to historia wojenna. To wówczas w październiku 1943 roku rozkazem generała Zygmunta Berlinga we wsi Biełomut w obwodzie moskiewskim sformowano Polski Samodzielny Batalion Specjalny, którego zadaniem było przygotowanie grup dywersyjnych do walki na tyłach wojsk niemieckich. I żołnierze tego batalionu walczyli w Małopolsce, w Świętokrzyskiem, na późniejszych Ziemiach Odzyskanych w operacji wiślańsko-odrzańskiej, a wcześniej jeszcze z ukraińskim podziemiem na Wołyniu. Kilkadziesiąt grup, największy desant w sile 57 ludzi. Po wojnie formację kilkakrotnie przekształcano, by ostatecznie w roku 1964 sformować 1 Batalion Szturmowy. Miejscem postoju stał się pomorski Dziwnów i dawne koszary niemieckiego lotnictwa morskiego. Ordre de Bataille przewidywał organizację trzech kompanii specjalnych i kompanii płetwonurków.

Wylot. Batalion jest w ciągłym ruchu. Szkolenie narciarskie, poligonowa szkoła ognia, zgrupowanie spadochronowe, szkolenie nurkowe. Umiemy strzelać z każdej możliwej broni, władać nożem, obsługiwać radiostację, zakładać miny. Działanie w niewielkiej kilkuosobowej grupie wymaga przecież wszechstronności. Ekstremalne warunki wymagają żelaznej kondycji i określonej szczególnej psychiki. Musisz mieć pewność, że ani ty, ani twój towarzysz nie zawiedziecie. A w przypadku wojny? Mamy działać na korzyść frontu - dalekim rozpoznaniem, dywersją i sabotażem. To zadania, z których najczęściej się nie wraca. Jakże pasują do charakteru tej służby słowa wypowiedziane do ochotników Królewskiego Pruskiego Korpusu Kadetów: „Panowie, wybraliście najpiękniejszy zawód na tej ziemi. Jesteście tu po to, aby nauczyć się umierać… Ale przecież samotna walka, walka w okrążeniu, walka bez nadziei na szczęśliwy powrót ma smak najlepszego francuskiego szampana, ma zapach ciała ukochanej dziewczyny, ma rytm argentyńskiego tanga… działa jak narkotyk".

Skok. Wyczerpujące ćwiczenia naziemne, nieustające czynności na trenażerach, skoki z I piętra na glebę i w końcu ten dzień. Szef służby spadochronowej, sprawdzając dopięcie mojej uprzęży, której nie przewidziano dla osobnika mającego 165 cm wzrostu, mamrocze coś o kolejnym przysłanym mu „taborecie". Fakt. Spadochron główny kończy mi się poniżej zadka, zapasowy zawisł nad przyrodzeniem, a zasobnik w połowie łydek skutecznie spętał nogi. Jestem w pierwszym wylocie – to po to, żebym zbyt długo nie myślał. Skoki dzienne i nocne, bez wyposażenia i z pełnym obciążeniem. Także do morza. Skaczemy wszyscy od dowódcy po pomocnika kucharza. Nie ma taryfy ulgowej. Motor cichnie, dowódca gestem daje znać. Wstajemy. Jeszcze tylko zaczepić taśmę o stalową linę, jeszcze tylko to światło czerwone. Buczek i błysk zielonej lampki wyrywa z otępienia. Lewa dłoń na spadochronie zapasowym, prawa blisko czerwonego uchwytu. Wybicie z lewej nogi. Wypadam. Jeszcze tylko odliczyć 121, 122, 123 – to 3 sekundy do pociągnięcia za czerwony uchwyt. W międzyczasie taśma wyciąga pilocik – mały spadochron stabilizujący skoczka. Wszystko mi się plącze: 121, 122, ale dlaczego 125? Nie wyrywam uchwytu. Mocne szarpnięcie i łoskot wypełniającej się czaszy – ach, to niezawodny automat KAP3p otworzył samodzielnie spadochron po 4 sekundach, ratując z opresji marudera… Gdzieś daleko błękit nieba zlewa się z granatem toni morskiej, obok rozkwitają kolejne lilie białych czasz. Nie czujesz spadania. Szczęście, adrenalina, ekstaza. Nogi razem, stopy zwarte. Lekkie uderzenie o ziemię, przewrót, zgaszenie czaszy, powrót na lotnisko w Świnatowie. Kryzys przychodzi przed trzecim skokiem. Ten pierwszy euforyczny – jesteś pobudzony, zaciekawiony; ten drugi – tak bardzo go pragniesz, że wszystko już pamiętasz – owe przerażające sekundy przed otwarciem. Wyzwaniem jest też skok grupowy z samolotu AN-26 – dużo szybszego. Już nie podchodzisz do luku, ale biegniesz do otwartej panoramicznie czeluści, biegniemy dwiema kolumnami szybciej, coraz szybciej, by tam na dole być blisko siebie, nie dać się rozproszyć. O tak, by wreszcie otrzymać upragnioną odznakę spadochronową – sylwetkę spadającego na łup orła - trzeba się trochę natrudzić… Odznakę tę - w powszechnej opinii najpiękniejszy z emblematów wojsk spadochronowych - zaprojektował Marian Walentynowicz (ten właśnie od Koziołka Matołka) dla polskich spadochroniarzy od Sosabowskiego.

Po służbie. Kreślę te wspomnienia 12 października, w dniu batalionowego święta jednostki 4101, mojego batalionu, który już nie istnieje. W roku 1993 na jego bazie sformowano 1 Pułk Specjalny Komandosów w innym już miejscu, w podczęstochowskim Lublińcu, ale to już historia na inną opowieść. Mój staż w dziwnowskim batalionie dobiegał końca w grudniu tuż przed Bożym Narodzeniem. W ciągu dwóch dni załatwiłem obiegówkę, zdałem wyposażenie, zatrzymując wysłużony już mundur polowy, ukochany beret, plakietki i naszywki różnego rodzaju i oczywiście odznakę. W zielonej żołnierskiej książeczce pozostał wpis funkcji – zastępca dowódcy grupy specjalnej. Ale o mojej służbie będę zawsze pamiętał. Z wdzięcznością wspominam moich dowódców i przyjaciół: majora Mietłę, kapitanów Czerkawskiego i Detlefa, chorążego Jeszkę, sierżanta Bomczyńskiego i wielu innych, których nazwiska zatarły się już w mojej pamięci, ale nadal mam przed oczami ich roześmiane pogodne twarze... Ten ich esprit de corps – duch koleżeństwa towarzyszył mi i towarzyszy zawsze w trudnych chwilach.

Było szare, wcale niezimowe przedpołudnie, kiedy szliśmy razem z moim byłym już dowódcą kompanii kapitanem Ryszardem Czerkawskim w kierunku bramy. Ja już po cywilnemu. Na pożegnanie uścisnął mi mocno rękę i powiedział: „Panie podchorąży, życie przed panem. Niech pan nie da ciała i niech pan zawsze pamięta, że jest pan spadochroniarzem, wojskowym spadochroniarzem...". Wartownik w bramie oddał honory. Ruszyłem w kierunku przystanku.

MAREK GIERLACH

eprasa.pl 0ae0b366e8

Zaprasza do **biur ogłoszeń**

- **Ciechanów:**
  ul. Ściegiennego 2,
  tel. 23 672 26 55, tel./fax 23 672 44 96
  ul. Powstańców Wielkopolskich (Panorama)
- **Mława:**
  ul. Biuro Turystyczne Mława Regiony,
  ul. Sportowa 12A, tel. 23 654 34 44
- **Maków Mazowiecki:**
  Net Bis, ul. Rynek 8, tel. 29 717 39 05
- **Nasielsk:**
  ul. Kościuszki 12, (kino Niwa),
  tel. 23 691 23 43
- **Przasnysz:**
  ul. 3 Maja 16 (Miejski Dom Kultury),
  tel. 29 752 32 20
- **Żuromin:**
  pl. Józefa Piłsudskiego 27
  (Żuromińskie Centrum Kultury)

gmina Załuski

Wójt Gminy Załuski zaprasza do udziału w bezpłatnych szkoleniach w ramach projektu „Podniesienie Kompetencji Cyfrowych Mieszkańców Województwa Mazowieckiego"

Zapraszamy mieszkańców gminy Załuski do wzięcia udziału w szkoleniach, dzięki którym będzie można poszerzyć swoje kompetencje cyfrowe.

W ramach projektu zostanie przeszkolonych 300 osób powyżej 25 roku życia.

Warunkiem zorganizowania szkolenia jest zebranie 12 osób w danej tematyce.

Szkolenie trwa 2 dni po 8 godzin.

Każdy uczestnik otrzyma materiały szkoleniowe. Organizator zapewnia poczęstunek oraz obiad.

Formularze zgłoszeniowe są do pobrania na stronie www.zaluski.pl oraz w Urzędzie Gminy

Szkolenia odbędą się w 7 grupach tematycznych. Można wybrać tylko jeden:

- Rodzic w Internecie
- Mój biznes w sieci
- Moje finanse i transakcje w sieci
- Działam w sieciach społecznościowych
- Tworzę własną stronę internetową (blog)
- Rolnik w sieci
- Kultura w sieci

Szczegółowych informacji udziela Pracownik Urzędu Gminy, pokój nr 20 telefonicznie: kom. 795 456 115, lub 23 661 90 13 wew. 124 lub pod adresem e-mail: i.szulborska@zaluski.pl

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa | Rzeczpospolita Polska | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

www.mapadotacji.gov.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

Dokończenie ze str. TR4

Sprzedam ziemię, gm. Regimin. Tel. 508 170 491 59248-BLT316

Kupię ciągniki: Belarus, MTZ, Pronar, Zetor, Ursus, Farmtrac, prasy Sipma, Warfama, New Holland, beczki asenizacyjne, przyczepy. Tel. 883 760 108 FC-1354

Kupię kombajny: New Holland TC, Claas Dominator, ciągniki New Holland, Claas, Case Valtra, Massey Ferguson, Lamborghini, Same, Fendt, Deutz Fahr, Kubota. Tel. 501 504 723 FC-1354

Sprzedam 28 ha ziemi, gmina Dzierzgowo. 508 456 175 RM-364

Sprzedam 1,79 ha, Chorąże. 508 456 175 RM-365

Sprzedam siano, mała kostka. 602 717 259 RM-366

Sprzedam przyczepę 4 t, wywrot, rejestrowana. 507 731 818 RM-368

Sprzedam 6 ha ziemi. 23 691 62 46 FN-318

Sprzedam siedlisko, gm. Winnica; sprzedam cielęta. 693 777 904 FN-321

Sprzedam C-330 i betoniarkę 400 l. Tel. 698 883 155 FN-322

Sprzedam jałówki. 510 155 969 FP-55

Firma transportowa świadcząca usługi dla Firmy z Branży Motoryzacyjnej

zatrudni kierowców

z prawem jazdy kategorii B

(Ciechanów, Płońsk, Raciąż, Przasnysz, Maków Mazowiecki)

- **w pełnym wymiarze godzin** (umowa o pracę)
- **w niepełnym wymiarze** godzin
- (3 lub 6 godzin dziennie - **umowa zlecenie**)

kontakt: e-mail **rekrutacja-kierowca2@wp.pl**
Tel. **518 783 5104**

Sprzedam śrutownik, mieszalnik, wagę. 517 841 738 FP-56

Sprzedam pług Atlas. 517 841 738 FP-57

Sprzedam cielaki. 517 841 738 FP-58

Brony, siewnik, wały, przyczepę, śrutownik, glebogryzarkę, siano. 502 384 132 FP-59

Sprzedam gospodarstwo 40 ha, Przasnysz. 501 418 254 FP-60

Sprzedam kukurydzę CCM z tegorocznych zbiorów. 515 933 853 59248-BLT320

Sprzedam cielaki, byczki. 660 741 928 Mak-170

Kupię siewnik Amazone D-7. Tel. 506 299 058 59248-BLT318

Sprzedam marchew odpadową, brudną nadającą się na pasze. 605 068 595 59248-PK1090

Jałówki wysoko cielne. Tel. 510 195 980 59248-M1057

Sprzedam roczne jałówki - 3 szt. Tel. 530 045 659 59248-M1058

Sprzedam byczki. 503 730 871 FE-143

eprasa.pl 0ae0b366e8

Wyróżniony w konkursie rolniczym

Jarosław Drogosz w plebiscycie Mistrzowie Agro 2019 na Mazowszu w kategorii Rolnik Roku zajął czwarte miejsce. Wcześniej mieszkający w Szymakach w gm. Płońsk rolnik także zdobywał wyróżnienia w lokalnych konkursach rolniczych.

- W tego typu konkursie polegającym na wyborze Rolnika Roku brałem udział po raz pierwszy. Wcześniej zdobywałem nagrody podczas Mazowieckich Dni Rolnictwa w Poświętnem. Moje miejsce w plebiscycie Mistrzowie Agro jest bardzo miłym docenieniem wkładu mojej pracy. To dla mnie bardzo ważne, że dzięki ciężkiej codziennej pracy zostałem zauważony przez wiele osób. Uzyskałem najlepszy wynik w powiecie płońskim, co również jest powodem do radości, choć na pewno była szansa na wyższą pozycję, ale czwarte miejsce w województwie uważam za swój duży sukces – powiedział rolnik, który w konkursie uzyskał 1.747 głosów.

Jarosław Drogosz wraz z żoną, córką i synem prowadzi rodzinne gospodarstwo o powierzchni 200 ha w miejscowości Szymaki. Zajmuje się hodowlą bydła mlecznego, a także uprawą buraków cukrowych, pszenicy, kukurydzy i lucerny. Dzięki dotacjom z Unii Europejskiej zmodernizował gospodarstwo i zakupił nowoczesne maszyny, co zdecydowanie wpłynęło na poziom jego upraw.

- Moje gospodarstwo to wspólny wysiłek całej rodziny. Uprawiamy zboża, trawy, lucernę, koniczynę i kukurydzę. Stawiamy na jakość. Bydło mleczne hodujemy już od wielu lat. Trzydzieści lat temu objąłem to gospodarstwo. Przez ten czas dokupiłem 180 ha ziemi. Stały rozwój został też doceniony w konkursie – uważa Jarosław Drogosz.

Fot. Zbiory prywatne

Jarosław Drogosz po raz pierwszy brał udział w konkursie Agro

Krok po kroku

Konkurs Mistrzowie Agro należy do najbardziej prestiżowych na Mazowszu. Jarosław Drogosz uznany w tym roku za jednego z czołowych rolników w województwie w każdym roku robił krok naprzód. Choć mówi, że w rolnictwie nie ma jednego sposobu na sukces, to bardzo istotne jest podejmowanie odpowiedzialnych i rozważnych decyzji.

- W rolnictwie tak jak w innym biznesie każdą inwestycję trzeba bardzo poważnie rozważyć. Zawsze należy inwestować, ale zarazem trzeba to robić bardzo rozważnie, zwłaszcza jeśli chodzi o kredyty. Udało mi się wypracować na tyle wysoki poziom, że gospodarstwo nawet w gorszym roku przynosi zyski – tłumaczy rolnik z Szymak. Pan Jarosław podkreśla też znaczenie umiejętnego wykorzystywania możliwości, które daje zwłaszcza Unia Europejska.

- Na pewno należy korzystać z dofinansowań unijnych, oczywiście spełniając wszystkie wymogi w tym zakresie. Dochodowość najlepiej opierać na kilku filarach, gdyż wtedy nie narażamy się na wysokie ryzyko. Przez wiele lat największe zyski przynosiła mi produkcja mleka, ale teraz duże znaczenie mają również uprawy. Jednak bez hodowli krów ekonomia mojego gospodarstwa zostałaby zaburzona ze względu na ceny nawozów sztucznych. W przyszłości nasi politycy powinni dążyć do tego, by zrównać dopłaty obszarowe w Polsce z tymi, które są na zachodzie Europy – opowiada Jarosław Drogosz, którego hobby są wycieczki zagraniczne.

Wyróżnienia dla sołectwa i KGW

W finałowym etapie tegorocznego konkursu Agro w kategoriach Sołectwo Roku i Najlepsze Koło Gospodyń Wiejskich również znaleźli się reprezentanci powiatu płońskiego. Najlepsze w powiecie KGW ze Szczepkowa na etapie wojewódzkim zajęło 10. miejsce. Lepiej wypadło sołectwo Jesionka w gm. Baboszewo, które otrzymało 875 głosów, dzięki czemu zajęło drugą pozycję w swojej kategorii, tylko o 20 głosów ustępując sołectwu Grabina.

- Dla wszystkich mieszkańców naszej wsi była to bardzo miła i zaskakująca wiadomość. Można powiedzieć, że jeden z najważniejszych dni w historii naszego niewielkiego sołectwa. Informacje o konkursie znalazłam w internecie i postanowiłam zgłosić naszą miejscowość, która charakteryzuje się pięknymi zielonymi terenami. Kojarzona jest też ze względu na stary dwór - mówi Wioletta Szulant, sołtys liczącego 45 mieszkańców sołectwa Jesionka.

Paw

K A M P A N I A I N F O R M A C Y J N A

Dzięki terminalom żyje się wygodniej

Polacy lubią płacić kartą – chcą tak się rozliczać w sklepach, punktach usługowych, a także na straganach, w szkołach, domach kultury i urzędach. Klienci wracają do miejsc, gdzie jest terminal, ponieważ tam zakupy są proste: nie trzeba zawczasu odwiedzać bankomatu, mieć przy sobie odliczonej gotówki, ograniczać się przy zakupach, liczyć reszty. Co więcej, dzięki terminalowi rozliczenie przy kasie trwa krótko i nie tworzą się kolejki. Korzyści z płatności bezgotówkowych dostrzegają również przedsiębiorcy i urzędy.

Terminal zwiększa jakość obsługi i pozwala efektywnie prowadzić biznes – jest prosty w obsłudze, zapewnia szybkość, wygodę i bezpieczeństwo transakcji oraz zwalnia z obowiązku podróży z utargiem do banku. Natomiast klienci chętniej wybierają sklep czy punkt usługowy, gdzie można zapłacić kartą, niż taki, gdzie trzeba mieć gotówkę. Gdy konsumenci nie są ograniczeni zasobem portfela, kupują też więcej. W tym sensie płatności bezgotówkowe mają duże przełożenie na rozwój lokalnych biznesów. W przypadku małych miasteczek i terenów wiejskich, gdzie działa mało bankomatów, punkt z terminalem staje się ponadto centrum aktywności mieszkańców – ułatwia im codzienne funkcjonowanie, bo pozwala sprawnie robić zakupy, a także pobrać gotówkę z terminala podczas realizacji płatności kartą.

Płatności bezgotówkowe to również dobre rozwiązanie dla urzędów i instytucji publicznych. Zapewniają przejrzystość, bezpieczeństwo transakcji i zadowolenie petentów, którzy chcą za usługę zapłacić zbliżeniowo, np. za pomocą karty lub telefonu komórkowego. Możliwość instalacji terminala w każdym punkcie kasowym to również wygoda i szybsze tempo obsługi – a to przekłada się na zwiększenie wizerunku urzędu jako miejsca sprawnego i nowoczesnego, wychodzącego naprzeciw potrzebom mieszkańców.

Jak zainstalować terminal za darmo?

Każdy nowo zainstalowany terminal to krok do rozwoju regionu. Płatności bezgotówkowe generują większe przychody przedsiębiorców i przekładają się na wyższe przychody dla społeczności lokalnej, a tak uzyskane środki można przeznaczyć na długofalową poprawę jakości życia mieszkańców gmin i powiatów. Korzyści wiele, a wydatek żaden. Terminal bezkosztowo można pozyskać dzięki Programowi Polska Bezgotówkowa, prowadzonemu przez Fundację Polska Bezgotówkowa.

Do Programu mogą zgłaszać się małe, średnie i mikropodmioty, które przyjmują zapłatę za swoje usługi lub produkty i chcą rozpocząć przyjmowanie płatności bezgotówkowych, a w okresie ostatnich 12 miesięcy w swoim punkcie handlowo-usługowym nie akceptowały płatności bezgotówkowych. Do udziału w Programie uprawnione są podmioty, które posiadają maksymalnie 5 placówek detalicznych.

Program skierowany jest również do urzędów i innych instytucji sektora publicznego oraz podmiotów niebędących przedsiębiorcami, a przyjmujących płatności. Tym samym obejmuje on swoim działaniem urzędy gminne, sądy, uczelnie wyższe, instytucje kultury, sztuki i sportu, parki narodowe oraz szpitale i przychodnie, przedsiębiorstwa komunalne, a także fundacje czy stowarzyszenia.

Przedsiębiorstwo prywatne, urząd lub instytucja państwowa, które zdecydują się przyłączyć do Programu, otrzymają wsparcie ze strony Fundacji polegające na pokryciu kosztów związanych z otrzymaniem terminala do akceptacji kart oraz kosztów obsługi płatności bezgotówkowych.

Kto już jest w Programie?

W całej Polsce funkcjonuje ponad 215 tys. terminali płatniczych zainstalowanych w ramach Programu Polska Bezgotówkowa. To oznacza, że co trzeci przedsiębiorca akceptujący płatności bezgotówkowe w Polsce ma terminal z Programu. Za ich pośrednictwem zrealizowano już ponad 106 mln transakcji, za łączną kwotę ponad 5,5 mld zł. Przedsiębiorcy, którzy przystąpili do Programu, reprezentują blisko 300 rodzajów działalności gospodarczej.

Wśród beneficjentów Programu są małe, średnie i mikroprzedsiębiorstwa, a także podmioty administracji publicznej. Terminale instalowane w ramach Programu działają już w 12 tys. miejscowości na terenie całej Polski. Ponad 95% przedsiębiorców, którzy przystąpili do Programu, poleciłoby posiadanie terminala innym przedsiębiorcom.

Kto odpowiada za Program?

Program prowadzi Fundacji Polska Bezgotówkowa, powołana w lipcu 2017 r. w związku z porozumieniem zawartym przez Związek Banków Polskich, Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, Visa oraz Mastercard w celu podejmowania działań w zakresie rozbudowy sieci akceptacji instrumentów płatniczych, upowszechniania i promocji obrotu bezgotówkowego, a także promocji innowacji technologicznych wspierających obrót bezgotówkowy w Polsce. Jej działania są doceniane w kraju – świadczą o tym opinie oraz nagrody branżowe, które zdobywa co roku.

Więcej na stronie: www.polskabezgotowkowa.pl

PRZEDSIĘBIORCY I PRZEDSTAWICIELE JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO O PROGRAMIE POLSKA BEZGOTÓWKOWA

Terminal zainstalowałam w marcu 2019 r. Klientki wręcz z niedowierzaniem patrzą teraz na terminal i pytają się, czy rzeczywiście można płacić kartą. U krawcowych to jeszcze rzadkość. Wszyscy są pozytywnie zaskoczeni.

Jolanta Rękosiewicz, właścicielka Krawieckiego Atelier w Toruniu

Nasi klienci co jakiś czas dopytywali, czy planujemy zacząć przyjmować płatności kartą, bo nie zawsze mieli przy sobie akurat gotówkę. Na chwilę obecną mniej więcej połowa klientów płaci gotówką, a połowa kartą.

Adam Sejdak, właściciel gabinetu stomatologicznego w Błoniu

W naszej pracowni płatności bezgotówkowe odbywają się najczęściej za pomocą terminala, a zaliczki są przyjmowane również w formie przelewów. Nie ukrywam, że jest to bardzo wygodna opcja, ponieważ pozwala skrócić czas obsługi naszych klientów i zapewnić im wygodę.

Karolina Kuzioła-Sierosławska, właścicielka cukierni Słodko w Białymstoku

Ponad 70% naszych gości płaci zbliżeniowo kartą lub telefonem. Mówią, że w schroniskach nie jest to jeszcze aż tak popularne. Sam terminal jest z kolei bardzo prosty w obsłudze, a do tego gwarantuje bezpieczeństwo transakcji zarówno turystom, jak i nam.

Katarzyna Kubalok i Łukasz Kozina, właściciele Schroniska Jaworzyna Krynicka

W XXI w. mieszkaniec oczekuje, że z urzędem, tak jak z każdym innym punktem sprzedaży, będzie mógł się rozliczać w sposób nowoczesny. Myślę, że każdy samorząd powinien stawiać na płatności bezgotówkowe.

Krzysztof Chaciński, Burmistrz Radzymina

eprasa.pl 0ae0b366e8

POWIAT PRZASNYSKI

Mazowiecki Lider Zmian

Powiat przasnyski, Miejska Biblioteka Publiczna w Przasnyszu oraz firma Kross S.A. zostali tegorocznymi laureatami konkursu Lider Zmian, organizowanego przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych.

Reprezentacja powiatu przasnyskiego na gali

17 października br. podczas uroczystej gali wręczono statuetki i wyróżnienia najaktywniejszym i najbardziej innowacyjnym beneficjentom funduszy europejskich na Mazowszu. Konkurs Lider Zmian to świetna okazja, by rozejrzeć się w swoim otoczeniu i docenić ciekawe i wartościowe inicjatywy, które zmieniają nasze życie każdego dnia. Podczas trzeciej edycji konkursu Lider Zmian 2019 wręczono nagrody w czterech kategoriach: firma, samorząd, nagroda internautów i nagroda specjalna.

W kategorii firma rywalizowało łącznie 18 przedsiębiorstw: pięć w podkategorii zdrowie, natomiast 13 w podkategorii technologie. W tej ostatniej zdobywcą nagrody zostało Centrum Badań i Rozwoju Technologii dla Przemysłu S.A., natomiast dwa równorzędne wyróżnienia otrzymały: Kross S.A. z Przasnysza oraz InPhoTech Sp. z o.o. z Warszawy.

Nagrodę internautów zdobyła natomiast Miejska Biblioteka Publiczna w Przasnyszu. Główną nagrodę w kategorii samorządów do 75 tys. mieszkańców otrzymał powiat przasnyski – lider województwa mazowieckiego pod względem dofinansowania z UE w przeliczeniu na mieszkańca. Nagrodę odebrał starosta przasnyski Krzysztof Bieńkowski, który podziękował za wyróżnienie i pracę urzędnikom starostwa, Powiatowego Zarządu Dróg i wszystkich jednostek organizacyjnych powiatu. Docenił również istotny wkład poprzedniego starosty.

Starostwo aktywnie promuje Przasnyską Strefę Gospodarczą

Starosta przasnyski Krzysztof Bieńkowski wraz pracownikami urzędu podejmuje szereg działań mających na celu pozyskanie nowych inwestorów do strefy gospodarczej w Sierakowie i Chorzelach. Osobiście zachęca do inwestowania w naszym powiecie w bezpośrednich rozmowach z przedsiębiorcami podczas licznych konferencji i kongresów gospodarczych, w których bierze udział także jako panelista. Spotyka się również z przedstawicielami rządu RP, w tym z premierem Mateuszem Morawieckim, lobbując aktywnie na rzecz wsparcia i promocji oferty inwestycyjnej powiatu na szczeblu centralnym.

Na bieżąco wdrażamy również nowoczesne narzędzia marketingowe promujące walory inwestycyjne PSG. Uruchomiono właśnie, we współpracy z lokalnym przedsiębiorcą, stronę internetową przeznaczoną dla potencjalnych inwestorów. Pod adresem www.strefa-przasnysz.pl znaleźć można szczegółową informację – w języku polskim i angielskim – o ofercie inwestycyjnej powiatu oraz procedurze zakupu działek i wdrożenia nowych inwestycji. Zachęcamy do odwiedzin witryny i rozpowszechniania linku wśród znajomych przedsiębiorców.

Powołano także Radę Przedsiębiorczości Powiatu Przasnyskiego, będącą platformą współpracy i konsultacji samorządu z lokalnym środowiskiem biznesowym. Rada zaprasza przedsiębiorców do przystąpienia do niej.

W najbliższych dniach na terenie strefy w Sierakowie zostaną ustawione duże billboardy reklamujące tereny inwestycyjne, skierowane do podróżujących trasą Warszawa – Mazury (droga krajowa nr 57).

Jeszcze w październiku pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego i Promocji razem ze starostą Bieńkowskim wezmą udział w Polskim Kongresie Przedsiębiorczości 2019 w Olsztynie.

Do finału zmierza również budowa Centrum Aktywizacji Biznesu w Przasnyszu. Już na początku przyszłego roku zostanie tam uruchomiony punkt obsługi przedsiębiorców i inwestorów. W krajowych i międzynarodowych kontaktach biznesowych, tak jak w życiu codziennym, bardzo często najważniejsze jest pierwsze dobre wrażenie, dlatego też starostwo stara się zapewnić odpowiednie warunki techniczno-organizacyjne do obsługi kluczowych inwestorów, ale także wszystkich klientów starostwa.

Żywa lekcja historii dla przasnyskich szkół

***„15 minut do koncertu dla przasnyskich szkół średnich. Rój, Orzyc, Jeż, bitwa gostkowska, historia ziemi przasnyskiej. Chwała bohaterom!”* - taki wpis na kwadrans przed koncertem w Przasnyszu znalazł się na profilu Norberta Smolińskiego - lidera zespołu Contra Mundum. W poniedziałek, 7 października, artysta wystąpił przed młodzieżą z przasnyskich szkół.**

Norbert „Smoła” Smoliński gościł już w Przasnyszu w czerwcu tego roku z okazji otwarcia pierwszego w Polsce szlaku rowerowego „100 za 100”. Tym razem na jego występ przybyli uczniowie Zespołu Szkół Powiatowych, Liceum Ogólnokształcącego oraz Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Przasnyszu. To właśnie do nich „Smoła” kierował swoje słowa, zapowiadając kolejne utwory obejmujące tematyką okres od momentu wybuchu II wojny światowej aż do czasów, kiedy już po zakończeniu wojny wciąż ginęli często bardzo młodzi patrioci. Zespół „Smoły” komponuje muzykę do wierszy polskich poetów. - Oni mieli dwadzieścia kilka lat - mówił Norbert Smoliński. - Krzysztof Kamil Baczyński zginął 4 sierpnia 1944 roku, mając zaledwie 23 lata - wymieniał bohaterów powstania warszawskiego, pokolenia Kolumbów: Krystynę Krahelską, Tadeusza Gajcego i wielu innych. – Za kilka lat będziecie w ich wieku – mówił. Artysta zaprezentował utwory: „Z głową na karabinie”, „Polska”, „I znów tupot nóg sołdackich”, „Hymn V Brygady Wileńskiej” i inne. Młodzież wysłuchała prawie dwugodzinnego występu z zapartym tchem. Tym bardziej że wiele historii, o których opowiadają utwory Contra Mundum, miało miejsce na ziemiach przasnyskich. Całość poprzedziła prelekcja historyka Wojciecha Łukaszewskiego pt. „Żołnierze niezłomni w powiecie przasnyskim 1945-1951”.

Koncert zorganizowany został przez samorząd powiatowy, Fundację Scalam - Prostujemy drogi życia oraz Gościniec Iwa w związku z odbywającymi się w niedzielę, 6 października, obchodami 70. rocznicy rozbicia oddziału Edwarda Dobrzyńskiego „Orzyca” w Gostkowie i odsłonięciem pomnika ku czci poległych żołnierzy jego oddziału.

Zmiana w fotelu starosty przasnyskiego

8 października 2019 r. nastąpiła nieoczekiwana zmiana na stanowisku starosty przasnyskiego, bo w jego fotelu zasiadła Anita Jurkian.

Pani Anita Jurkian na godzinę zajęła fotel starosty

Urząd uspokaja jednak mieszkańców, zarówno tych przychylnie patrzących na działania starosty, jak też dostrzegających lokalną rzeczywistość wyłącznie w ciemnych kolorach, iż zmiana ta trwała wyłącznie godzinę i była rezultatem akcji charytatywnej, w której udział wzięła pani Anita.

Starosta Krzysztof Bieńkowski zaoferował na aukcji charytatywnej zorganizowanej na rzecz chorej na raka mieszkanki Przasnysza Joanny Sztymelskiej „godzinę w fotelu starosty”. Pani Anita licytowała bardzo wysoko i choć zajęła drugie miejsce (zwycięzca wpłacił 2 tysiące złotych), to jej przypadła rola starosty zgodnie z deklaracją zwycięzcy aukcji. Pani Anita przyjęła zaproszenie starosty do odwiedzin w jego gabinecie. Przez godzinę mogła pełnić rolę włodarza powiatu, poznawać arkana zarządzania i funkcjonowania przasnyskiego starostwa. Ponadto przekonała się, że wygodny fotel starosty może zapobiec bólom pleców, ale zakres odpowiedzialności oraz szereg zadań i problemów stojących przed szefem powiatowej administracji z pewnością może spowodować bóle głowy.

Starosta i pracownicy podziękowali pani Anicie za gest dobrej woli.

Starostwo wesprze gminę Przasnysz w modernizacji zalewu w Karwaczu

Jak wynika z zapisów porozumienia intencyjnego zawartego 7 października 2019 r. oba samorządy zadeklarowały współpracę przy opracowaniu koncepcji oraz dokumentacji projektowo-wykonawczej dostosowania zalewu w Karwaczu do celów rekreacyjno-wypoczynkowych dla mieszkańców powiatu przasnyskiego. Prace wstępne potrwają do 2023 roku. Projekt ma obejmować m.in. przebudowę tamy na Morawce, oczyszczenie i pogłębienie zbiornika wodnego, urządzenie kąpieliska wraz z plażą, budowę infrastruktury towarzyszącej. Sporządzona dokumentacja projektowa posłuży do ubiegania się o środki zewnętrzne na realizację inwestycji. Inwestorem i liderem projektu przebudowy zbiornika będzie gmina Przasnysz, która zabezpieczy również 25 proc. wkładu własnego. Pozostała część tego wkładu będzie pochodziła z budżetu przasnyskiego starostwa.

- Chcemy pomóc gminie Przasnysz w przebudowie zbiornika w Karwaczu zarówno finansowo, jak i merytorycznie. Obiecywaliśmy to w kampanii wyborczej. Wiem, że w przygotowywanych obecnie programach rządowych mają znaleźć się środki na małą i dużą retencję i ja jako starosta będę skutecznie walczył o ich pozyskanie. Budowa takich zbiorników jest szczególnie istotna na naszych terenach nie tylko ze względu na ich walory rekreacyjne, ale także jako forma przeciwdziałania okresowym suszom i zagwarantowanie właściwego retencjonowania zasobów wody, której jest w Polsce niestety coraz mniej. Chcemy również doprowadzić w przyszłości do modernizacji podobnych zbiorników w Chorzelach i być może w Łojach – podsumował starosta Bieńkowski.

eprasa.pl 0ae0b366e8

POWIAT PUŁTUSKI

Dobre praktyki w Pułtusku

Powiatowy Urząd Pracy w pierwszej dziesiątce w kraju

W celu aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych realizuje projekty i programy, na które pozyskuje środki z zewnątrz. Wspiera rzemiosło i przedsiębiorczość, współpracuje z samorządami i szkołami.

Organizuje Pułtuskie Targi Pracy, a w tym roku był inicjatorem połączenia ich z Forum Edukacyjnym, dzięki czemu odbyły się po raz pierwszy Pułtuskie Powiatowe Targi Edukacji i Pracy – Kariera 2019. Ostatnio wydał dwie publikacje. Jego działalność została doceniona. Powiatowy Urząd Pracy w Pułtusku znalazł się wśród 10 tego typu instytucji w kraju wyróżnionych w konkursie „Dobre praktyki stosowane przez urzędy pracy". Jest jedynym w tym gronie z terenu województwa mazowieckiego.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PUŁTUSKU

Dyrektor Witold Chrzanowski i jego zastępca Agata Łojek (stoi w środku) podczas Targów Edukacji i Pracy

- Nasz urząd już kolejny raz przystąpił do organizowanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej konkursu pn. „Dobre praktyki stosowane przez urzędy pracy" – powiedział dyrektor Witold Chrzanowski. – Opisując działania urzędu, podzieliliśmy się swoimi spostrzeżeniami, ciekawymi inicjatywami i własnymi rozwiązaniami stosowanymi w codziennej pracy – dodała zastępca dyrektora Agata Łojek, której podlega m.in. Centrum Aktywizacji Zawodowej w urzędzie.

Do ciekawszych tegorocznych inicjatyw urzędu należy zorganizowanie w marcu br., przy współudziale partnerów i pod honorowym patronatem starosty Jana Zalewskiego, Pułtuskich Powiatowych Targów Edukacji i Pracy – Kariera 2019. Wydarzenie połączono z jubileuszem 100-lecia Publicznych Służb Zatrudnienia. Ofertę edukacyjną, w formie prezentacji i stoisk informacyjnych, przedstawiły szkoły ponadgimnazjalne, obecnie średnie, z terenu powiatu pułtuskiego. Stoiska przygotowali również pracodawcy, w tym służby mundurowe. W ramach pośrednictwa międzynarodowego EURES swoją ofertę dla pracowników szklarni przedstawiła firma z Wielkiej Brytanii. Targi, dające możliwość bezpośredniego spotkania poszukujących pracy i pracodawców, zgromadziły łącznie około 2 tys. osób, w tym 45 wystawców (11 placówek szkolnictwa średniego i wyższego oraz 34 pracodawców).

W związku z Targami Edukacji i Pracy pułtuski Powiatowy Urząd Pracy wydał biuletyny informacyjne: „Od rejestracji do aktywizacji" przeznaczony dla osób bezrobotnych oraz „Bez Was, nic tu po nas – modele współpracy", skierowany do pracodawców i przedsiębiorców.

Od 10 lat Powiatowy Urząd Pracy wspólnie z Cechem Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Pułtusku – jako jeden z nielicznych urzędów pracy na Mazowszu i w kraju – prowadzi przygotowanie zawodowe dorosłych w formie praktycznej nauki zawodu. Zachęca do podejmowania działalności gospodarczej nie tylko poprzez przyznawanie jednorazowo środków czy pomoc w tworzeniu nowych miejsc pracy, ale także w sposób merytoryczny. Wspiera także pracodawców oraz ich pracowników w kształceniu ustawicznym, co odbywa się w ramach środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego (do 31 sierpnia br. udzielił wsparcia finansowego umożliwiającego przeszkolenie 73 pracowników/pracodawców). Współpracuje ze szkołami, m.in. organizuje spotkania z młodzieżą, w tym młodzieżą z orzeczoną niepełnosprawnością, czy konkursy, np. plastyczny. Po raz kolejny w br. przyłączył się do akcji promocyjnej w ramach VI edycji Dni Otwartych Funduszy Europejskich, organizowanej przez Ministerstwo Rozwoju, pokazując efekty wykorzystania środków unijnych w celu aktywizacji osób bezrobotnych. Prowadzi kampanie informacyjne. Współpracuje z samorządami i uczestniczy, wystawiając stoisko informacyjne, w dożynkach. Od lat wspólnie z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych organizuje bezpłatne kilkudniowe warsztaty pod hasłem „Tydzień Przedsiębiorcy".

Obecnie Powiatowy Urząd Pracy w Pułtusku włączył się w organizację Europejskich Dni Pracodawców. W ramach tegorocznej inicjatywy planuje zorganizowanie 24 października br. spotkania o charakterze informacyjno-dyskusyjnym z lokalnymi pracodawcami.

Te i inne dobre praktyki Powiatowego Urzędu Pracy w Pułtusku, pokazujące „wyjście urzędu na zewnątrz" i „współpracę z innymi uczestnikami rynku", zostaną opublikowane w zeszycie metodycznym wydawanym przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. **IK**

Sytuacja na rynku pracy w powiecie pułtuskim

31 sierpnia 2019 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Pułtusku było zarejestrowanych 2.498 osób bezrobotnych, a stopa bezrobocia w lipcu br. – wg danych GUS – wynosiła 12%.

Te i inne dane zawarte w „Informacji Powiatowego Urzędu Pracy w Pułtusku nt. sytuacji na rynku pracy w powiecie pułtuskim" przedstawił 17 października w Sali Narad Starostwa Powiatowego, podczas wspólnego posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa oraz Komisji Polityki Regionalnej i Promocji Rady Powiatu, dyrektor Witold Chrzanowski.

W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 42 osoby, a stopa bezrobocia o 0,4 pkt proc.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PUŁTUSKU

Radni powiatu podczas posiedzenia komisji 17 października wysłuchali informacji nt. sytuacji na rynku pracy

W sierpniu br. status bezrobotnego uzyskało 289 osób, to o 58 mniej niż w zeszłym roku.

W powiecie pułtuskim bezrobocie jest zjawiskiem sezonowym. Najtrudniejsza sytuacja na rynku pracy występuje w miesiącach jesienno-zimowych, kiedy kończą się okresowe umowy o pracę np. w rolnictwie czy budownictwie. Można też zauważyć, że od marca w powiecie nastąpił spadek liczby osób bezrobotnych. Trend ten jest identyczny dla stopy bezrobocia odnotowanej dla województwa i kraju, z małym wyjątkiem – w woj. mazowieckim stopa bezrobocia, mimo iż jest bardzo niska, to w czerwcu i lipcu kształtowała się na tym samym poziomie.

Wśród osób bezrobotnych dominują kobiety (1.311). Z uwagi na uwarunkowania powiatu wśród bezrobotnych blisko 56% to osoby zamieszkujące na wsi (1.387). Bez pracy są przeważnie osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i niższym. W szczególnej sytuacji na rynku pracy są osoby w wieku poniżej 30 i powyżej 50 lat. Stanowią one łącznie ponad 52% ogółu bezrobotnych.

Jedną z najtrudniejszych grup do zaktywizowania są osoby długotrwale bezrobotne, tj. zgodnie z definicją – pozostające w rejestrze powiatowego urzędu pracy łącznie przez okres ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich 2 lat, z wyłączeniem okresów odbywania stażu i przygotowania zawodowego dorosłych. Osoby te stanowią ponad 57% ogółu zarejestrowanych.

Mimo niezbyt sprzyjających uwarunkowań, wysokiej – na tle kraju i województwa mazowieckiego – stopy bezrobocia, Powiatowy Urząd Pracy w Pułtusku podejmuje wszelkie działania zmierzające do poprawy sytuacji na lokalnym rynku pracy. **Oprac. IK**

Programy i projekty na rzecz bezrobotnych

Oprócz zadań wynikających z ustalonego podziału środków Funduszu Pracy oraz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przyznanych na podstawie algorytmu, Powiatowy Urząd Pracy w Pułtusku w roku 2019 dodatkowo realizuje 2 projekty i 5 programów w celu aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych.

Projekt „Aktywizacja osób w wieku 30 lat i więcej pozostających bez pracy w powiecie pułtuskim (III)" w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego obejmuje osoby powyżej 30. roku życia zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy. Natomiast projekt pn. „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie pułtuskim (III)" w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój skierowany jest do tych, którzy nie ukończyli 30. roku życia i nie uczestniczą w kształceniu i szkoleniu (tzw. Młodzież NEET), zarejestrowanych jako bezrobotni.

Poza projektami PUP realizuje „Program staży w placówkach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa", finansowany ze środków pozyskanych na wniosek Powiatowego Urzędu Pracy z rezerwy ministra rodziny, pracy i polityki społecznej. W ramach tego programu na 6-miesięczne staże skierowanych zostanie 5 osób długotrwale bezrobotnych, posiadających wykształcenie minimum średnie, zarejestrowanych w PUP. Kolejny to „Program aktywizacji zawodowej bezrobotnych zamieszkujących na wsi", finansowany ze środków pozyskanych na wniosek urzędu z rezerwy ministra właściwego do spraw pracy. Od niespełna miesiąca realizowany jest „Program aktywizacji zawodowej bezrobotnych w regionach wysokiego bezrobocia", na który pozyskano całą potrzebną kwotę. Przewiduje on wsparcie dla 60 osób zarejestrowanych w urzędzie poprzez: staże, prace interwencyjne, szkolenia, refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy. Od trzech lat urząd realizuje regionalny program, w tym roku pn. „Mazowsze 2019", który ma za zadanie wskazanie grupy docelowej na poziomie województwa. W bieżącym roku program ten skierowany jest do osób długotrwale bezrobotnych. Poza tym urząd zamierzał wdrożyć „Program aktywizacji zawodowej bezrobotnych będących dłużnikami alimentacyjnymi", ale jeśli się to nie uda, pozyskane środki zostaną przesunięte – za zgodą marszałka województwa – na „Program aktywizacji zawodowej bezrobotnych w regionach wysokiego bezrobocia", co pozwoli na objęcie nim większej liczby osób.

W 2019 r. samorządowi powiatu pułtuskiego na aktywizację zawodową osób pozostających bez pracy przyznano w sumie 6.272.600 zł, dzięki czemu zatrudnienie/samozatrudnienie, podwyższenie lub zdobycie kwalifikacji zawodowych zapewniono 787 osobom bezrobotnym (stan na 31 sierpnia br.).

Oprac. IK

eprasa.pl 0ae0b366e8

OBWIESZCZENIE
Prezydenta Miasta Ciechanów

z dnia 22.10.2019 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Bloki II" w Ciechanowie.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2018 poz. 2081 ze zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miasta Ciechanów w dniu 19 czerwca 2019 r. uchwały nr 117/IX/2019 w sprawie przystąpienia do sporządzenia **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Bloki II" w Ciechanowie,** obejmującego obszar działek nr ewid.: 1619, 1627/1, 1627/3, 1627/4, 1629/11, 1629/3, 1629/4, 1634, 1635, 1636, 1637, 1749/1, 1749/2, 1749/3, 1750/1, 1750/2, 1750/3, 1750/4 oraz część działek nr ewid.: 79/8 i 1629/13, położonych w obrębie geodezyjnym 30-Podzamcze.
Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego.
Wnioski należy składać na piśmie (przy czym jako uwagi wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej, o których mowa w art.18 pkt 3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) do Prezydenta Miasta Ciechanów, 06-400 Ciechanów, Plac Jana Pawła II 6, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości której wniosek dotyczy, **w terminie do dnia 20.11.2019 r.**

Prezydent Miasta Ciechanów
/ - / Krzysztof Kosiński

PKS Mrągowo Sp. z o.o.
z siedzibą w Mrągowie ul. Giżycka 7, 11-700 Mrągowo

PKS w Ostrołęce S. A. w likwidacji
z siedzibą w Ostrołęce
ul. T. Zawadzkiego „Zośki"1, 07-412 Ostrołęka,

PKS w Ciechanowie S.A. w likwidacji
z siedzibą w Ciechanowie ul. Płocka 13, 06-400 Ciechanów,

PKS w Piotrkowie Trybunalskim Sp. z o. o. w likwidacji
z siedzibą w Piotrkowie Trybunalskim,
ul. Wolborska 6b, 97-300 Piotrków Trybunalski

PKS w Przasnyszu S.A. W likwidacji
06-300 Przasnysz, ul. Szosa Ciechanowska 4.

PKS w Ostródzie Sp. z o.o. W likwidacji
z siedzibą w Ostródzie, ul. Garnizonowa 14 ; 14-100 Ostróda

Mobilis Properties Sp. z o.o.
z siedzibą w Warszawie,
ul. Posag 7 Panien 8 , 02-495 Warszawa

zapraszają do rokowań w sprawie sprzedaży nieruchomości poszczególnych Spółek.

NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONE W ATRAKCYJNCH LOKALIZACJACH

Więcej informacji na temat nieruchomości oraz możliwości składania ofert zakupu można uzyskać na stronie:
www.mobilis.pl/nieruchomosci.html
tel.: 795 490 578

Sprzedam Ursusa 1224 z 1999 r., Zetor Fortera 120 KM z 2006 r., rozrzutnik 12 t, pług obrotowy 4, ładowarkę JCB. Tel. 516 748 883
59248-M1059

Sprzedam 5 ha ziemi wraz z siedliskiem lub samo siedlisko, Gotardy, gm. Gzy. Tel. 693 175 275
59248-Z609

Kupię ziemię rolną, ok. Nasielska. Tel. 663 107 398
FN-325

Sprzedam Zetora 7211 i krowy. Tel. 23 694 01 44
FN-326

Sprzedam kombajn zbożowy New Holland Clayson M89 szerokość 3 metry, Orkana do słomy, lejek plastikowy do nawozów. Tel. 734 723 331
FN-327

Naprawa ciągników, kombajnów u klienta. 784 589 821
FP-61

Sprzedam przyczepę Autosan D-47 wywrot. 606 591 480
Mak-173

Sprzedam zbiornik do mleka 420 l, dojarkę 2-konwiową, stan bardzo dobry, gm. Świercze. Tel. 511 948 497
FN-324

Sprzedam C-360, Case 150. 500 474 997
RM-375

Sprzedam pług 4-skibowy. 515 717 573
RM-376

Sprzedam przyczepę do bel. 731 818 988
Mak-171

Kupię prosięta, warchlaki. 508 395 127
fcp-1

RÓŻNE

Sprzedam owczarka niemieckiego długowłosego (szczenię). 508 774 964
RM-377

Sprzedam bramę 3,70 szerokości 2-częściową. 503 418 828
RM-378

Sprzedam jesiony, topole i olszyny. Tel. 604 898 932
FN-329

Sprzedam tanio pianino.
608 251 502
fcp-bz

Tartak oferuje: więźbę dachową, kantówkę w cenie 700 zł/m^3 oraz deskę szalunkową - 500 zł/m^3. Posiadamy transport, rozładunek HDS. Tel. 603 502 876, 698 282 939
Mak-160

Kupię starocie i antyki. Pocztówki, zdjęcia, monety, zegarki, motocykle, szable, bagnety, znaczki pocztowe, platery, medale itp. 791 132 916
59248-GP395

Sprzedam drewno opałowe. 501 336 210
PC-02599/19

Windykacja Tygrys - ściąganie należności. Profesjonalna obsługa firm. Tel. 602 385 465
FC-0042/19

1001 drobiazgów, rowery, lodówki, zamrażarki, zmywarki, kosiarki, materace, meble, dywany, używane. Ojrzeń, 507 108 996
FC-0950/19

Drewno opałowe, obladry, węgiel, kora.
600 306 637; 602 663 478
FC-0951/19

Siatki ogrodzeniowe, hodowlane, każda wysokość, druty, przęsła, bramy, słupki, rusztowania. Pułtusk, Wojska Polskiego 32, 23 692 43 22, www.siatex-metal.pl
FC-1145/19

Choinki świerkowe hurtowo sprzedaje. Przasnysz, 608 720 315
PC-02453/19

Drewno opałowe. 506 557 577
PC-02597/19

Kupię pnie orzecha włoskiego i drzew owocowych. 508 065 213
PC-02577/19

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35
FC-1010/19

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35
FC-1010/19

Sprzedam 6-miesięczną sukę owczarka niemieckiego krótkowłosego. 606 532 559
PC-02642/19

TOWARZYSKIE

Rozkoszne psotki. 723 214 574
PC-02516/19

Atrakcyjna brunetka - cicha, domowa atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791 409 697
PC-02618/19

Kawaler 38 lat zapozna dziewczynę. 508 851 086
RM-372

Rozwiedziony 51 lat pozna panią od 45 do 60 lat. 503 418 828
RM-379

USŁUGI

Usługi dekarsko-blacharskie, rynny, remonty dachów, krycie dachów, papa - solidnie, szybko, tanio. 739 606 245, 579 163 014
Mak-172

Usługi minikoparką. 572 750 383
fcp-2

Pozwy. 607 656 598
FE-135

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
RM-361

Docieplenia, płyta K-G, gładź, malowanie. 502 699 987
PC-02619/19

Kopanie, odmulanie stawów.
608 803 556
PC-02614/19

Remonty całych domów, mieszkań. Solidne wykonanie.
515 908 871
FC-1011/19

Elewacje - mycie, malowanie, nakładanie struktury.
572 750 383
FC-1011/19

Cyklinowanie. 533 263 111
59248-IP1584

Tynki maszynowe. Tel. 601 358 731
FN-287

Budowy domów, materiały, szalunki, rozbiórki, wyburzenia. 510 689 323
PC-02508/19

Naprawa: lodówek, zamrażarek, lad i szaf chłodniczych, schładzarek do mleka. 697 342 132
FC-1244/19

Remonty, poddasza, terakota, glazura, wykończenia wnętrz, elewacje. 514 103 658
PC-02444/19

Ogrodzenia betonowe - produkcja, montaż. 20 lat na rynku. 504 206 172, www.habs.pl
FC-1202/19

Kopanie, odmulanie stawów.
606 177 083
PC-02397/19

Szybkie pożyczki. 500 407 047
FC-0493/19

Serwis komputerów dojazd gratis.
602 336 396
PC-02585/19

Przeprowadzki. 502 680 360
PC-02587/19

Wykończenia wnętrz, glazura, terakota, malowanie pistoletem. 789 340 607
PC-02603/19

Odnawianie mieszkań, gipsowanie, glazura, piaskowiec. 510 529 977
PC-02526/19

Malowanie mieszkań.
509 292 614
PC-02351/19

Wróżenie.
602 842 374
PC-02273/19

PHS „Samopomocy"
w Ciechanowie, ul. Śmiecińska 9,
sprzeda

działkę o powierzchni 4676 m² zabudowaną budynkiem o powierzchni 785,8 m² w którym zlokalizowana jest działająca piekarnia. Atrakcyjne położenie, dogodny dojazd, dzielnica przemysłowa.

Cena wywoławcza wynosi 1.200 tys. zł. Działka i budynek stanowią własność.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Piekarnia", należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 31 października 2019 roku do godz. 9,00. Wadium w wysokości 60 tys. zł należy wpłacić na konto 16 2030 0045 1110 0000 0014 6190. Nieruchomość można oglądać od poniedziałku do piątku w godz. 10,00 – 13,00 tel. 23 6724194
Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 października 2019 roku o godz. 10,00.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminnej Spółdzielni „SCH" w Raciążu ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości.

Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość Nr 1442/1 w Raciążu ul. Płocka 33 o pow. 0,3286 ha wraz z obiektami jak: budynek biurowy o pow. 493 m², budynek handlowy/ kiosk 42 m², budynek mieszkalny 86 m², budynek garażowy.

Nieruchomość wraz z obiektami stanowi własność Spółdzielni KW PL1L0002910516 Warunki przetargu

1. Cena wywoławcza – 610.000 zł + Vat 23 % co stanowi kwotę brutto 750.300 zł
2. Minimalne postępowanie w przetargu 5.000 zł.
3. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 80.000 zł przelewem na konto BS Raciąż 63 8233 0004 0000 0286 2001 0004 do dnia 06.11.2019 .
4. Przetarg odbędzie się dnia 08.11.2019r o godz. 10-ej w biurze G.S Raciąż ul.Płocka 33
5. Sporządzenie aktu notarialnego do 30.04.2020 r. i przekazanie obiektu.
6. Przystępujący do przetargu przedstawi dowód wpłaty komisji przetargowej
7. Wadium wpłacone zalicza się na poczet zakupu.
8. Wadium przepada na rzecz G.S w razie uchylenia się i odstąpienia od zawarcia aktu notarialnego.
9. Koszty notarialne ponosi kupujący.
10. Pozostałą należność kupujący wpłaci na konto GS „SCH" w Raciążu na 3 dni przed sporządzeniem aktu notarialnego.
11. Zarząd zastrzega sobie unieważnienie przetargu, odwołanie oraz przerwanie go w każdym czasie bez podania przyczyn i bez jakichkolwiek skutków prawnych i finansowych

Dodatkowych informacji można zasięgnąć w biurze G.S Raciąż ul. Płocka 33 lub tel. 23/6791067 i 509894757

ZARZĄD

eprasa.pl 0ae0b366e8

Na Warmii bez szans

Warmia Olsztyn – Jurand Ciechanów 32:23 (17:8)

Jurand: Damian Zjadewicz, Adam Mirzejewski, Damian Skowroński – Igor Stępkowski, Mariusz Balcerzak 2, Piotr Wiszowaty, Damian Rutkowski 4, Piotr Ruszkowski 2, Michał Królikowski 1, Bartosz Smoliński 1, Dominik Staniszewski, Dawid Potępa, Sebastian Dobrzyniecki 3, Patryk Dębiec 7, Krzysztof Szuba 3, Hubert Malinowski

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Jurand Ciechanów (białe stroje) nie miał szans w starciu z Warmią Olsztyn

Po dwutygodniowej przerwie szczypiorniści ciechanowskiego Juranda powrócili na pierwszoligowy parkiet. Nie był to jednak powrót udany, bowiem w Olsztynie ciechanowianie okazali się bezsilni w starciu z liderem rozgrywek.

W olsztyńskiej hali Urania gospodarze od pierwszego gwizdka wskazali przyjezdnym, gdzie jest ich miejsce w pierwszej lidze. O ile pierwszy kwadrans, w którym goście nieznacznie ustępowali miejscowym, dawał nadzieję na korzystny rezultat, to drugie 15 minut pozbawiło zawodników Juranda wszelkich złudzeń.

Podopieczni Arkadiusza Chełmińskiego przy stanie 7:5 dla gospodarzy kompletnie się rozsypali. W tym czasie miejscowi zdobyli pięć bramek z rzędu, obnażając przy tym niepewną grę w obronie Juranda. Pierwsza część zakończyła się wysokim prowadzeniem lidera rozgrywek, który w drugiej części nie musiał się już zbytnio wysilać.

Najbliżej rywali ciechanowianie byli w 40. minucie, kiedy gospodarze prowadzili sześcioma bramkami i spokojnie rozgrywali każdą akcję, wiedząc, że nic złego w tym meczu nie może ich spotkać. Na każdą stratę piłki w ofensywie odpowiadali skuteczną kontrą.

W ostatnich minutach dwie bramki dla gości zdobył kapitan Krzysztof Szuba, ale w perspektywie całego meczu przyjezdni byli zupełnie bezsilni. W tabeli Jurand znajduje się na dziewiątym miejscu z jednym zwycięstwem i trzema porażkami. Następny mecz przed własną publicznością ciechanowianie rozegrają 2 listopada o godzinie 18 z USAR Kwidzyn.

Wyniki 5. kolejki: Sokół Porcelana Kościerzyna – pauzowała, Warmia Energa Olsztyn – Jurand Ciechanów 32:23 (17:8), USAR Kwidzyn – Mazur Sierpc 21:22 (10:9), Gwardia Koszalin – GKS Żukowo 31:34 (14:16), Tytani Wejherowo – SMS Gdańsk 23:31 (10:14), Meble Wójcik Elbląg – Nielba Wągrowiec 32:36 (15:19)

6. kolejka (2-3 listopada): Sokół Porcelana Kościerzyna – Nielba Wągrowiec, SMS Gdańsk – Meble Wójcik Elbląg, GKS Żukowo – Tytani Wejherowo, Mazur Sierpc – Gwardia Koszalin, Jurand Ciechanów – USAR Kwidzyn, Warmia Energa Olsztyn – pauzuje

lew

TABELA

1. Warmia Energa Olsztyn	5	12:3	142:122
2. Nielba Wągrowiec	5	12:3	168:151
3. Mazur Sierpc	3	9:0	73:62
4. Sokół Porcelana Kościerzyna	3	8:1	77:68
5. Meble Wójcik Elbląg	5	7:8	144:136
6. SPR GKS Żukowo	4	6:6	141:133
7. Gwardia Koszalin	5	6:9	164:158
8. SMS ZPRP Gdańsk	3	3:6	88:91
9. Jurand Ciechanów	4	3:9	115:128
10. USAR Kwidzyn	5	3:12	131:158
11. Tytani Wejherowo	4	0:12	100:136

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Juniorzy Juranda nadal czekają na wygraną

Juniorzy czekają na przełamanie

Jurand Ciechanów – Warszawianka Warszawa 28:40 (12:23)

Jurand: Damian Skowroński, Adam Szawłowski – Igor Stępkowski 8, Jakub Tokarski 8, Hubert Jaroszewski 2, Maciej Rzeczkowski, Dominik Smoliński 1, Piotr Wiszowaty 2, Kacper Pawikowski, Kacper Jóźwiak 3, Piotr Cywiński, Adrian Kamiński, Maciej Karwowski 1, Hubert Malinowski 4

Kiepskiej passy nie mogą przerwać też juniorzy ciechanowskiego Juranda. W ostatnim meczu ligowym wysoko przegrali u siebie z Warszawianką. O tak dużej przewadze bramkowej przeciwnika zdecydowały głównie ostatnie trzy minuty.

Miejscowi, widząc, jakim potencjałem w grze dysponują warszawianie, szybko przeszli do roli biernych obserwatorów. Po 30 minutach gry było niemal pewne, że punkty z ciechanowskiego parkietu wywiezie drużyna z Warszawy.

Po przerwie obraz gry nic się nie zmienił, w dalszym ciągu na boisku dominowali przyjezdni i z minuty na minutę powiększali przewagę bramkową. Dwaj zawodnicy Juranda, Igor Stępkowski i Jakub Tokarski, strzelili po 8 bramek, ale to nie mogło wpłynąć na zmianę wyniku. Juniorzy kolejny mecz rozegrają na wyjeździe z drugą w tabeli Agrykolą.

3. kolejka: MUKS HT Skrwa Gostynin – pauzowała, Orlen Wisła Płock – UKPR Agrykola Warszawa 29:28 (16:17), SCKS Jurand Ciechanów – KS Warszawianka Warszawa 28:40 (12:23), AZS AWF Warszawa – KS Uniwersytet Radom 34:31 (16:18)

lew

Jesienią gonili lisa

Już po raz trzeci kameralny bieg crossowy Żółty Jesienny Lis leśnymi duktami na na dystansie 10 kilometrów odbył się na terenie Leśnictwa Bulkowo w miejscowości Łachoń w gminie Winnica.

Organizatorami malowniczego biegu wśród urokliwej o tej porze roku przyrody i przy znakomitej pogodzie byli Ludowy Uczniowski Klub Sportowy Lider Winnica i Nadleśnictwo Pułtusk.

W biegu uczestniczyły 54 osoby. Prowadzona była klasyfikacja generalna kobiet i mężczyzn oraz dodatkowo mistrzostwa gminy Winnica.

10 km w rekordowym czasie 35 min i 29 sek. najszybciej pokonał Rafał Smoliński. Drugi na mecie zameldował się Arkadiusz Żyła, a trzeci Michał Dąbrowski. Wśród kobiet triumfowała nasielszczanka Agnieszka Jankowska przed Angeliką Długołęcką i Julią Wilczyńską.

Lokalnymi zwycięzcami zostali: wśród kobiet Magdalena Krawczyk, Ilona Pierzchała i Hanna Wróblewska, a wśród mężczyzn Michał Orłowski, Paweł Krasiewicz i Dariusz Jakubowski. Natomiast w grupie leśników triumfowali Michał Orłowski, Artur Warchoł i Zygmunt Skoroszewski.

Po zakończeniu biegu medale, puchary i nagrody rzeczowe wręczał minister Henryk Kowalczyk. **Lew**

FOT. Z. LEWANDOWSKI

Uczestnicy leśnego biegu w gminie Winnica

Strażnicy grają w hali

W Płońsku rozegrano 19. edycję halowego turnieju piłki nożnej aresztów śledczych. W gronie siedmiu drużyn z Mazowsza najlepszy okazał się AŚ z Radomia, który w finale pokonał AŚ Warszawa-Grochów. Trzecie miejsce zajęła ekipa z warszawskiej Białołęki.

Zmagania piłkarskie pomiędzy aresztami śledczymi rozpoczęto 21 lat temu z inicjatywy płk. Zbigniewa Brzostka. Pierwsze turnieje były skromne, ale z roku na rok kolejne edycje cieszą się coraz większym zainteresowaniem.

- Turniej świetnie wpisał się w nasz coroczny kalendarz. Polska służba więziennictwa właśnie dzięki tego typu imprezom ma okazję pokazać się szerszej publiczności, gdyż na co dzień pełnimy poważne role w zakładach karnych czy aresztach śledczych – powiedział Konrad Guzanek, dyrektor Zakładu Karnego w Płocku.

FOT. PAW

Zwycięska drużyna z Radomia

- Gramy nie tylko rekreacyjnie po pracy, ale również w niższych ligach. To świetne odreagowanie codziennego zmęczenia, gdy schodzimy z 12-godzinnej służby – stwierdził Michał Bochniak, kapitan zwycięskiej drużyny.

Paw

eprasa.pl 0ae0b366e8

Liga okręgowa

Uratowali punkt równo z gwizdkiem

MKS Ciechanów – Wkra Bieżuń 2:2 (0:1)

Bramki: Kowalkowski 53, Sepczyński 90 – Krajewski 10, Leśniewski 60

Ciechanów: Olszewski – Samkowski, Matusiak, Dołęgowski, Radulski (46 Kiełkiewicz) – Firek, Sepczyński, Zbikowski (50 Bonisławski), Pocieżnicki, Przebierała - Kowalkowski

Wkra: Retkowski - Baca, Leśniewski, Barski, Kosiński - Gołębiewski, Dudek, Narewski, Przybyszewski - Dzięgielewski, Krajewski

Po przerwie grali: Staniszewski, Ciążkowski, Kądalski, Oleksiak, Sarwiński, Sowiński

W Ciechanowie zagrały sąsiadujące w tabeli drużyny MKS i Wkry Bieżuń. Goście w ostatnich tygodniach mierzyli się z rywalami z górnej półki tabeli. Bieżunianie z obu starć wyszli obronną ręką, remisując zarówno ze Żbikiem Nasielsk, jak i Narwią Ostrołęka. Zespół z Ciechanowa, po niemrawym początku rundy, wygrał trzy ostatnie mecze i ruszył w górę tabeli.

Punkt dla gospodarzy uratował Łukasz Sepczyński

FOT. RM

Obrońca Wkry próbuje zatrzymać Dawida Bonisławskiego

Bezpośrednie starcie lepiej rozpoczęli goście, którzy po dziesięciu minutach prowadzili po golu zdobytym przez Artura Krajewskiego. Napastnik Wkry nie miał problemu z wykorzystaniem sytuacji sam na sam z Rafałem Olszewskim. Po zdobyciu bramki zespół Roberta Piotrowskiego cofnął się na własną połowę, nie forsując zanadto tempa w swoich poczynaniach. Ataki gospodarzy w pierwszej połowie nie przyniosły efektów, w środkowej strefie boiska widoczny był brak pauzującego za kartki Patryka Tosika. Najlepszą okazję do odrobienia strat gospodarze mieli w 30. minucie, ale potężna bomba Łukasza Sepczyńskiego zza pola karnego zatrzymała się na słupku bramki Piotra Retkowskiego.

Po przerwie ofensywa gospodarzy w końcu zaczęła grać lepiej. W 53. minucie sprytnym strzałem z rzutu wolnego wyrównał Paweł Kowalkowski. Chwilę później przed szansą na gola stanął Michał Pocieżnicki, ale z bliskiej odległości niefortunnie spudłował. W 60. minucie stały fragment przyniósł drugiego gola dla gości. W polu karnym najwyżej do dośrodkowanej piłki poszybował Miłosz Leśniewski, nie dając szans na obronę Olszewskiemu.

Przez ostatnie pół godziny drużyna z Bieżunia broniła dostępu do bramki utykającego Retkowskiego. Miejscowi różnymi metodami próbowali dostać się w okolice pola karnego Wkry, ale kierowana przez 47-letniego Sławomira Dudka defensywa nie popełniała błędów.

Już w doliczonym czasie gry gola na wagę punktu dla gospodarzy zdobył Łukasz Sepczyński, oddając silny strzał z rzutu wolnego. Chwilę wcześniej gospodarze sugerowali sędziemu, że faul jednego z obrońców Wkry miał miejsce w polu karnym, ale arbiter wskazał miejsce na 16. metrze. Sepczyński uderzył po ziemi obok muru, a po niefortunnej interwencji Retkowskiego piłka tuż przy słupku wpadła do bramki gości.

erM

Rozpalona Iskra

Strata punktowa faworyzowanej Mławianki kosztowała lidera utratę pierwszego miejsca w tabeli. Plasująca się na dwunastym miejscu Iskra Krasne pokazała w Mławie, że zawodnicy trenera Aziewicza nie muszą zdominować tegorocznych rozgrywek.

Podopieczni Grzegorza Cołosińskiego przyjechali do Mławy bez kompleksów. Chociaż w 20. minucie mieli mnóstwo szczęścia, gdy piłkę po uderzeniu Szymona Masiaka Rafał Grabowski zatrzymał tuż przed linią bramkową.

Golkiper gości nie zawiódł, za to jego odpowiednik w bramce mławian Grzegorz Jabłonowski sobotnich 90 minut na pewno nie zaliczy do udanych. W 27. minucie odbił piłkę w sytuacji sam na sam z Adamem Niestępskim, po czym przy próbie łapania wpakował ją do własnej bramki.

Iskra trochę sensacyjnie wyszła na prowadzenie, którego wcale nie miała zamiaru się pozbywać. Dawid Szwejkowski ponownie trafił do siatki po kolejnej kiepskiej interwencji mławskiego bramkarza.

Mławianie odpowiadali bramkami wyrównującymi, a po strzale z rzutu karnego Szymona Masiaka wydawało się, że wskoczyli na równe tory. Jednak Patryk Kuligowski popisał się celną główką z rzutu rożnego i zacięty pojedynek zakończył się podziałem punktów.

Na potknięciu Mławianki skorzystał duet z okręgu ostrołęckiego. Troszyn nie dał żadnych szans przeciwnikom z Szydłowa. Korona nie tylko straciła pięć goli, ale również ukaranego czerwoną kartką Kacpra Małeckiego. Natomiast Narew Ostrołęka wypunktowała Mazowsze Jednorożec. W nagrodę beniaminek za sprawą lepszego bilansu bramkowego został nowym liderem rozgrywek.

Strefę spadkową opuściła Tęcza Ojrzeń. Bohaterem rywalizacji z ostatnią w tabeli Soną Nowe Miasto okazał się Sebastian Tabaka. To jego drugi hat-trick w bieżącej rundzie. Wygrana sprawiła, że podopieczni Łukasza Kozłowskiego opuścili strefę spadkową.

Zawodnicy z Krasnego sprawili niespodziankę w Mławie, remisując z niedawnym liderem

FOT. GP

Na dnie tabeli znajdują się za to reprezentanci GKS-u Strzegowo. W wyjazdowej batalii z PAF-em Płońsk nie dali się pokonać, zdobywając premierowe oczko pod wodzą Tomasza Piaseckiego. Mogli nawet zgarnąć trzy, ale prowadzenie 2:0 i gra z przewagą jednego zawodnika (czerwona kartka dla Damiana Żółtowskiego) nie wystarczyła, by osiągnąć założony cel.

Zbik Nasielsk może się pochwalić na swoim boisku kompletem wygranych. Nic w tej kwestii nie zmieniło domowe starcie z Kryształem Glinojeck. Wynik otworzył Michał Ernest, a po zmianie stron pięknym uderzeniem popisał się Mateusz Bramowicz.

GP

11. kolejka (19-20 października): PAF – Strzegowo 2:2 (P. Wypszyński, samobójcza – P. Wierzbicki, P. Melchinkiewicz), Ostrovia – Pokrzywnica 3:1, Narew – Mazowsze 4:1 (K. Gontarz, P. Olesiński, P. Strzeżysz, P. Kuzia – A. Grabowski), Zbik – Kryształ 2:0 (M. Ernest, M. Bramowicz), Ciechanów - Wkra 2:2 (P. Kowalkowski, Ł. Sepczyński – A. Krajewski, M. Leśniewski), Troszyn – Korona 5:0 (D. Dzwonkowski, M. Staszczuk, P. Gumowski, P. Bałas, J. Stepnowski), Tęcza – Sona 3:0 (S. Tabaka 3), Mławianka – Iskra 3:3 (D. Lemanek 2, S. Masiak z karnego – Jabłonowski (sam.), D. Szwejkowski, P. Kuligowski)

12. kolejka (26-27 października): Strzegowo – Iskra, Sona – Mławianka, Korona – Tęcza, Wkra B. - Troszyn, Kryształ – Ciechanów, Mazowsze – Zbik, Pokrzywnica – Narew, PAF - Ostrovia

Klasyfikacja strzelców: 16 – Przemysław Olesiński (Narew), 10 - Kamil Jastrzębski (Narew)

TABELA

1. Narew Ostrołęka	11	27	45:18
2. Mławianka Mława	11	27	42:18
3. KS CK Troszyn	11	25	37:9
4. Ostrovia Ostrów Mazowiecka	11	25	27:13
5. Żbik Nasielsk	11	24	22:12
6. Kryształ Glinojeck	11	19	32:16
7. Wkra Bieżuń	11	18	21:18
8. MKS Ciechanów	11	16	25:18
9. PAF Płońsk	11	16	22:15
10. GKS Pokrzywnica	11	11	17:34
11. Tęcza Ojrzeń	11	12	21:31
12. Korona Szydłowo	11	10	21:30
13. Iskra Krasne	11	10	24:30
14. Mazowsze Jednorożec	11	6	13:45
15. GKS Strzegowo	11	5	12:29
16. Sona Nowe Miasto	11	1	8:52

A-klasa

Litun na kłopoty

W sobotnie południe swoje mecze rozegrali obaj liderzy. Niespodzianek nie było, choć w przypadku rywalizacji Błękitnych emocji nie zabrakło.

Konkurenci z Wąsewa nie przyjechali do Raciąża tylko się bronić. W 29. minucie wyprowadzili atak, który zakończył się wywalczeniem rzutu karnego, a Kamil Kalinowski nie zdołał zatrzymać Michała Rychlika.

Gospodarze ruszyli odrabiać straty, a mając w swoich szeregach Nazara Lituna musiało to przynieść efekt. Ukrainiec doprowadził szybko do wyrównania. Natomiast w doliczonym czasie drugiej odsłony wyprowadził drugi strzał na wagę kompletu punktów.

Błękitni nie odskoczyli od Konopianki, bowiem podopieczni Krzysztofa Butryna okazali się lepsi od lokalnego konkurenta z Radzanowa. Strzelanie rozpoczęli już w 15. minucie, by ostatecznie zatrzymać się po czterech trafieniach. Jedno było efektem niefortunnej interwencji miejscowego defensora.

Dopiero siódmy punkt w sezonie zdobył spadkowicz z Chorzel. Orzyc wywalczył remis na trudnym terenie w Karniewie. Pełta strzeliła oba gole z rzutów karnych.

GP

10. kolejka (19-20 października): Bartnik – Boruta 2:1 (M. Bałdyga, T. Murach), Błękitni – Wąsewo 2:1 (N. Litun 2 – M. Rychlik), Wymakracz – Korona 6:2 (A. Duda 3, E. Mostowski 2, B. Kolankiewicz – M. Kłodowski, M. Pilśnik), Wkra R. – Konopianka 1:4 (D. Ziółkowski – D. Lis 2, P. Ciżewski, samobójcza), Krasnosielc – Wkra S. 4:1 (S. Kurzyński 2, T. Urbański, W. Budny – H. Kozłowski), Rzekunianka – Orzeł 2:4 (- M. Pieniek 2, K. Żebrowski, P. Zalewski), Pełta – Orzyc 2:2 (H. Kozon z karnego, M. Galik z karnego -)

11. kolejka (26-27 października): Bartnik – Błękitni, Wymakracz – Boruta, Wkra R. - Wąsewo, Krasnosielc – Korona, Rzekunianka – Konopianka, Pełta – Wkra S., Orzyc - Orzeł

Najlepsi strzelcy: 12 - Daniel Ziółkowski (Wkra), 9 – Adam Duda (Wymakracz), 8 - Daniel Lis (Konopianka), Mariusz Borzykowski (Błękitni), Michał Dwużnik (Wkra R.), Maciej Szymański (Bartnik)

TABELA

1. Błękitni Raciąż	10	24	31:6
2. Konopianka Konopki	10	24	22:7
3. KS Wąsewo	10	19	22:13
4. Wymakracz Długosiodło	10	17	31:14
5. Rzekunianka Rzekuń	10	17	29:15
6. Pełta Karniewo	10	16	20:30
7. GUKS Krasnosielc	10	15	18:15
8. Bartnik Myszyniec	10	13	22:18
9. Orzeł Sypniewo	10	13	19:24
10. Korona Karolinowo	10	11	16:22
11. Wkra Radzanów	10	8	23:31
12. Boruta Kuczbork	10	7	12:22
13. Orzyc Chorzele	10	7	11:22
14. Wkra Sochocin	10	3	10:41

eprasa.pl 0ae0b366e8

IV liga

Szósta wygrana z rzędu

MKS Przasnysz – Korona Ostrołęka 3:0 (2:0)

Bramki: Borowiec 11, Olszewski 44 i 78

Przasnysz: Przychodzki – T. Pragacz, Grędziński, Borowiec, Kamiński – Witkowski, M. Pragacz, Rutkowski, Słowik, Olszewski – Piasecki; po przerwie grali: Smoliński, Matusiak, Kosiorek, Sawczenko, Bartosiewicz, Górniak

Szósta z rzędu wygrana i dwadzieścia pięć bramek zdobytych w tych meczach przez zespół Pawła Mazurkiewicza muszą budzić uznanie. Przasnyszan dzieli coraz mniejsza strata do prowadzących, a końcówka rundy, gdy dojdzie do bezpośrednich pojedynków między czołówką ligi, wydaje się być niezwykle interesująca.

W sobotę w Przasnyszu gospodarze zagrali z drużyną z niższej półki. Korona w tym sezonie zupełnie sobie nie radzi i nikogo specjalnie nie zdziwi, gdy pożegna się z czwartą ligą.

Ze słabeuszami grać też jednak trzeba potrafić, bo cofnięty przeciwnik, skupiający się głównie na murowaniu dostępu do własnej bramki, potrafi być nieobliczalny. Na szczęście gospodarze szybko ułożyli sobie mecz tak, jak zakładali. W 11. minucie do dogranej piłki z rzutu rożnego dopadł na krótkim słupku Karol Borowiec i uderzeniem głową skierował ją w kierunku bramki Korony. - Nie pozwalaliśmy przeciwnikowi na zbyt wiele w tym spotkaniu. W pierwszej połowie zespół z Ostrołęki praktycznie nie stworzył sobie żadnej okazji pod naszą bramką – mówił po meczu trener MKS Przasnysz Paweł Mazurkiewicz.

FOT. RM

Michał Przychodzki w ostatnich sześciu meczach puścił zaledwie jednego gola

W 44. minucie w sytuacji sam na sam z bramkarzem Korony stanął Kamil Rutkowski. Uderzenie pomocnika gospodarzy zostało sparowane przez bramkarza, ale nie oznaczało to końca kłopotów dla gości. Rutkowski doskoczył do piłki, jednak nie zdecydował się na strzał, tylko dograł piłkę do nieobstawionego Kamila Olszewskiego, a ten skierował piłkę do pustej bramki gości.

Drugie 45 minut przebiegało w znacznie spokojniejszej atmosferze. Gospodarze, widząc, że nic strasznego nie grozi im ze strony przyjezdnych, specjalnie nie forsowali tempa. - Na tym etapie sezonu trzeba przede wszystkim uważać, aby nie łapać niepotrzebnych żółtych kartek. Niestety w następnym meczu będziemy musieli radzić sobie bez Michała Pragacza, który przeciwko Koronie dostał czwartą żółtą kartkę i w meczu ze Świtem Staroźreby będzie musiał pauzować – dodaje trener przasnyszan.

Po zmianie stron na boisku pojawili się rezerwowi. Szczególnie wejście Macieja Smolińskiego dało gospodarzom nowy impuls do ataku. W 78. minucie zawodnik ten trafił w poprzeczkę, ale przytomnie przy dobitce odnalazł się po raz drugi Kamil Olszewski.

ErM

Wkra płynie w górę

Wkra Żuromin – Podlasie Sokołów Podlaski 2:1 (0:0)

Bramki: Kamiński 60, Koryto 87 - Głowacz 54

Wkra: Michalak - Hrusthskyi, Chojnacki, Bieńkowski, Żelazny, Kaźmierski (66 Więckiewicz), Kamiński, Koryto, Śmigrodzki (59 Rzepkowski), Skolmowski (78 Karolewski), Mitura

Po jedenastu kolejkach piłkarze z Żuromina wreszcie wydostali się ze strefy zagrożonej spadkiem. W sobotę świętowali drugie zwycięstwo w sezonie. Na własnym boisku okazali się lepsi od beniaminka z Sokołowa Podlaskiego.

Terminarz rozgrywek wskazuje, że przed podopiecznymi Tomasza Grzybowskiego najważniejszy moment. Jeśli wygrają trzy pozostałe mecze (grają z zespołami z dolnych rejonów), mogą przebić się o kilka miejsc w górę tabeli. Pierwszy krok ku temu zrobili, chociaż goście z Podlasia walczyli do końca.

Pierwsza odsłona nie przyniosła goli, za to druga zaczęła się fatalnie dla żurominian. W 54. minucie Przemysław Głowacz znalazł sposób na pokonanie Michała Michalaka. Doświadczony golkiper wrócił między słupki po blisko miesięcznej przerwie, ale czystego konta nie zachował.

Na szczęście dla miejscowych Tomasz Kamiński, najlepszy strzelec Wkry, nie miał problemów z wykorzystaniem zagrania od Bartosza Żelaznego.

W końcowej fazie każda ze stron mogła wyprowadzić decydujący cios. Ostatecznie ta sztuka udała się żurominianom, a celnym strzałem na trzy minuty przed końcem rywalizacji popisał się Damian Koryto. Warto dodać, że ten pomocnik trafia do siatki tylko w zwycięskich pojedynkach Żurominа. Wcześniej zdobył gola w meczu z Ożarowianką.

GP

Kolorowo w starciu beniaminków

Makowianka Maków Maz. – Świt Staroźreby 2:2 (1:1)

Bramki: Matusiak 23 i 72 - Januszczak 43 i 57

Makowianka: Stelmach - Kamil Pustoła, Zakrzewski, Regulski (60 Kubik), Obłudka, Koczara, J. Tyska, Krzysztof Pustoła, Matusiak, Majkowski, Traczewski

Drużyna z Makowa Mazowieckiego nie przegrała od trzech spotkań. Mimo to remis w domowej konfrontacji ze Świtem Staroźreby przyjęto w obozie Makowianki z dużym niedosytem.

Od pierwszej minuty w starciu dwóch beniaminków nikt nie zamierzał odstawiać nogi. Arbiter nie zawsze potrafił jasno ocenić sytuację. Chętnie sięgał po kartki. W premierowej odsłonie pokazał aż osiem upomnień (w całym meczu żółtych kartek było piętnaście).

Pomiędzy faulami piłkarze od czasu do czasu przypominali sobie też, o co właściwie toczy się mecz. Spotkanie rozpoczęło się udanie dla gospodarzy, którzy po celnym strzale Kacpra Matusiaka wyszli na prowadzenie. Gola dla przyjezdnych zdobył Filip Januszczak.

Były zawodnik płockiej Wisły z animuszem wszedł także w drugą połowę, pokonując Władysława Stelmacha w 57. minucie. Makowianie zmuszeni byli odrabiać straty. Sytuacji do zdobycia wyrównującego gola nie brakowało. Ostatecznie udało się to po raz drugi Matusiakowi.

Decydującej bramki nie udało się już zdobyć, choć rywale kończyli spotkanie bez dwóch zawodników. Przedwcześnie do szatni po czerwonych kartkach musieli powędrować Rafał Trakul i Jakub Sierpiński.

GP

Narew postawiła się Wiśle

Wisła II Płock - Nadnarwianka Pułtusk 2:2 (1:1)

Bramki: Spychała 25, Milasius 70 - Bałas 45, Salwin 84

Nadnarwianka: Antoniuk – Trojnacki, Jagielski, Bobowski, Karabin, Salwin, Śledzewski, Bałas, Bartczak (65 Rembiejewski), Cynt, Popow

Po laniu u siebie z Przasnyszem Nadnarwianka jechała do Płocka z duszą na ramieniu. Rezerwy tamtejszej Wisły były zdecydowanym faworytem niedzielnej konfrontacji. Fabian Kotarski zdołał zmobilizować swój zespół, który z trudnego terenu przywiózł jeden punkt.

Początek zdecydowanie należał do gospodarzy. W 25. minucie Maciej Spychała przymierzył precyzyjnie z rzutu wolnego, a Konstanty Antoniuk nie zdołał sięgnąć piłki.

Podobnie zresztą było w kolejnej sytuacji. Na szczęście golkiperowi z Pułtuska dopisało szczęście. Olaf Nowak w sytuacji sam na sam obił poprzeczkę.

Ofensywa pułtuszczan przebudziła się w końcówce premierowej odsłony. Radosławowi Śledziewskiemu nie udało się trafić do siatki, ale w jednej z ostatnich akcji przed przerwą Kacper Bałas nie miał problemów z wykorzystaniem dokładnego dośrodkowania swojego kolegi.

W drugiej odsłonie trwało nadal przeciąganie liny. Antoniuk obronił próby Nowaka i Patryka Leszczyńskiego, a w odpowiedzi Jakub Wrąbel poradził sobie z szarżą Patryka Bartczaka.

Impas strzelecki po przerwie przełamał Titas Milasius. Młodzieżowy reprezentant Litwy pokonał bramkarza z Pułtuska. Gospodarze objęli ponownie prowadzenie, ale to nie wystarczyło, żeby dobić naszych graczy. W 84. minucie zdołali uratować remis. Uderzenie Śledzewskiego golkiper płocczan jeszcze obronił, ale wobec dobitki Szymona Salwina był już bez szans.

GP

11. kolejka (19-20 października): Ząbkovia – Drukarz 1:2, Makowianka – Świt 2:2, Przasnysz – Korona 3:0, Wisła II – Nadnarwianka 2:2, Wkra – Podlasie 2:1, Pogoń II – Łomianki 1:2, Mazovia – Ożarowianka 7:1, Huragan – Hutnik 4:1

Anulowany został walkower w meczu 7. kolejki północnej grupy IV ligi pomiędzy Świtem Staroźreby a Nadnarwianką Pułtusk. Utrzymany został w mocy wynik z boiska, czyli remis 2:2.

12. kolejka (26-27 października): Drukarz – Ożarowianka, Łomianki – Mazovia, Podlasie – Pogoń, Hutnik – Wkra, Nadnarwianka – Huragan, Korona – Wisła II, Świt – Przasnysz, Ząbkovia - Makowianka

Najlepsi strzelcy: 10 – Kamil Majkowski (Makowianka), 9 - Wojciech Wocial (Mazovia), 8 - Konrad Cichowski (Ząbkovia), 7 - Mateusz Kowalski (Hutnik), Paweł Giel (Hutnik), Mateusz Augustyniak (Huragan)

TABELA

1. Drukarz Warszawa	11	27	21:8
2. Hutnik Warszawa	11	25	27:15
3. MKS Przasnysz	11	23	29:7
4. Huragan Wołomin	11	23	23:12
5. Mazovia Mińsk Mazowiecki	11	20	30:15
6. Ząbkovia Ząbki	11	19	30:17
7. KS Łomianki	11	19	17:14
8. Pogoń II Siedlce	11	15	17:16
9. Makowianka Maków Maz.	11	15	25:27
10. Wisła II Płock	11	14	21:22
11. Świt Staroźreby	11	9	14:19
12. Nadnarwianka Pułtusk	11	9	14:21
13. Wkra Żuromin	11	8	18:33
14. Podlasie Sokołów Podlaski	11	7	13:26
15. Korona Ostrołęka	11	6	10:24
16. Ożarowianka Ożarów Maz.	11	3	9:45

B-klasa

Półmetek dla Orląt

Tuż przed końcem rundy przedstawiciele Baboszewa zapewnili sobie tytuł mistrza jesieni. Pierwsza część sezonu jest niemal perfekcyjna w wykonaniu podopiecznych Grzegorza Ziółkowskiego. W sobotę świętowali ósme zwycięstwo z rzędu.

Już w poprzednim sezonie futboliści z powiatu płońskiego byli bliscy wywalczenia wymarzonego awansu do A klasy. Drugie miejsce otworzyło im możliwość uczestnictwa w barażach. W pierwszym meczu wygrali, ale w rewanżu i w całym dwumeczu musieli uznać wyższość konkurentów z Krasnosielca.

W bieżących rozgrywkach już nic nie pozostawiają przypadkowi. Prawdziwym strzałem w dziesiątkę okazało się ściągnięcie z Gumina Marka Kornatowskiego. Ten napastnik uwielbia zdobywać bramki, w sobotnim pojedynku z Opinogórą zaliczył dublet (ma na koncie już czternaście goli). Opia, choć wicelider, okazała się bezradna. Do siatki trafił nie tylko Kornatowski. Ostatecznie Orlęta zatrzymały się po zaliczeniu siedmiu bramek. Wśród strzelców po raz kolejny w rozgrywkach znalazł się m.in. osiemnastoletni Patryk Oszmański.

FOT. GP

Pojedynek w Uniecku zakończył się triumfem gospodarzy

Mimo przegranej Opia utrzymała się na drugim miejscu w klasyfikacji generalnej. Szansy awansu na fotel wicelidera nie wykorzystała Tamka Dzierzgowo. W wyjazdowej konfrontacji z Jutrzenką Unieck nie ugrała nawet punktu. Na nic się zdało piękne trafienie Tomasza Dudzińskiego. Wcześniej gospodarze strzelili dwa gole.

Drugie oczko w sezonie wpadło na konto Żaka Szreńsk. Po siedemdziesięciu minutach gracze kierowani przez Marka Dobrowolskiego przegrywali 0:2. Walczyli jednak do końca – w głównej roli wystąpił Maciej Lisiewski. Najpierw asystował przy bramce Tomasz Anbo, a potem sam popisał się celnym strzałem.

GP

7. kolejka (19-20 października): Olimp – Gumino 0:2 (E. Wachol, J. Palmowski), Żak – Gladiator 2:2 (T. Anbo, M. Lisiewski – A. Żelasko z karnego, K. Woliński), Wkra C. – Gryf 1:4 (- D. Sepczyński, R. Chojnowski 3), Jutrzenka – Tamka 2:1 (M. Wagner z karnego, S. Wiejski – T. Dudziński), Orlęta – Opia 7:3 (M. Kornatowski 2, S. Mak, P. Bogdański, P. Zjadewicz, K. Gajewski, P. Oszmański -)

Ostatnia kolejka (26-27 października): Opia – Olimp, Tamka – Orlęta, Gryf – Jutrzenka, Gladiator – Wkra C., Gumino - Żak

Najlepsi strzelcy: 14 – Marek Kornatowski (Orlęta), 6 - Sebastian Baczewski (Jutrzenka), Tomasz Dudziński (Tamka), Paweł Bogdański (Orlęta)

TABELA

1. Orlęta Baboszewo	8	24	37:10
2. Opia Opinogóra	8	17	20:17
3. Jutrzenka Unieck	8	15	19:11
4. Tamka Dzierzgowo	8	14	17:11
5. Gryf Kownaty Żędowe	8	12	14:13
6. GKS Gumino	8	9	9:12
7. Olimp Ciechanów	8	9	8:11
8. Gladiator Słoszewo	8	6	12:18
9. Wkra Cieksyn	8	4	6:27
10. Żak Szreńsk	8	2	5:16

eprasa.pl 0ae0b366e8

O Czarnkowie

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Na skraju Puszczy Noteckiej w woj. wielkopolskim leży miasto Czarnków, będące siedzibą powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego. Jest to jeden z najpiękniejszych zakątków Wielkopolski, zwany często Szwajcarią Czarnkowską, ponieważ w pobliżu rozciągają się urocze jeziora. Samo miasto jest malowniczo ulokowane na wąskim pasie między Notecią i stromymi zboczami wysoczyzny morenowej. W założonym na początku formowania się państwa polskiego niewielkim Czarnkowie zachował się czytelny historyczny układ przestrzenny. Najstarszym zabytkiem, wzniesionym w centrum starego miasta, jest późnogotycki kościół św. Marii Magdaleny. Rozczłonkowana bryła budowli uważana jest za jeden z cenniejszych obiektów sakralnych Wielkopolski. Szczególnie piękne są zdobione stiukami gwiaździste i kolebkowo-krzyżowe sklepienia. Nad kruchtą tej trójnawowej świątyni wznosi się masywna czworoboczna wieża z wysmukłym ostrosłupowym dachem. Do wąskich naw bocznych dobudowano nieco później kaplice. Wnętrze w większości ma wystrój barokowy. Na uwagę zasługują zwłaszcza pięć ołtarzy o rozbudowanej formie z cennymi malowidłami, niespotykana grupa pasyjna na belce tęczowej oraz misternie dekorowane ambona, chrzcielnica i stalle. Starsze, bo renesansowe, są znajdujące się w kościele nagrobki Czarnkowskich – znakomitego możnego rodu, który nazwisko przyjął od nazwy nadanego im miasta.

W mieście zachowało się trochę dziewiętnastowiecznego budownictwa mieszczańskiego oraz obiektów pełniących funkcje publiczne, głównie w stylu klasycystycznym. Wśród kamienic wyróżnia się zlokalizowany przy dawnym rynku eklektyczny gmach ratusza, wybudowany w połowie XIX wieku i nieprzerwanie stanowiący siedzibę władz miejskich. Wyremontowany i rozbudowany w ubiegłym wieku dzisiaj ma kształt monumentalnego dwupiętrowego gmachu. Zabytkowym obiektem jest czarnkowski browar wzniesiony w 1871 r., w którym do tej pory warzone jest piwo jak za dawnych lat w sposób nigdzie już niewystępujący. W procesie warzenia stosowane są stare metody produkcji oraz wykorzystywane tradycyjne urządzenia piwowarskie, takie jak otwarte kadzie fermentacyjne czy kocioł parowy. Dzięki temu piwo Noteckie z browaru Czarnków zostało wpisane na krajową Listę Produktów Tradycyjnych, a firmowy sklepik przy browarze cieszy się dużym zainteresowaniem turystów.

W budynku starej pruskiej szkoły z końca XIX wieku mieści się Muzeum Ziemi Czarnkowskiej. Ciekawe zbiory zgrupowane są w trzech działach – archeologicznym, historycznym i etnograficznym. Niezwykle ciekawy pod względem architektonicznym jest budynek Poczty Polskiej, który w końcu XIX wieku na potrzeby poczty pruskiej został wzniesiony z czerwonej cegły w stylu neogotyckim. Atrakcją turystyczną Czarnkowa jest również Góra Krzyżowa. Legenda mówi, że jej nazwa wzięła się od krzyża wystawionego w tym miejscu przez samego Bolesława Chrobrego w czasie jego wyprawy na Pomorze. Dzisiaj znajduje się tu platforma widokowa, z której można podziwiać panoramę miasta i dolinę Noteci.

Oryginalny neorenesansowy zamek w Goraju

Najstarszym zabytkiem w Czarnkowie, wzniesionym w centrum starego miasta, jest późnogotycki kościół św. Marii Magdaleny

Wędrujący most

Noteć była ważnym szlakiem komunikacyjnym, a ze względu na wielkość koryta i liczne bagna w jej dolinie w większości stanowiła zaporę nie do pokonania. Jedna z ważniejszych przepraw znajdowała się w pobliżu Czarnkowa, ale most na Noteci wybudowano tutaj dopiero w latach 50. ubiegłego wieku. Jest to stalowa budowla z konstrukcją o charakterystycznym geometrycznym kształcie, znajdująca się obecnie na przedmieściu. Naroża zdobione są sterczynami górującymi nad całością, chodnik dla pieszych oddzielony jest oryginalną barierką, a prześwity w belkach kratownic nadają konstrukcji wrażenie lekkości. Ze względu na swoją unikalną historię most jest jedną z atrakcji Czarnkowa.

Wędrujący most

W 1893 r. oddany został do użytku nowy most kolejowo-drogowy na Wiśle w Fordonie, mieście leżącym niedaleko Bydgoszczy. Jego projektanta zainspirowała paryska wieża Eiffla. Na owe czasy był to najdłuższy most w Rzeszy Niemieckiej i trzeci w Europie, a w ceremonii jego otwarcia uczestniczył sam cesarz Niemiec i król Prus Wilhelm II. Przy budowie tego mostu wykorzystano po raz pierwszy stal o podwyższonej wytrzymałości, uzyskaną w wyniku zastosowania nowatorskiego procesu technologicznego. Kosztował prawie 8,5 mln marek, co było w tamtych czasach gigantyczną kwotą. Składająca się z osiemnastu przęseł przeprawa miała 1325 m długości, a jezdnia i chodniki miały nawierzchnie drewniane. Na przyczółkach mostowych wznosiły się wieże mieszczące wartownie wojskowe. Nocą most oświetlały latarnie naftowe.

Po zakończeniu I wojny przeprawa w Fordonie znalazła się w granicach Polski, jedynie lampy naftowe zastąpiono oświetleniem elektrycznym. W czasie II wojny most fordoński został zniszczony, ale 13 przęseł zachowało się w stanie nienaruszonym. Zdemontowano je w 1952 r. i postawiono nowy, a dzięki zastosowaniu nasypów krótszy most. Zachowane w dobrym stanie zabytkowe przęsła wykorzystano do budowy nowych przepraw rzecznych. Po trzy znalazły się w Dorohusku na Bugu i Jarosławiu na Sanie, po dwa są w Rybołach na Narwi, w Zosinie na Bugu i w Brzegu na Odrze, a jedno przęsło trafiło do Czarnkowa. Ze względu na rozproszenie unikalnej konstrukcji wszystkie powstałe z niej mosty zwane są wędrującymi i bliźniaczymi.

Zamek w Goraju

Z Czarnkowa jest zaledwie kilka kilometrów do Goraja, gdzie znajduje się oryginalny neorenesansowy zamek zbudowany w XX wieku tuż przed I wojną dla rodziny pruskiego hrabiego. Wniesiony został na planie litery U wśród lasów, blisko skarpy na lewym brzegu Noteci, z dwukondygnacyjnymi skrzydłami skierowanymi w stronę rzeki. Po obu stronach trzykondygnacyjnej głównej bryły górują dwie potężne baszty. W skład zespołu wchodziły również dom ogrodnika, siedziba administracji leśnej, stajnie dla koni z ujeżdżalnią oraz remiza ze sprzętem przeciwpożarowym. Nieco bardziej oddalony był budynek mieszczący biura majątku oraz siedzibę zarządcy. Całość pierwotnie wpisana była malowniczo w park krajobrazowy wzbogacony drzewostanem Puszczy Noteckiej.

Właściciele mieszkali w zamku do II wojny, a potem przejęły go służby leśne. Obecnie w dawnej rezydencji hrabiowskiej, otoczonej resztkami parku krajobrazowego, mieści się internat Zespołu Szkół Leśnych w Goraju. W jej wnętrzach podobno zachowała się część dawnego wyposażenia, ale obiekt można oglądać tylko z zewnątrz.

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Ostatni z szesnastu - przasnyski epizod Adama Bienia

LESZEK ZYGNER

O słynnym „procesie szesnastu", w czasie którego przed Kolegium Wojskowym Sądu Najwyższego ZSRR w Moskwie sądzono przywódców Polskiego Państwa Podziemnego (18-21 czerwca 1945 r.), słyszało zapewne wiele osób. Nie wszyscy jednak wiedzą, że jeden z szesnastu moskiewskich podsądnych - w chwili śmierci miał blisko 100 lat! - doczekał upadku Polski Ludowej i ZSRR. Był nim Adam Bień, działacz ruchu ludowego, z wykształcenia prawnik, członek władz Polskiego Państwa Podziemnego (zastępca Delegata Rządu RP na Kraj i członek Krajowej Rady Ministrów), skazany w Moskwie na 5 lat więzienia. Zapewne tylko znawcy tematu oraz nieliczni mieszkańcy północnego Mazowsza wiedzą, że ponad 20 lat pracował on jako adwokat w Przasnyszu. Myślę więc, że w przededniu 120. rocznicy jego urodzin warto przypomnieć o nim, a zwłaszcza o przasnyskim okresie jego życia.

Adam Bień urodził się 14 grudnia 1899 r. w rodzinie chłopskiej we wsi Ossala koło Staszowa, w ziemi sandomierskiej. Po maturze w 1920 r. jako ochotnik zaciągnął się do wojska i brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Następnie rozpoczął studia prawnicze na nowo otwartym Uniwersytecie Poznańskim, skąd po pierwszym semestrze przeniósł się na Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W 1925 r. otrzymał tytuł magistra praw i rozpoczął aplikację sędziowską. Egzamin sędziowski zdał w 1928 r. Pracował w sądach grodzkich w Grodzisku Mazowieckim, Żyrardowie, Grójcu, a od 1938 r. jako sędzia w Sądzie Okręgowym w Warszawie. Był jednym ze współorganizatorów Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici", a w latach 1929-1931 prezesem Zarządu Głównego tej organizacji. W czasie II wojny światowej należał do konspiracyjnego Stronnictwa Ludowego „Roch". Natomiast w 1943 r. został mianowany przez prezydenta RP na emigracji na stanowisko I Zastępcy Delegata Rządu RP na Kraj w randze ministra. W rządzie krajowym odpowiadał za sprawy oświaty, kultury i sprawiedliwości. W czasie powstania warszawskiego kierował władzami cywilnymi. Aresztowany podstępnie przez NKWD 28 marca 1945 r. w willi przy ul. Pęcickiej 3 w Pruszkowie wraz z innymi przywódcami Polskiego Państwa Podziemnego został przewieziony do Moskwy. Po wydaniu wyroku w „procesie szesnastu" został osadzony w więzieniu na Łubiance, skąd zwolniono go po czterech latach, głównie za sprawą starań żony Zofii. Po powrocie do Warszawy w 1949 r. nie pozwolono mu na pracę w sądownictwie, przez co na kolejne 4 lata związał się zawodowo z Ludową Spółdzielnią Wydawniczą. Dopiero po śmierci Józefa Stalina w 1953 r. zezwolono mu na pracę w zawodzie, ale nie jako sędziemu, tylko adwokatowi, i do tego nie na terenie Warszawy. I tak właśnie, nieco z przypadku - jak sam pisał w swoich wspomnieniach - trafił do Przasnysza, gdzie otworzył kancelarię adwokacką.

Początki praktyki adwokackiej na prowincji nie były łatwe dla Adama Bienia liczącego na to, że będzie mógł wrócić wkrótce do stolicy. Tak się jednak nie stało, a w dużej mierze o jego popularności wśród miejscowej ludności zadecydowało nie tylko jego przygotowanie prawnicze i wyjątkowa charyzma, ale również jego przeszłość, o której za sprawą Radia Wolna Europa wiedziało coraz więcej osób. Był wziętym adwokatem i postacią rozpoznawalną w gronie przasnyskiej palestry. Został nawet kierownikiem zespołu adwokackiego w Przasnyszu. Niektórzy uważali, że znacznie wyrastał poza miejscowe standardy, a on sam tak pisał: „mnie się tam po prostu prawie wszyscy bali, bo nie mieli pojęcia, kim w rezultacie jestem". Ze względu na przeszłość był pod stałą kontrolą miejscowej Służby Bezpieczeństwa. W materiałach operacyjnych SB zawsze podkreślano, że „był członkiem rządu londyńskiego na kraj, osądzonym na procesie Okulickiego w Moskwie". Wspominano też o jego bliskich związkach z miejscowym duchowieństwem, pisząc, że „znany jest w sferach sądowych jako obrońca kleru, jego wierny sojusznik i poplecznik". Jako zarzut stawiano mu na przykład fakt, że w czasie kolędy wydał w swym domu przejęcie dla dziekana przasnyskiego. Natomiast było prawdą, że często uczestniczył w procesach, w których oskarżonym lub pokrzywdzonym był duchowny. Jednak w najsłynniejszym chyba tego rodzaju przasnyskim procesie o. Czesława Białka w maju 1967 r., oskarżonym o wrogie państwu wypowiedzi w czasie uroczystości milenijnych w Rostkowie, nie występował. Natomiast niezłomnego jezuity bronił w tym procesie warszawski adwokat Stefan Gulczyński. Adam Bień, jako dawny „wiciowiec", dość chętnie brał także udział w procesach okolicznych rolników, przez co był przez niektórych nazywany „adwokatem chłopów i księży".

Po przejściu na emeryturę w 1974 r. Adam Bień postanowił opuścić Przasnysz i wrócił w rodzinne strony. W styczniu 1975 r. przeprowadził się do rodzinnej Ossali. Mimo swego wieku nadal działał aktywnie jako społecznik, a w 1987 r. był współzałożycielem Niezależnego Ruchu Ludowego „Solidarność". Za swoje zasługi w 1994 r. odznaczony został Orderem Orła Białego. Zmarł 4 marca 1998 r. w Warszawie i spoczął w grobie rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Niekrasowie. Swego kolegę uczcili przasnyscy prawnicy, fundując mu w 1998 r. tablicę pamiątkową na kamienicy w rynku, gdzie przez lata mieściło się jego biuro. Do dziś jego imię nosi też jedna z przasnyskich ulic.

eprasa.pl 0ae0b366e8

HUMORESKI PONURE

Seksualizacja bloba i inne absurdy

nowakowska.pl

Poznajcie upiorną tajemnicę natury: oto blob.

Właściwie powinniśmy się doń zwracać z szacunkiem, pełnym imieniem, które brzmi Physarum polycephalum.

No, ale język można połamać, zaś polskie miano „śluzowiec" zwiastuje niebezpieczeństwo mdłości u co wrażliwszych, gdyż oślizłe jest okropnie. Zatem zostańmy przy słowie „blob", chociaż nie brzmi najmilej; niech będzie.

Ciekawa jestem, czy ktoś pamięta amerykański horror „The Blob", od którego pożyczono sobie nazwę. To już filmowa prehistoria (1958), więc tylko wspomnę, że tamten ohydny blob pożerał, czyli wchłaniał wszystko, co spotkał na swojej drodze, zachowując się niczym zwycięska partia polityczna A.D. 2019.

Ten prawdziwy blob, czyli śluzowiec prezentowany w Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu, jest znacznie sympatyczniejszy i bardzo interesujący dla badaczy ziemskiego życia.

Wyobraź sobie, szanowny czytelniku, istotę, która nie ma ani ust ni żołądka, a mimo to żre i trawi. Nie dysponuje wzrokiem, lecz znajduje wszystko, czego szuka. Nie ma mózgu, a jednocześnie uczy się od innych blobów. Gdy blobowi jest źle, zapada w słodki sen – hibernuje. Nie umiera. Nie potrzebuje lekarza, sam gojąc w kilka minut najcięższe zranienia.

Wiadomo, czym nie jest (rośliną), nie wiadomo zaś, czym jest (zwierzęciem? grzybem?nieznaną formą życia?).

Wiadomo natomiast, że lubi owsiankę.

Jak się powinniśmy do tej istoty zwracać? Pan czy pani? Cóż, tu zaczyna się kłopot, żyjątko blob występuje bowiem pod postacią… siedmiuset dwudziestu (aaach!) różnych płci.

A teraz rozważcie proszę następujący problem:

Oto dla każdej z tych płci trzeba zorganizować w szkole odrębne zajęcia z edukacji seksualnej!

Toż nawet, jeśli się jakoś uda ogarnąć ten genderowy chaos, natychmiast włączy się prokurator, żądając po pięć lat odsiadki za każdy blok seksedukacyjny. To by dało w sumie 3600 lat więzienia dla organizatora tej seksualizacji niewinnego bloba.

Zaręczam, że zainteresowanych szybko opuściłaby wszelka ochota. I nie tylko ochota na edukowanie o seksie, ale i na sam seks. Na amen.

Tak, tak, to (prawie) nie żart. Zapowiedź penalizacji zajęć edukacyjnych na temat seksualności człowieka zagraża wskaźnikom świadomej i radosnej dzietności bardziej niż smog i mikroplastik razem wzięte. (Co innego blob. Blob sobie poradzi, mając zawsze w zapasie jakąś alternatywną płeć).

Pytanie retoryczne:

Czy komuś rozum odjęło, żeby zabraniać młodzieży w uporządkowany sposób zgłębiać wiedzę o własnym ciele i popędach?

Obłuda moralna tego pomysłu jest porażająca.

Tymczasem pewien emeryt, lat 68, został skazany przez sąd na miesiąc ograniczenia wolności i 20 godzin prac społecznych za zjedzenie w sklepie śliwki w czekoladzie. Cukierek miał wartość czterdziestu groszy. Za skazanym ujęła się... prokuratura, wskazując na nieadekwatną wysokość kary wobec łakomczucha. Patrzcie państwo, do czego doszło: prokurator broni oskarżonego!

Czasem świat musi stanąć na głowie, żeby otrzeźwieć z amoku.

Podobnie sprawy się mają z pewnym obywatelem, który zaśmiecił miasto... łupiną pestki słonecznika. Jedną łupiną! Ten obywatel także został ukarany przez sąd.

Absolutyzm kontratakuje.

Czy nie chodzą wam ciarki po plecach, gdy czytacie takie informacje? One tylko wyglądają jak fałszywki, bo są tak głupie, tak absurdalne, że aż się robi słabo.

Nie chcemy wierzyć, że można zostać zmielonym przez zidiociały system z tak błahego powodu, jak zjedzenie cukierka bądź upuszczenie łupiny na ulicy.

Jedynym znanym lekiem przeciwko upiorom wszelkich absolutyzmów jest mądrość stosowana w praktyce.

Skąd wziąć to panaceum, taki koncentrat mądrości do podawania w kroplach?

Może w przyrodzie czeka na odkrycie jakaś substancja mądrościonośna?

Ciekawe, czy to dziwne stworzenie – blob - jest mądre czy głupie.

ANNA MARIA NOWAKOWSKA

Iza i przeciw

Misja – życie

W cieniu wyborów parlamentarnych i strajku włoskiego w szkołach i innych placówkach oświatowych, polegającym na „niewykonywaniu pozastatutowych zadań", minął Dzień Edukacji Narodowej. Mam wrażenie, że tegoroczne obchody były cichsze i mniej barwne niż w poprzednich latach, tak jakby i organy prowadzące, czyli w większości samorządy, i samo środowisko oświatowe nie miały potrzeby świętować. A może wynika to z faktu, że wybory samorządowe dopiero za trzy lata? A może nowi gospodarze miast, gmin, powiatów uznali, że obchody DEN nie muszą być huczne? A może to jednak strajk sprzed kilku miesięcy, odbywający się w czasie egzaminu gimnazjalnego (ostatniego rocznika), tak zmienił krajobraz oświatowy i pozostawił niesmak i żal, że teraz trudno szczerze razem świętować? I trudniej podkreślać charakter pracy nauczyciela jako „współczesnego misjonarza"? W naszym regionie nie słychać nie tylko o obchodach miejskich czy powiatowych, ale nie słychać również o obchodach organizowanych przez Delegaturę Kuratorium Oświaty dla pięciu powiatów.

„Czy spotkaliście na swojej drodze nauczyciela-mistrza?" – zapytała koleżanka nauczycielka matematyki w jednym z gdańskich liceów. Właśnie, czy spotkaliście? Ja, tak, na różnych etapach edukacji. Nie znaczy to, że każdy mistrz był człowiekiem, którego chciałabym naśladować pod każdym względem, np. mówił piękną polszczyzną, posiadał dużą wiedzę, był oczytany, ale nie podobał mi się sposób, w jaki traktował uczniów czy studentów. Co ciekawe, dla znajomej polonistki mistrzem jest jej nauczycielka języka polskiego, o której dotychczas słyszałam same niepochlebne opinie. Czy się tak zmieniła? Czy to kwestia rocznika, który ocenia, lub profilu klasy, w której się uczyliśmy, nie wspominając o naszych odczuciach i sposobie postrzegania innych ludzi i świata?

Nauczyciel kojarzy nam się z mistrzem, a przecież mistrzami dla nas nie muszą być tylko nauczyciele, oraz z misją. O misji wspominamy też, mówiąc o lekarzach, pielęgniarkach, księżach czy siostrach i braciach zakonnych, coraz częściej zawodowych żołnierzach, strażakach i policjantach. Czy to oznacza, że tylko do tych zawodów jest przypisana jakaś misja? Słowo to oznacza posłannictwo, ważne i odpowiedzialne zadanie do wykonania. Jeżeli dobrze się przyjrzymy, w każdej pracy znajdziemy choć mały element misji. Wiele się mówi o misji organizacji czy firmy, ale i coraz częściej o indywidualnej misji pracownika czy pracy jako elemencie misji danej osoby. Łatwiej być może dostrzec nam misję w naszym życiu osobistym: wychowanie dzieci, opieka nad kimś chorym, niepełnosprawnym czy starszym, opieka nad zwierzętami, ochrona przyrody czy zabytków lub tworzenie szczęśliwej rodziny. To tak naprawdę też jest misja, której część z nas, co widać po rosnącej liczbie rozwodów, nie potrafi sprostać. Dla ludzi starych, zdanych na opiekę innych, misją staje się – jak mówią – modlitwa, szczególnie różańcowa, i nie tylko odmawiana w październiku. Modlitwa za opiekunów i dobroczyńców, ale i za całą rodzinę, a czasem i sąsiadów, i wspólnotę, w której żyją.

„Każdy z nas ma misję, każdy z nas jest misją na tym świecie", powiedział papież Franciszek z okazji Światowego Dnia Misyjnego podczas mszy św. w watykańskiej Bazylice św. Piotra. Papież zachęcał: „Jesteśmy tutaj, aby świadczyć, błogosławić, pocieszać, podnosić, przekazywać piękno Jezusa. Odwagi! Idź z miłością do wszystkich, ponieważ twoje życie jest cenną misją: nie jest ciężarem, który trzeba znosić, lecz darem do zaoferowania". Twoje i moje, każdego z nas życie jest misją, w dodatku cenną, darem do zaoferowania. Nawet jeśli masz wrażenie, że nie ma nikogo, kto mógłby ten dar przyjąć.

IZABELA KOBA

HOROSKOP

BARAN
Choć wszyscy są za, ty jesteś przeciw. Twoje stanowisko nie wynika jednak z oceny sytuacji, lecz raczej z chęci przekory i zademonstrowania własnej odrębności. Czy taka polityka ma w obecnej chwili sens? Może lepiej po prostu spójrz na problem bardziej obiektywnie.

BYK
Zatrzymaj swe opinie dla siebie. Twoje narzekania na wszystko, co cię otacza, zaczynają już najbliższych mocno denerwować. Okaż im trochę względów i choć przez weekend powstrzymaj się od wygłaszania krytycznych uwag.

BLIŹNIĘTA
Twoja bogata wyobraźnia może ci sprawić nie lada figiel. Jest bardzo prawdopodobne, iż strzelisz jakąś gafę towarzyską. W takiej sytuacji musisz jak najszybciej załagodzić całą sprawę, bo konsekwencje mogą mieć wpływ na twoje dalsze sprawy zawodowe.

RAK
Jeśli nie zaczniesz działać energiczniej, niczego nie osiągniesz. Postaraj się doprowadzić do końca przynajmniej najważniejsze sprawy - pozostałymi będziesz mógł się zająć po weekendzie. Sprawy osobiste ułożą się po twojej myśli, będzie bardzo miło.

LEW
Reakcja na przeżyty stres może odbić się teraz na twoim samopoczuciu. Możesz nawet być przykry dla otoczenia, tak, że również najbliżsi będą się trzymali od ciebie z daleka. Postaraj się wyluzować, może idź do kina lub na basen i tam wyładuj swój zły nastrój.

PANNA
Pewne nieporozumienie z bliską ci osobą uda się wbrew pozorom bardzo szybko wyjaśnić. Weekend upłynie już w przyjemnej atmosferze. Dobra wiadomość od starego przyjaciela jeszcze bardziej poprawi ci humor. Prawdopodobnie ustalicie datę i miejsce spotkanie w większym gronie znajomych z dawnych lat...

WAGA
Nie wysuwaj się teraz zbytnio na pierwszy plan. Wypadki mogą potoczyć się w ten sposób, że korzystniejsze będzie pozostanie w tłumie, gdzie nikt cię nie rozpozna. Spontaniczne i niekontrolowane reakcje mogą ci sprawić nieco problemu. Dwa razy pomyśl, zanim coś powiesz.

SKORPION
Prawdopodobnie powrócił już twój zwykły energiczny i pełen ambicji nastrój i spieszysz się teraz, by do końca roku wypełnić wszystkie zaległe zobowiązania. Możesz też zawzięcie pracować w swoim domu aby nadrobić wszystkie obiecane naprawy i porządki.

STRZELEC
Poza pewnym nieporozumieniem z bliską ci osobą, będzie to tydzień korzystny dla spraw finansowych i umów, związanych z rodziną. Planowanie uroczystości w związku ze zbliżającym się świętem - może wymagać dużego taktu i delikatności.

KOZIOROŻEC
Najbliższe wydarzenia mogą oznaczać początek nowego, obiecującego przedsięwzięcia, które będzie bardzo korzystne finansowo. Jeśli tego potrzebujesz, to teraz właśnie możesz prosić o kredyt czy też o pożyczkę. Nie planuj jednak inwestycji w nieruchomości, bo to jeszcze nie ten czas.

WODNIK
Jeśli to możliwe, postaraj się przełożyć na później wszystkie plany związane ze sprawami finansowymi i osobą twojego pracodawcy. To nie jest odpowiedni czas, aby można kogokolwiek prosić o przysługę, czy też pożyczkę. Unikaj też konfliktów ze współpracownikami, współlokatorami i partnerem.

RYBY
Będziesz w nadchodzącym tygodniu w szczytowej formie, co umożliwi ci pełne wykorzystanie nadarzającej się okazji zawodowej - może ona polegać na poufnych ustaleniach lub nowym projekcie. W piątek wieczorem unikaj wszelkiego rodzaju konfrontacji ze swoim partnerem.

Tygodnik ciechanowski tc.ciechanow.pl
Tygodnik gazeta mławska gazeta-mlawska.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI tygodnikdzialdowski.pl
tygodnik PRZASNYSKI tygodnikprzasnyski.com.pl
tygodnik MAKOWSKI tygodnikmakowski.pl
Tygodnik mazowiecki tc.ciechanow.pl

Adres redakcji: 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony: sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02; redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63; dziennikarze: 23 673 23 43, 23 673 93 65; dział graficzny: 23 673 93 60; księgowość: 23 673 93 62

Poczta elektroniczna: tc@ciechanow.com, tc@ci.onet.pl

Redakcja: redaktor naczelny – Ryszard Marut; z-ca red. nacz. – Włodzimierz Dżbik, red. prowadzący – Marek Żbikowski.
Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Izabela Koba-Mierzejewska, Krzysztof Kowalski, Katarzyna Kozłowska, Roman Nadaj, Klaudia Kujawa, Natalia Mieszkowska, Patryk Piekarski, Paweł Wiewiórkowski.
Współpraca: Grażyna Czerwińska, Mirosław Hajnos, Zenon Lewandowski, Anna Maria Nowakowska, Sławomir Wichowski, Michał Wiśnicki, Leszek Zygner, Stefan Żagiel
Ogłoszenia: kierownik biura – Bożena Zimińska, tel.: 23 672 44 96, 23 672 26 55, ogloszenia@tc.ciechanow.com, ogloszeniadrobnetc@op.pl

Redakcja graficzna: Artur Szczerba, Cezary Czostkiewicz, Piotr Zbrzezny
Korekta: Wanda Kalinowska, Iwona Dawidzka
Dział promocji i kolportażu: Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut, tel. 23 673 93 66, promocja@tc.ciechanow.com
Prenumerata: Poczta Polska i u listonoszy, Ruch S.A. (prenumerata@ruch.com.pl), ePrasa.pl

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7

IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl 0ae0b366e8

KON-tekst

Dwugłowa żmija i diabelski palec

Co jakiś czas w mediach (starych i nowych) pojawiają się informacje o niespotykanych stworach i dziwnych okazach. Czasami złapie je kamera, bywa, że sfotografuje jakiś bystry turysta, pilot, leśnik, grzybiarz. Ale to, co zobaczyliśmy w ostatnich dniach, to... wszelkie znaki na niebie i w lasach. To nie mogą być zwykłe, nic nieznaczące anomalie: dwugłowa żmija zygzakowata i diabelskie palce!

Pierwszy znak to gad o dwóch głowach, widziano go (i sfotografowano) w Nadleśnictwie Pułtusk, drugi to grzyby, dość osobliwe, które pojawiły się w różnych częściach kraju, m.in. na Dolnym Śląsku i w Beskidzie Niskim.

Wąż, gad, żmija… Nie przepadamy za tymi osobnikami. Przypisujemy im najgorsze cechy, budzą strach i obrzydzenie, ale również ciekawość. Tak było od wieków. W różnych wierzeniach i mitologiach węże oraz smoki, czyli olbrzymie, zmodyfikowane gady, były symbolem siły i przebiegłości, zwykle nieprzyjazne człowiekowi.

A grzyby? To także istoty żywe, przy czym nie należą ani do świata roślin, ani zwierząt. Są osobnym królestwem, najmniej rozpoznanym przez człowieka, a przez to wydają się niezwykłe i tajemnicze. Są wśród nich gatunki owiane złą sławą (trujące, halucynogenne), dziwnie wyglądające, o różnych zapachach. Właśnie do takich należy odkryty niedawno diabelski palec, czyli okratek australijski. Wygląda dość niesamowicie – niczym ośmiornica z czerwonymi, długimi do 15 cm członkami. A do tego ten obrzydliwy zapach, przypominający padlinę, który wydzielają dorosłe osobniki (owocniki) kiedy rozwiną swoje ramiona.

No i teraz wyobraźcie sobie państwo taką sytuację. W piękny jesienny dzień wybieracie się do swojego ulubionego lasu, a tam taki zestaw - dwugłowa żmija wijąca się wokół diabelskiego palca. Głowy gada walczą o zdobycz – każda chce ją połknąć... Po takim widoku wizyta u psychologa gwarantowana.

Naukowcy, jak to oni, na wszystko mają wytłumaczenie. Dwugłowe gady to dla nich tylko osobnik dotknięty zjawiskiem policefalii. - To oznacza, że organizm ma prawidłowo rozwinięte ciało, ale więcej niż jedną głowę – twierdzi dr Andrzej Kruszewicz, przyrodnik, dyrektor warszawskiego zoo i dodaje: - Nie jest to przypadek odosobniony, bo osobniki różnych gatunków węży opisywane były w literaturze naukowej już wcześniej.

No pewnie: bazyliszek, smok wawelski, wąż o trzech głowach, siedmiogłowy smok (*a oto smok rydzy, wielki, mając głów siedem i rogów dziesięć*).

Nie wspominając już o wężu, który był jednocześnie strasznym czarnoksiężnikiem Voldemortem (Sam Wiesz Kto) w serii o Harrym Potterze.

Nic dziwnego, że dwugłowa żmija zygzakowata pod Pułtuskiem dla herpetologów to zwykłe zjawisko policefalii.

Jeśli chodzi o pochodzenie diabelskich palców, to przyrodnicy też żadnych związków z siłami nieczystymi się nie dopatrują - to tylko import z Australii. Mykolodzy twierdzą, że grzyb przywędrował do nas prawdopodobnie wraz z glebą i roślinami przywożonymi do ogrodów botanicznych, najpierw do Francji, a stamtąd do Polski.

W europejskich lasach diabelski okratek czuje się nadzwyczaj dobrze i poszerza strefę swoich wpływów. I chociaż nie jest trujący, to jego gorzki smak i groźny wygląd nie zachęcają do zbierania i konsumpcji. Sam sposób rozmnażania wybrał też oryginalny: smród zwabia owady, które roznoszą jego diabelskie zarodniki.

Takie dziwy natury jak gad z dwoma głowami czy leśna, cuchnąca ośmiornica jak nic przestrzegają nas przed czymś albo przed kimś. Według mnie musi mieć to jakiś związek z niedawnymi wyborami do parlamentu. Tylko jaki?

RYSZARD MARUT

KREŚKĄ HAJNOSA

Wycinanka z życia

Porfel i różaniec

Wybory, wybory i po wyborach… Sceny politycznej tym razem nie wywróciły, ale jednak wniosły pewne zmiany. Aby dowiedzieć się, co sądzą o nich mądrzy ludzie zajmujący się badaniem społeczeństw, poszłam posłuchać do Fundacji Batorego.

No i tak Grzegorz Markowski, specjalista ds. marketingu stwierdził, że marketing wyborczy też ma swoje granice. Może wiele zdziałać, ale w pewnym momencie napotyka ścianę. PiS wykorzystał bowiem wszystko, co było można: obietnice finansowe, propagandę państwowej telewizji oraz Kościół – zyskał więcej wyborców, to prawda, ale wobec zwiększonej frekwencji w efekcie ma tyle samo posłów co poprzednio.

Opozycja, która na dobrą sprawę żadnego marketingu nie miała i w dodatku w ostatniej niemal chwili rzuciła jako frontmankę Małgorzatę Kidawę-Błońską i tak zdobyła prawie milion głosów więcej niż prawica. Metoda D`Hondta w przeliczaniu głosów sowicie jednak nagradza zwycięzcę.

Środki stosowane przez PiS były tradycyjne: marchewka i kij. Marchewka to wizja państwa dobrobytu, kij – starszenie obcymi albo - jak teraz - gender, LGBT, seksualizacją dzieci itp. Wizja spokoju roztaczana przez Kidawę-Błońską wydawała się niektórym mało atrakcyjna.

Dr socjologii Jarosław Flis podkreślił wysoką frekwencję, która jego zdaniem wynika z faktu, że ci, co przegrywają, bardziej się mobilizują.

Z kolei socjolog dr Adam Gendźwiłł stwierdził, że Sejm będzie teraz bardziej rozdrobniony, w związku z czym będzie konieczność zawierania porozumień, a PiS znajdzie się w trudniejszej sytuacji. Podkreślił też dobry wynik PSL-u, który był efektem "kroplówki", jaką uzyskał kosztem innych partii. To fakt – dodam od siebie. Sporo moich znajomych przypomniało sobie, że miało babcię na wsi i w ramach ratowania PSL-u od znalezienia się pod progiem zagłosowało na tę partię, a konkretnie na Bartoszewskiego w Warszawie. Lewica się cieszy, bo weszła do Sejmu, ale jej przyszłość wydaje się być trudniejsza. Ten sojusz może się rozpaść. W dodatku na lewicę nie głosują najbiedniejsi, ale ludzie aspirujący do klasy średniej.

Wybory pokazały też na przykładzie Kukiza, że ruch polityczny bez struktur nie ma racji bytu, musi się rozpaść. Jeżeli zaś chodzi o najmłodszych wyborców, to głosowanie ich nie interesuje, a jeżeli już, to wybierają partie radykalne. Podkreślił też znaczne odmłodzenie lewicy, co dobrze jej wróży na przyszłość.

W tym Sejmie o 2% wzrośnie też liczba kobiet. Niestety rzadko były "jedynkami", partie umieszczały je na swoich listach na dalszych pozycjach.

I na koniec prof. psychologii społecznej Krystyna Streżyńska powiedziała, że z tych wyborów niezadowoleni są wszyscy. Każdy chciał więcej.

Niemniej można stwierdzić, że i tym razem wygrały porfel i różaniec. Pojęcie demokracji zaś dla wielu ma tylko znaczenie proceduralne - oznacza bowiem jedynie demokratyczne wybory. W tym Polska zaczyna przypominać USA. Z badań wynika, że 25% Polaków godziłoby się na istnienie tylko jednej partii! Co więcej, rośnie ksenofobia i - co jest zjawiskiem nowym - nawet w stosunku do ludzi Zachodu! Rośnie też agresja i przyzwolenie na nią – patrz zjawisko hejtu.

A na koniec dr Jarosław Flis przypomniał porzekadło: Politycy są jak krowy, niepilnowani idą w szkody.

A zatem wszystkim politykom, niezależnie od tego z jakiej są opcji, patrzmy na ręce, bo jak wiadomo władza szybko deprawuje.

O przyszłych wyborach prezydenckich to grono póki co nie mówiło. Myślę jednak, że będziemy o nich mówić i pisać jeszcze nie raz.

RENATA LIPIŃSKA-KONDRATOWICZ

Krzyżówka nr 43

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: **„Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściejennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.**

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać SMS-em na numer **71068**. Oto treść SMS-a: **TC.KZ. nr krzyżówki, hasło oraz imię, nazwisko i adres.** Koszt SMS-a 1 zł plus VAT (1,23 zł). Nagrodą jest książka (do odebr ania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 41 *„Rachunek sumienia – donos na siebie"*.

Nagrodę otrzymuje Kazimierz Brzeziński z Ciechanowa.

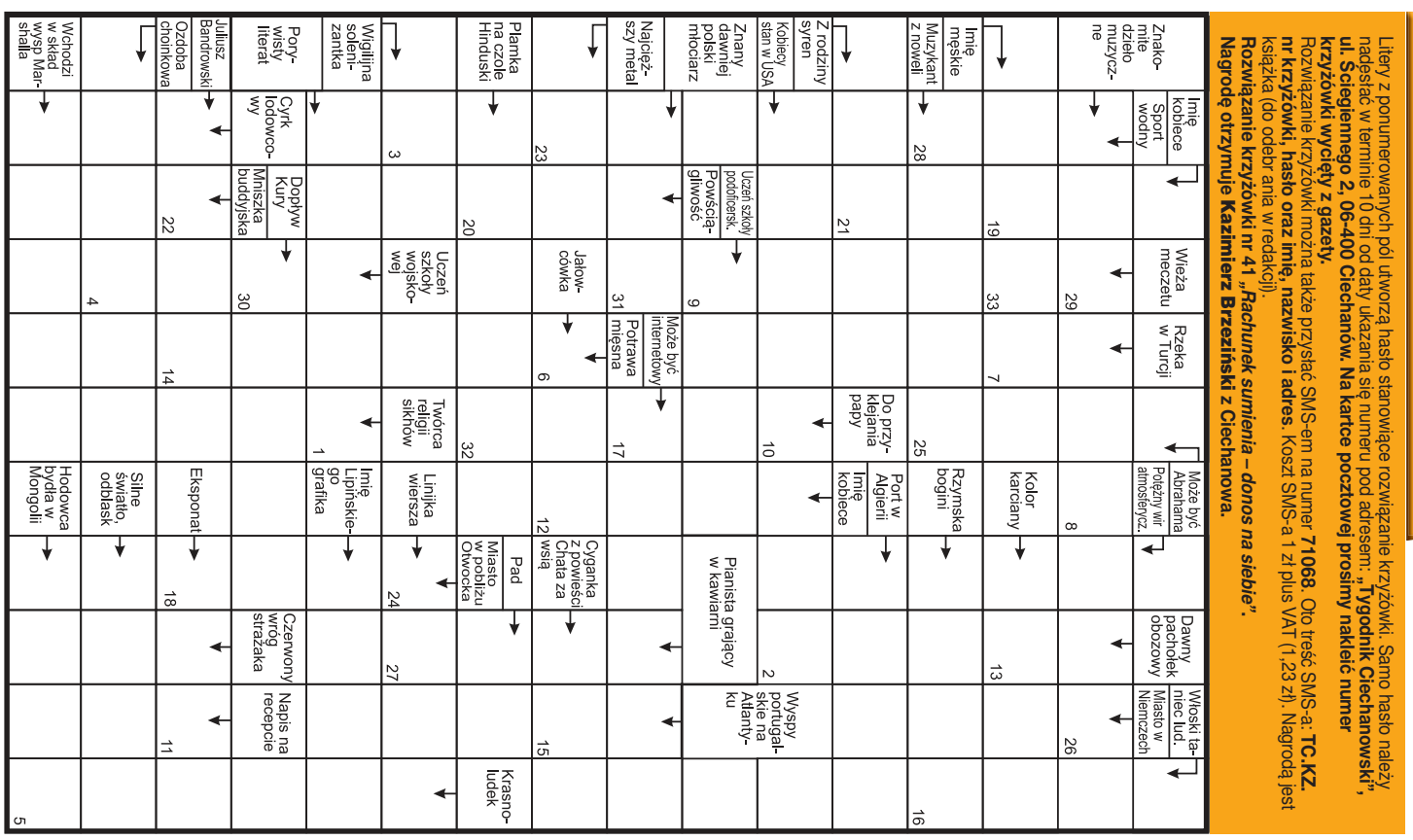

eprasa.pl 0ae0b366e8

Bieżuń

Oczyszczalnia działa bez zarzutu

- Takie ilości ścieków, jakie wpływają do Wisły jednego dnia, nasza oczyszczalnia przerabia przez kilka lat - powiedział kierownik bieżuńskiego Zakładu Komunalnego Robert Piwowarski, porównując sytuację w Warszawie do miejscowych realiów.

Fot. K. Kujawa

Część technologiczna oczyszczalni

Oczyszczalnia ścieków wybudowana w 2002 roku może przyjmować znacznie więcej ścieków niż teraz. Planowano bowiem podłączenie do niej jeszcze innych miejscowości z terenu gminy, ale jak dotąd obsługuje ona tylko Bieżuń.

Obiekt znajduje się na ul. Leśnej w niewielkiej odległości od rzeki Wkry.

- Oczyszczalnia jest w dobrym stanie technicznym. Co roku przeprowadzane są kontrole, nigdy nie zgłaszano zastrzeżeń. Jej dobowy przerób wynosi 100-150 metrów sześciennych, a więc znacznie mniej niż w każdej sekundzie wpada do Wisły z powodu awarii oczyszczalni „Czajka". Trudno to sobie nawet wyobrazić, gdy porówna się do naszych realiów - mówi Robert Piwowarski.

Oczyszczalnia w Bieżuniu wyposażona jest w szamba mogące pomieścić duże ilości ścieków, dlatego prawdopodobnie w tej miejscowości nigdy nie dojdzie do zrzutu nieczystości do Wkry. Jak tłumaczy kierownik ZK, usterki, jeśli wystąpią, usuwane są w ciągu jednej doby i nigdy się nie zdarzyło, aby ścieki trzeba było wpuścić do rzeki. Natomiast przepisy nakazują, aby oczyszczalnia była przygotowana do awaryjnego zrzutu nieczystości.

- Obserwuję sytuację w „Czajce". Kiedyś nawet byłem tam podczas szkolenia i muszę przyznać, że ilości przyjmowanych i oczyszczanych tam ścieków są ogromne, zupełnie nieporównywalne do naszej sytuacji. Nawet robiłem obliczenia dotyczące zrzutu nieczystości z warszawskiej oczyszczalni. Takie ilości ścieków, jakie wpływają do Wisły jednego dnia, nasza oczyszczalnia przerabia przez kilka lat – komentuje Robert Piwowarski.

Robert Piwowarski zapewnia o niezawodności bieżuńskiej oczyszczalni ścieków

Oczyszczalnia w Bieżuniu redukuje 95-98% zanieczyszczeń, a następnie odprowadza oczyszczoną wodę do Wkry. Jak podkreśla kierownik, to bardzo wysoki procent, świadczący o bardzo dobrym stanie oczyszczalni.

W najbliższych latach nie przewiduje się modernizacji obiektu, ponieważ, jak mówi kierownik ZK, nie ma takiej potrzeby, bo oczyszczalnia spełnia wszystkie wymagane kryteria.

Kuj

Przasnysz

Nie ma problemów z wodą

Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Przasnyszu eksploatuje 78,5 km sieci wodociągowej na terenie miasta. Połowa rur doprowadzających wodę do mieszkań ma od 26 do 50 lat, a co czwarta ma od 11 do 25 lat. 22 procent z nich ułożone zostało w ostatniej dekadzie. Modernizacje sieci wykonywane są na bieżąco w miarę posiadanych przez MZGKiM środków.

- W zakresie sieci wodociągowej staramy się dokonywać wymiany tych odcinków, na których odnotowywana jest większa ilość awarii oraz rur azbestowo-cementowych. W ostatnich latach wymieniono takie rury w ul. Żeromskiego (450 m) i ul. Klonowej (150 m). Do wymiany pozostały odcinki o łącznej długości około jednego kilometra – mówi prezes spółki Anna Strześniewska.

Ostateczny termin wyłączenia z eksploatacji sieci z azbestocementu zgodnie z obowiązującymi przepisami upływa w 2030 roku.

Przepływ wody ze stacji uzdatniania do sieci jest również na bieżąco monitorowany, co umożliwia szybką reakcję w przypadku wystąpienia awarii. W ostatnich kilku latach notuje się ok. 30 awarii sieci wodociągowej rocznie (uszkodzenia rurociągów i armatury), a jeszcze w 2010 roku było ich 65. Zamontowano na sieci dodatkowe uzbrojenie w postaci zasuw, co w przypadku awarii pozwala na wyłączenie z eksploatacji krótkich odcinków. W ostatnich latach nie odnotowano przekroczenia parametrów pod względem bakteriologicznym. W 2015 r. zainstalowano na stacji uzdatniania wody lampę UV, dzięki czemu woda wtłaczana do sieci wodociągowej jest wolna od zanieczyszczeń bakteriologicznych.

- Profilaktycznie raz w miesiącu przez 3-4 dni woda w sieci wodociągowej poddawana jest dezynfekcji poprzez dozowanie niewielkich ilości podchlorynu sodu. Dezynfekcja przeprowadzana jest również każdorazowo po wystąpieniu awarii. Dzięki zakupowi przewoźnego urządzenia dezynfekcja przeprowadzana jest wyłącznie w sektorach, gdzie wystąpiła awaria – podkreśla nasza rozmówczyni.

Awarie w sieci kanalizacji sanitarnej polegają na sporadycznym tworzeniu się zatorów oraz uszkodzeniu włazów studzienek. Spółka eksploatuje składające się z zespołu pięciu studni głębinowych jedno ujęcie wód podziemnych w miejscowości Mirów. Zapewnia to wystarczającą dla mieszkańców miasta i okolicznych miejscowości wiejskich ilość wody, a ma jeszcze większe możliwości.

- Woda pobierana z ujęcia przesyłana jest do stacji uzdatniania, gdzie poddawana jest procesom na filtrach otwartych DynaSand. Następnie przy pomocy zestawu hydroforowego wtłaczana jest do sieci wodociągowej i trafia do mieszkańców miasta. Zestaw hydroforowy zapewnia utrzymanie stałego ciśnienia w sieci niezależnie od ilości zużywanej wody – tłumaczy proces Strześniewska.

Chociaż wybudowane zostały nowe odcinki sieci i przyłączono wielu odbiorców, na przestrzeni ostatnich lat ilość zużywanej wody i odprowadzanych ścieków przez mieszkańców miasta utrzymuje się na stałym poziomie. W 2019 roku odnotowano nawet spadek tych wielkości.

Prezes MZGKiM podkreśla, że wszystkie najważniejsze obiekty związane z dostawą wody i odprowadzaniem ścieków zostały zmodernizowane. W 2005 r. na stacji uzdatniania wody wymieniono całą technologię, zastosowano bezobsługowe szwedzkie filtry. Od czasu tej modernizacji ciąg technologiczny pracuje bezawaryjnie i skutecznie. W 2000 r. wprowadzono nową technologię oczyszczania ścieków. Rok później spółka przeprowadziła kolejną modernizację oczyszczalni polegającą na rozbudowie systemu napowietrzania w reaktorze biologicznym oraz systemu odwadniania i zagospodarowania osadów ściekowych.

- Ilość wody pobieranej na składającym się z pięciu studni głębinowych ujęciu jest więcej niż wystarczająca dla zaspokojenia potrzeb miasta. Awaria jednej czy nawet dwóch studni nie spowoduje braku wody w kranach – słyszymy.

kak

Fot. K. Kowalski

Pamiątkowe zdjęcie przedstawicieli władz powiatu, gmin i jednostek OSP

Powiatowe pieniądze dla jednostek OSP

W tym roku samorząd powiatu ciechanowskiego zarezerwował w swoim budżecie 20 tys. zł na wsparcie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

Uroczyste podpisanie umów i wręczenie symbolicznych czeków odbyło się w Starostwie Powiatowym we wtorek, 15 października.

Pieniądze otrzymało 6 jednostek OSP z czterech gmin: Ościsłowo z gm. Glinojeck, Grudusk, Władysławowo z gm. Opinogóra oraz Targonie, Koziczyn i Jarluty Duże z gm. Regimin.

Wniosków o dofinansowanie było więcej, ale z uwagi na ograniczoną pulę pieniędzy dotacje otrzymały tylko cztery gminy (po 5 tys. zł).

Przedstawicielom gmin i jednostek OSP przekazała je starosta Joanna Potocka-Rak w asyście wicestarosty Stanisława Kęsika i skarbniczki powiatu Hanny Dworeckiej.

- To pilotażowy program, który w przyszłym roku zamierzamy kontynuować w szerszym zakresie. Dzięki temu więcej gmin będzie mogło z niego skorzystać. W tym roku chcieliśmy zobaczyć, jakie będzie zainteresowanie programem i jakie będą zgłaszane potrzeby. Szczególnie zależało nam na tym, żeby dotacje wydane zostały na umundurowanie wyjeżdżających do akcji strażaków i na remonty strażnic – tłumaczy pani starosta.

- My za otrzymane pieniądze zakupimy odzież ochronną dla dwóch strażaków - mówi Marek Łuczkowski, prezes OSP Władysławowo.

Więcej zdjęć na stronie internetowej „TC".

KK

Policja poszukuje właścicieli odzyskanych rzeczy

Włamywał się do samochodów i piwnic

Trzy tygodnie temu napisaliśmy w „TC" o 22-letnim mieszkańcu powiatu ciechanowskiego, który jest podejrzany o dokonanie w pierwszej połowie września tego roku w Ciechanowie i okolicy kilkunastu włamań do samochodów i piwnic, skąd skradł narzędzia, elektronarzędzia, odzież, telefony komórkowe, sprzęt wędkarski i artykuły spożywcze.

W trakcie prowadzonego w tej sprawie dochodzenia policjanci odzyskali dużą część skradzionych przedmiotów. Ponieważ nie udało się ustalić właścicieli wszystkich elektronarzędzi i narzędzi, policja poszukuje osób, do których należało odzyskane mienie.

Jeżeli ktoś utracił w ostatnim czasie tego typu przedmioty, proszony jest o kontakt z policją.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi st. sierż. Tomasz Brzeziński z Komendy Powiatowej Policji w Ciechanowie (tel. 23 673 13 30). Można też dzwonić do dyżurnego komendy (tel. 23 673 12 00).

22-latek został zatrzymany w wyniku pracy operacyjnej funkcjonariuszy wydziału kryminalnego KPP. Obecnie przebywa za kratami. Sąd Rejonowy bowiem zastosował wobec niego 3-miesięczny areszt tymczasowy.

Do włamań do samochodów najczęściej dochodziło na parkingach niestrzeżonych głównie w centrum Ciechanowa. Kilka tego typu zdarzeń odnotowano również na terenie gminy Ojrzeń. Podczas prowadzonego w tej sprawie postępowania policjanci ustalili również, że mężczyzna dwukrotnie sprzedał amfetaminę jednemu z mieszkańców Ciechanowa.

KK

eprasa.pl 0ae0b366e8

120 LAT
POLSKIEGO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO
W CIECHANOWIE
1899 - 2019

LOKATA JUBILEUSZOWA

2,3%

PROMOCJA

na obniżoną prowizję od kredytów, pożyczki i podwyższone oprocentowanie lokaty jubileuszowej

Wytnij VOUCHER i przyjdź z nim do placówki Banku

Wykaz placówek dostępny na **www.pbsciechanow.pl**

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (Dz.U. 2019 poz. 1145). Szczegółowe informacje o ofercie Banku znajdują się na www.pbsciechanow.pl oraz w placówkach Polskiego Banku Spółdzielczego w Ciechanowie

eprasa.pl 0ae0b366e8

STARTUJE WYPRZEDAŻ

UPUSTY DO **14 000 zł**
NA WYBRANE MODELE

ŠKODA

Sprawdź dane o zużyciu paliwa oraz emisji CO_2 na stronie www.skoda-wltp.pl

25 - 27 PAŹDZIERNKA ZAPRASZAMY

DNI OTWARTE WYPRZEDAŻ ROCZNIKA

Jarzyński Auto Serwis Sp. z o. o.
ul. Kasprzaka 5, 06-400 Ciechanów
tel. 23 674 39 40, salon@jarzynski.ciechanow.pl

DEALER ROKU
2012

REKLAMA W TYGODNIKU **22 października 2019 r.**

eprasa.pl 0ae0b366e8

SEZON JESIENNY ROZPOCZĘTY!

STIHL

CAŁY ASORTYMENT NA RATY 0%
BEZ PROWIZJI, BEZ ODSETEK,
BEZ PIERWSZEJ WPŁATY

EKSTRAKLASA STIHL OFICJALNY PARTNER

CRÉDIT AGRICOLE RATY 0% RRSO

Credit Agricole Bank Polska S.A.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 1 000 zł, całkowita kwota do zapłaty 1 000 zł, oprocentowanie stałe 0%, całkowity koszt kredytu 0 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 0 zł), 10 miesięcznych równych rat w wysokości 100 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 21.08.2019 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Przy składaniu wniosku o kredyt mogą być potrzebne dokumenty poświadczające dochody. Wysokość przyznanego kredytu zostanie wyliczona po zbadaniu zdolności kredytowej. Lista akceptowanych przez bank dokumentów znajduje się na: www.credit-agricole.pl oraz w punktach sprzedaży partnerów. Materiał ma charakter informacyjny. Oferta dostępna u Autoryzowanych Dealerów STIHL, którzy oświadczają, iż na podstawie zawartych umów z Credit Agricole Bank Polska S.A. są upoważnieni do wykonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem umowy kredytu na zakup towarów/usług. Oferta ważna od 14.09. do 30.11.2019 r.

Sprzedaż prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL.
Adresy Dealerów na www.stihl.pl

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski

KÄRCHER® kränzle

OFERUJEMY:
- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220

FC-702

JADAR

OAZA Zieleń z betonem

Kostka brukowa, płyty tarasowe, bloczki ogrodzeniowe, lampy do ogrodu

OAZA I JADAR – POSEZONOWA OBNIŻKA CEN!

Oaza Twój Dom i Ogród - teren wystawowy czynny 7 dni w tygodniu, również w niedzielę w godzinach 7.00 – 18.00

Gołotczyzna ul. Ciechanowska 10
tel. (23) 671 35 16, kom. 723 644 266, 793 675 994
www.oazadlaciebie.com
Oaza Twój Dom i Ogród

Projekt gratis!

KANCELARIA WYRZYKOWSCY

Kancelaria Wyrzykowscy

to dynamicznie rozwijająca się firma doradcza, której domeną jest kompleksowa obsługa biznesu.

W gamę naszych usług wchodzi: doradztwo podatkowe, obsługa prawna, doradztwo biznesowe, obsługa księgowo – rachunkowa, obsługa kadrowo – płacowa.

Na stanowisko Kadrowy / Kadrowa w Biurze Rachunkowym.

Poszukujemy: osoby z minimum rocznym doświadczeniem w prowadzeniu rozliczeń kadrowo – płacowych.

Miejsce pracy Pułtusk

Jakie będą Twoje obowiązki?
- prowadzenie rejestracji pracowników ZUS;
- sporządzenie listy płac;
- prowadzenie rozliczeń kadrowo – płacowych, akt osobowych;
- praca w programie Płatnik i Gratyfikant;
- prowadzenie rozliczeń cudzoziemców (realizacja zezwoleń na pracę, oświadczeń o zamiarze zatrudnienia pracownika);
- kontakt z instytucjami, urzędami, klientami i partnerami;
- wystawienie dokumentów zewnętrznych;
- sporządzenie pism i dokumentów;
- kompletowanie, kontrolowanie dokumentów biurowych;

Czego oczekujemy od Ciebie?
- Bardzo wysokiej kultury osobistej i higieny pracy;
- prawo jazdy kat. B;
- umiejętności pracy w zespole;
- zaangażowania i dyscypliny;
- zdolności analitycznego myślenia;
- dobrego przygotowania uniwersyteckiego;
- bardzo dobrej znajomości pakietu MS Office w szczególności Excel;
- dokładność, skrupulatność, umiejętności organizacyjnych;

Co oferujemy?
- Szkolenia wdrożeniowe;
- możliwość zdobycia wiedzy;
- pracę w przyjaznej atmosferze i młodym zespole;
- stabilne warunki wynagrodzenia adekwatne do zdobywanych umiejętności;
- udział w szkoleniach wewnętrznych i zewnętrznych;
- premię za uczestnictwo w dodatkowych projektach;
- możliwość szybkiego rozwoju zawodowego przy współpracy z doświadczoną kadrą kierowniczą;

Dodatkowe atuty:
- znajomość programu Symfonia, WF-FAKIR, Płatnik, Gratyfikant;
- znajomość specyfiki zatrudniania cudzoziemców;
- doświadczenie w księgowości;
- własny samochód;

Prosimy przesyłać CV na adres e-mail: rekrutacja@kancelariawyrzykowscy.pl
W tytule maila prosimy wskazać na jakie stanowisko została przesłana aplikacja: KADROWY/KADROWA.

Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do przeprowadzenia procesu rekrutacji lub okres wskazany w wyrażonej zgodzie (w przypadku wyrażenia zgody na udział w przyszłych rekrutacjach). Posiada Pani/Pan prawo do dostępu do treści swoich danych, żądania ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania oraz wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podanie przez Panią/Pana danych osobowych, zbieranych przez nas na podstawie obowiązujących przepisów jest dobrowolne, ale niezbędne do realizacji ww. celu. Konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości udziału w procesie rekrutacji. Podanie danych przetwarzanych w oparciu o Pani/Pana zgodę jest dobrowolne.

W celu wzięcia udziału w przyszłych procesach rekrutacyjnych należy zamieścić następujące oświadczenie w dokumentach aplikacyjnych: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Kancelarię Wyrzykowscy sp. z o. o. w przyszłych procesach rekrutacyjnych przez okres roku".

P.H.U. **OK-BUD**
Tel. 502 159 906

Usługi:
- koparko-ładowarką,
- minikoparką,
- koparką obrotową.

Transport:
- samochody 3-, 4-osiowe.

Kruszarka, wykopy, roboty ziemne.

ATRAKCYJNE CENY!

FN-201

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Używane, nowe: grzejniki, drzwi, okna plastikowe. Wszystkie wymiary od ręki, również gospodarcze od 80 zł. Tanio. Ojrzeń, Ciechanowska 12. 502 543 397
FC-0948/19

Balustardy nierdzewne, łączenie ze szkłem i drewnem.
691 969 669, www.boyk.pl
FC-0159/19

Asfalt na zimno w workach.
23 673 34 35
FC-1150/19

Adaptacja poddaszy, docieplenia budynków.
572 750 383
FC-1011/19

Budowa, rozbudowa, remont całych domów i mieszkań.
515 908 871
FC-1011/19

Stemple budowlane. 506 557 577
59248-Z605

Zlecę otynkowanie obory.
515 933 853
59248-BLT319

Projekty budowlane: hale stalowe, budynki handlowo-usługowe, budynki dla rolnictwa i przemysłu, budynki jedno i wielorodzinne, pełna obsługa z formalnościami.
Tel. 607 147 537
59248-IP1598

Dom za 160000 zł.
Wejdź na: zbudujemy-dom.pl, 515 908 871
fcp-3

MOTORYZACYJNE

Skup aut.
572 761 323
pcr

Sprzedam Seata Ibizę, 2001 rok, agregat prądotwórczy.
727 399 252
RM-380

Kupię auta z PRL.
Tel. 509 267 655
59248-I331

Sprzedam Fiata Seicento 900, 1998 rok, dodatkowo automatyczne sprzęgło, stan idealny. 509 841 519
RM-359

Sprzedam samochód Ligier X-TOO, Ligier Nova, bez prawa jazdy.
509 649 277
Mak-164

Skup samochodów.
513 552 226
FA-2

Skup aut za gotówkę. 793 225 912
59248-MT327

eprasa.pl 0ae0b366e8

Auto-złomowanie - osobowe, dostawcze, ciężarowe. Odbiór z miejsca. Zaświadczenia do wydziału komunikacji.
668 939 875
FA-8

Sprzedam wywrotki samochodowe Star, Jelcz, Tatra, Liaz. 502 933 180
FC-1320/19

Autokasacja.
604 534 590
FC-1280/19

NAUKA

Nauka jazdy. 503 092 611
PC-02643/19

NIERUCHOMOŚCI

Do wynajęcia mieszkanie 80 m^2. 602 693 933
PC-02678/19

Super atrakcyjne M-3, centrum Ciechanowa. 662 536 344
PC-02644/19

Stancja. 692 429 511
PC-02645/19

Działkę rolno-siedliskową 1,5 ha z budynkiem gospodarczym 370 m^2 na wsi sprzedam. 692 142 811
PC-02641/19

Sprzedam kawalerkę w Ciechanowie. 507 616 808
PC-02647/19

Sprzedam siedlisko na wsi 1,2 ha. 572 747 533
PC-02652/19

Wynajmę mieszkanie. 508 915 129
PC-02654/19

Sprzedam działkę 20 a z budynkami, Grędzice, atrakcyjna cena. 662 147 805
PC-02608/19

Działki budowlane. 504 285 646
PC-02611/19

Do wynajęcia 40 m^2. 607 440 855
PC-02639/19

Do wynajęcia mieszkanie. 502 296 962
PC-02656/19

Pokój. 881 406 640
PC-02671/19

Sprzedam siedlisko, Sułkowo Polne. 510 529 977
PC-02525/19

Sprzedam dom, centrum Ciechanowa, działka 520 m^2. 510 833 316
PC-02581/19

Przyjmę na stancję panią lub studentkę. 510 572 557
PC-02602/19

Sprzedam działki budowlane, ul. Bielińska 14A, Ciechanów. 603 432 048
PC-02193/19

Sprzedam dom 155 m^2 w Nasielsku, działka 500 m^2. 513 095 496
PC-02454/19

Działki budowlane, zezwolenie na budowę, media, Ciechanów. 601 954 943
PC-02449/19

Sprzedam lub wydzierżawię halę Tir 1000 m^2; sprzedam działkę budowlaną 20 a. 602 461 845
PC-02507/19

Wynajmę dom w Konopkach. 517 235 028
RM-354

Działki, Mława, 30 zł/m^2. 506 230 891
RM-355

Sprzedam działki we Władysławowie koło Ciechanowa. 504 750 445
59248-IP1589

Sprzedam uzbrojone działki budowlane w Niestumiu. 606 898 054
59248-M1049

Poszukuję do wynajęcia garażu w okolicach Powstańców Wielkopolskich w Ciechanowie. 728 460 011
fcp-mc

Sprzedam działkę 4,60 z pokładem żwiru, okolice Mławy, blisko E-7. 608 474 576
RM-369

Sprzedam działki. 660 744 936
Mak-168

Sprzedam dom w Kroczewie, gm. Załuski. Tel. 502 422 329
FN-324

Sprzedam kawalerkę w centrum Mławy. 510 098 468
RM-382

Wynajmę mieszkanie M-2 54 m^2 w centrum Mławy. 508 162 710
RM-385

Sprzedam dom z działką 1850 m^2 w Nasielsku. Tel. 505 613 100
FN-328

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog
Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej
Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej
Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075
FCP-N

TESTY ALERGICZNE
POKARMOWE I WZIEWNE
KONSERWANTY, BARWNIKI, EMULGATORY
IDENTYFIKACYJNE
pasożyty, bakterie, metale, pestycydy, grzybice, candida, borelioza
RZUĆ PALENIE!!
Jednorazowy zabieg antynikotynowy, antyalkoholowy
TERAPIA ODCHUDZAJĄCA
www.bicom-med.pl
tel. 502 895 455
Ciechanów, ul. Wyzwolenia 20

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
FedMed
dbamy o twój uśmiech
- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- Ortodoncja dzieci i dorosłych
- Leczenie pod mikroskopem
- Stomatologia estetyczna
- Stomatologia zachowawcza
- *Tomografia CBCT/3D*
- Pantomogram
- Cefalogram
- Protetyka

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl
BEZPŁATNE PRZEGLĄDY STOMATOLOGICZNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

Gabinet Masażu
Łukasz Siwanowicz
Nowość! Terapia NIETRZYMANIA MOCZU
- wysiłkowe nietrzymanie moczu
- naglące nietrzymanie moczu
- zabiegi bezbolesne, bezinwazyjne

BARDZO SZYBKI EFEKT
Zapisy: **668 371 181**
FC-164

Sprzedam działkę przemysłową z warunkami zabudowy pow. 2800 m^2 w Ciechanowie. Tel. 505 171 435
59248-IP1594

Sprzedam dom i ziemię w Czarnocinku. 530 703 157
FE-141

PRACA

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym. 600 561 147
FE-140

Zatrudnię młodego pracownika fizycznego lub murarza chętnego do pracy. 500 167 449
FC-1379/19

Przyjmę do pracy brukarzy i pomocników. 608 164 160
RM-381

LightBox.pl
Zdrowa dieta z dostawą

LightBox Sp. z o.o. Sp.k. jest producentem zdrowych, dietetycznych posiłków dla klientów w Polsce.

Poszukujemy pracowników na stanowisko:

MAGAZYNIER

Miejsce pracy: Strzegowo

ZADANIA:
- Przyjmowanie i wydawanie produktów na produkcję
- Przyjmowanie dostaw
- Zapewnienie porządku w magazynie
- Prowadzenie dokumentacji magazynowej

WYMAGAMY:
- Posiadania książeczki do celów sanitarno-epidemiologicznych lub gotowości do jej zrobienia
- Mile widziane doświadczenie w pracach magazynowych
- Znajomość programu Excel

OFERUJEMY:
- Umowę o pracę
- Dofinansowanie do urlopu
- Pracę w systemie zmianowym (4.00-12.00 lub 9.00-17.00) oraz w soboty
- Możliwość zdobywania wiedzy o zasadach zdrowego odżywiania

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV na adres: **rekrutacja@lightbox.pl** lub kontakt: **534 815 992**.

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez LightBox Sp. z o.o. Sp. k. moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych z dnia 10.05.2018r. (Dz. U. 2018 poz. 1000)".

Zatrudnię kierowcę kat. B z doświadczeniem na busa. Mile widziany emeryt lub rencista. 515 040 044, 500 167 449
FC-1379/19

Zatrudnię kobietę do pracy w sklepie spożywczym, Mława Wólka, ul. Rynkowa. 500 224 235
RM-383

Zatrudnię kobietę do pracy w sklepie z spożywczym w Mławie, ul. Torfa Załęskiego. 500 224 235
RM-384

Pracownika z zamieszkaniem do hodowli psów. 721 209 965
59248-PK1091

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, jazda po kraju, weekendy w domu. 606 963 649, 572 943 571
RM-370

Zatrudnię do biura z dobrą znajomością języka angielskiego. Tel. 505 106 378, 505 106 379
59248-Z606

Zatrudnię mechanika, pomocnika mechanika, ogrzewana hala, Glinojeck. 601 390 880
59248-MCT396

Zatrudnię w gospodarstwie. 797 276 601
PC-02511/19

Zatrudnię kierowców C+E - międzynarodówka. Możliwość przyuczenia. Tel. 505 116 901
FC-1323/19

Zatrudnię magazyniera/pracownika fizycznego. Miejsce pracy 06-420 Gołymin Ośrodek. 511 496 792
FC-1319/19

Zatrudnię kierowcę C+E, kraj. 601 249 622
FC-1309/19

Przyjmę pracowników na budowę. 504 721 637
PC-02675/19

Kancelaria Radcy Prawnego Ewa Grabowska przyjmie do pracy aplikanta radcowskiego. Praca Maków Mazowiecki-Ciechanów, tel. 602 385 465, 600 270 534, grabowski.kancelaria@wp.pl
FC-1281/19

Zatrudnimy kierowcę C+E na wywrotkę lub silos zbożowy. Tel. 513 093 229 lub 511 496 792
FC-1374/19

Zatrudnię mężczyznę w gospodarstwie (krowy). 509 241 676
PC-02665/19

Piekarnia Glinojeck zatrudni kierowcę kat. B z okolic Glinojecka. 600 240 759
PC-02629/19

Kierowcę kat. C+E, kraj. 604 414 197
FC-1348/19

Firma transportowa z okolic Płońska zatrudni kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym. Tel. 694 056 105
FC-1368/19

Poszukuję mechanika, elektryka samochodowego - praca od zaraz. 725 027 191
PC-02607/19

Spawacza zatrudni firma w Ciechanowie. 502 172 264
FC-1345/19

ROLNICZE

Sprzedam rębak gałęzi. 725 565 532
PC-02649/19

Sprzedam rozrzutnik obornika 4 t, agregat uparwowy Keln 4,20 m, dmuchawę pionową do słomy lub siana, dwukółkę ciągnikową. 692 052 670
PC-02655/19

Sprzedam agregat uprawowy, siewnik zbożowy. 572 747 533
PC-02653/19

Sprzedam Poznaniaka, suszarnię podłogową, przyczepę sztywną, ładowarkę JCB, rozrzutnik obornika. 507 609 519
PC-02648/19

Sprzedam siano w belach, drewno dębowe kominkowe. 668 834 351
PC-02646/19

Sprzedam 1,24 ha ziemi, Rębowo, gm. Opinogóra. 502 086 568
PC-02606/19

Sprzedam wóz paszowy Sano 8. 665 042 467
FC-1346/19

Sprzedam ziemię 4.57 ha, Jurzynek gmina Nowe Miasto. 604 938 230
PC-02625/19

Kupię siano. 798 526 541
PC-02627/19

Młócenie kukurydzy na ziarno. 509 928 204
PC-02637/19

Sprzedam źrebówkę zimnokrwistą. 515 282 940
PC-02640/19

Sprzedam Zetora 8145, Ursusa 914. 505 218 096
PC-02666/19

Sprzedam ziemię 6 ha w Dzierzgowie. 661 544 341
PC-02667/19

Sprzedam pszenicę i pszenżyto. 797 320 839
PC-02668/19

Sprzedam jałówki wysoko cielne. 505 227 208
PC-02660/19

Alternatory Rozruszniki
Ciechanów, Zbyszka i Danusi 14
(rondo przy Gostkowskiej)
784 734 960
Przyjmę ucznia
PC-3730

eprasa.pl 0ae0b366e8

Ubojnia Zwierząt
Cezary Słonczewski
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy
(wszystkie)
oraz młode bydło.
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 504 154 315, 604 206 737
FN-37

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT
tel. 23 671 72 08
507 132 860
płatność 3 dni lub gotówka
Zygmuntowo k/Ciechanowa
wyrejestrowanie

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

SKUP BYDŁA
(krowy, byki, jałówki)
Faktura, wyrejestrowanie, płatność gotówką lub przelew (2 dni)
Paweł Galewski,
509 102 856
FC-771

MAK-POL
Skup trzody i bydła tuczniki, maciory, knury
Konkurencyjne ceny
Odbiór z gospodarstwa
Makowski Józef
Zasonie 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303
FC-1998

Skup trzody i bydła
AR-POL
Arkadiusz Mochtak
Szybka płatność 3 dni lub gotówka
Odbiór z gospodarstwa
tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki
Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. **690 393 441**
FC-1253

MAXVET PLUS
Autoryzowany dealer
DeLaval
512 689 095
- sprzedaż, montaż urządzeń udojowych (nowych i używanych)
- sprzedaż, montaż zbiorników do mleka
- serwis, przeglądy, części zamienne, atesty
- serwis klimatyzacji w maszynach rolniczych

FC-903

Odbiór trzody
Wszystkie strefy ASF.
Ciechanów
508 317 800
FC-1066

Bezpieczna **pożyczka**
BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
EKSPRESOWA
Pożyczamy nawet do 5000 zł
Gotówka w 1 dzień
Wystarczy dowód
Maksymalne RRSO 689%
SPRAWDŹ NAS!
797-705-110*
*Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

SKUP TRZODY I BYDŁA
Agnieszka Wróbel
OFERUJEMY:
- Odbiór własnym transportem z gospodarstwa
- Atrakcyjne ceny
- Płatność gotówką lub przelewem w krótkim terminie

Niedzbórz 8
tel. 692 839 801

ROLNICZE

Sprzedam krowę wycieloną (600 kg) razem z cielakiem (drugie wycielenie). 517 289 508
PC-02658/19

Sprzedam 3 klacze zimnokrwiste 2-, 3-letnie. 513 380 816
PC-02659/19

Sprzedam groch, słomę, wiertarkę słupową. 787 439 887
PC-02661/19

Klepanie i dorabianie lemieszy. 787 439 887
PC-02662/19

Sprzedam kredę granulowaną. 500 621 624
PC-02651/19

Sprzedam ciągnik MF 255, wycinak kiszonek. 508 486 072
PC-02663/19

Sprzedam krowy i jałówki cielne. 509 033 269
PC-02664/19

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa.
Tel. 796 100 703
59248-IP1438

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki i inne maszyny, dobre i uszkodzone. 693 888 308
59248-PK1074

Kredyty dla rolników. 511 818 944, 504 380 129
59248-C161

Sprzedam Bizona Super, 1996; 4,5 ha. 518 150 682
PC-02541/19

Sprzedam sianokiszonkę i siano prasowane, kostka 90x120. 695 950 347
PC-02588/19

Otręby pszenne, jęczmienne, workowane. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 10 13, 789 333 677
FC-1123/19

Śruty: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big/bag, workowane. Dostawa i rozładunek.
23 661 18 93, 789 333 677
FC-1123/19

Melasa dla bydła 1000 kg. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1123/19

Sprzedam ziemię rolną w Rutkach Głowicach (10,4 ha w jednym kawałku). Możliwość zabudowy siedliskowej. 602 639 482
FC-1166/19

Wysłodki toffi oraz niemelasowane. Dostawa i rozładunek.
Tel. 661 18 93, 789 333 677
FC-1123/19

Nawozy - azotowe, fosforowe, wieloskładniki, inne. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1123/19

Skup zbóż. "Ferm-Pasz", 09-130 Baboszewo. Z odbiorem 25 t.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1123/19

Otręby jęczmienne workowane. 798 851 786
PC-02545/19

Kupię owies. 798 851 786
PC-02546/19

Kupię pszenicę, jęczmień, żyto. 798 851 786
PC-02547/19

Kupię rozsiewacz wapna. 606 550 489
FC-1318/19

Sprzedam ziemniaki. 505 871 111
PC-02555/19

Kupię ziemniaki - każdą ilość. 573 123 484
PC-02556/19

Zbiór kukurydzy na ziarno.
791 082 825
FC-1315/19

Sprzedam jałówki cielne. 887 132 670
PC-02579/19

Sprzedam 4 jałówki cielne, 2 byczki waga ok. 300 kg. 795 559 505
PC-02589/19

Sprzedam pług obrotowy 3+1, opryskiwacz zawieszany 1000 l. 889 455 757
PC-02592/19

Sprzedam krowę wycieloną. 23 612 07 32
PC-02601/19

Sprzedam jałówki cielne, słomę - 30 zł/bela. 515 348 737
PC-02604/19

Sprzedam prasę belującą Sipma, 2000 r., siatka, sznurek, opryskiwacz 400 l. 502 283 894
PC-02586/19

Sprzedam 8,2 ha ziemi w Grudusku. 690 445 165
PC-02515/19

Skup koni rzeźnych, hodowlanych. 507 818 366
PC-01767/19

Sprzedam dwie młode krowy. 517 036 412
PC-02517/19

Sprzedam las, możliwość otrzymania dopłat. 514 072 438
PC-02452/19

Wialnie, czyszczalnie Petcus kupię. 883 945 511
PC-02338/19

Sprzedaż materiału siewnego. 500 053 887
FC-1198/19

Korekcja racic.
698 723 520
FC-1154/19

Skup bydła. Wiesław Głażewski,
602 475 417
FC-1156/19

Zetory i Ursusy z importu oraz kombajny zbożowe. Bartołdy koło Przasnysza, 606 350 668
FC-1158/19

Okna gospodarcze. 507 108 996
FC-0949/19

Wywóz obornika rozrzutnikiem Fliegl 20 t z załadunkiem. 513 705 855
FC-0181/19

Sprzedam krowy cielne i niecielne, likwidacja stada, gmina Glinojeck. Tel. 664 019 602
59248-BLT313

Sprzedam sadzonki truskawek odmiana Sybilla. Załuski, powiat płoński. 570 930 175
59248-M1056

Kupię ciągniki rolnicze. 507 771 711
59248-IP1599

Mycie i bielenie obór. 507 440 809
Mak-157

Kupię Ursusa C-330, C-360, Zetora z napędem lub bez napędu. 698 282 939
Mak-161

Kupię Ursusa C-330, C-360, Zetora z napędem lub bez napędu. Tel. 603 502 876
Mak-162

Sprzedam wysłodki buraczane. 788 644 185
FE-137

Sprzedam jałówkę, termin wycielenia - początek listopada. 519 599 624
RM-362

Sprzedam pług 4-skibowy, rok produkcji 2006, kopaczkę elewatorową. 603 218 773
RM-363

Koszenie kukurydzy na ziarno.
Tel. 516 748 883
59248-ALT177

Kupię Ursusa 1224, Zetora 12245 i pochodne. Tel. 516 748 883
59248-ALT179

Kupię grunty orne i nieużytki. Tel. 516 748 883
59248-M1052

Sprzedam słomę w belach 120x130 i opryskiwacz 400 l w dobrym stanie. Tel. 883 910 508
59248-BLT308

Sprzedam rozrzutnik obornika, siewnik Poznaniak 3, prasę New Holland, pług 3, sadzarkę, śrutownik Bąk, silnik 7,5 kW. 662 377 175
59248-IP1593

SKUP BYDŁA. MARZEC SEBASTIAN,
518 868 373
59248-FR205

Kupię groch, peluszkę, grykę, proso, wykę. 732 791 068
59248-MCT394

Schładzalniki 150-6000 l, dojarki, hale udojowe - sprzedaż, montaż, zamiana, siewniki, rozsiewacze, przetrząsarki. Tel. 23 693 07 56, 604 554 034
FN-289

Usługowe kombajnowanie kukurydzy na ziarno + transport.
513 767 443
FP-53

Dokończenie na str. 16

Dotacje PROW 2014-2020. *„Rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej".* Nabór wniosków do 25 października obejmujący rolników, domowników w KRUS. Dotacja od 150 do 250 tys. zł. W listopadzie nabór na Rozwój Usług Rolniczych. Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. tel. 795-931-529
FC-1152

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

SPRZEDAŻ PRZYCZEP SAMOCHODOWYCH
Fortez
Pęchcin ul. Wrzosowa 1, 06-400 Ciechanów
509 161 372
www.fortez.pl

Szamba
Zbiorniki betonowe
od 900 zł
609 245 209
FCP-182

Profesjonalna korekcja racic
Tel. 698 723 520
FC-1154/19

REKLAMA W TYGODNIKU 22 października 2019 r.

eprasa.pl 0ae0b366e8